

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ

Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXIV, NR 7-8 (292-293)

LIPIEC-SIERPIEŃ 2015

ISSN 1232-5929

Internet: www.ksm.katowice.pl

W TYM NUMERZE

W cyklu: **CZTEROLECIE RAD OSIEDLOWYCH** – prezentujemy w tym wydaniu dorobek samorządów spółdzielczych w osiedlach Giszowice (na str. 10), Superjednostka (na str. 11) oraz Wierzbowa (na str. 12)

... Nas, członków KSM szczególnie ostatnimi czasy cieszy powstanie – zauważanej w całym świecie – Katowickiej Strefy Kultury. Mający już ponad czterdzieści lat Spodek i jego nowi sąsiedzi – siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Muzeum Śląskie – wprost genialnie komponują się z otaczającymi je zespołami mieszkaniowymi. A tworzą je, w dominującej części, właśnie budynki Katowickiej Spółdzielni, w większości przeze mnie wcześniej wymienione. Czyż to nie powód do radości i wspólnej dumy, że dane jest nam tutaj żyć i mieszkać, tworzyć rzeczywistość i przyszłość tak znakomitego miasta?! Swemu Miastu Jubilatowi – Katowicom, spółdzielcy z Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej składają życzenia zawarte w maksymie (zapisywanej z reguły jedynie skrótowo: *Q.B.F.F.F.S.!*), a mającej rodowód w starożytnym Rzymie: *Quod bonum, Felix, Faustum, Fortunatumque Sit!* Dodawano do niej najczęściej jeszcze dwa słowa: *Populo Romano*. Tłumacząc i nieco trawestując starożytne słowa, życzymy swoim Katowicom, aby wszystko co w nich się dzieje, było: *Dla dobra, szczęścia i pomyślności społeczeństwa Katowic!*

– pisze w swojej laudacji z okazji 150-lecia praw miejskich Katowic prezes Zarządu KSM Krystyna Piasecka

(czytaj na str. 5)

... Po raz kolejny oświadczamy, że w świetle prawa **KATOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA NIE JEST DŁUŻNIKIEM TAURONU CIEPŁO!** W trosce o przestrzeganie prawa i przede wszystkim o majątek Spółdzielni, którego to przecież Państwo jako jej członkowie jesteście właścicielami, w latach 2012-2014 od kwot za dostawę ciepłej wody Spółdzielnia dokonała potrąceń kwot należności za korzystanie przez Tauron Ciepło z nieruchomości należących do Spółdzielni. Wzajemne rozliczenia były przedmiotem negocjacji, niestety bez powodzenia. Obecnie sprawą zajmuje się Sąd, który – mamy nadzieję – przyzna rację Spółdzielni.

– wyjaśnia wiceprezes Zarządu – Zbigniew Olejniczak

(czytaj na str. 6)

... W 2014 roku Spółdzielnia zużyła 1 milion 388,542 m³ wody, placąc za nią 19 milionów 342,387 zł. Jest to określenie jak najbardziej prawdziwe. To Spółdzielnia pokrywa faktury dostawcy wody – Katowickim Wodociągiem, uzyskując z kolei środki na te płatności z wpływów od mieszkańców, z comiesięcznych zaliczek na wodę i późniejszych rozliczeń wyrównujących. Niestety jak zwykle, wpływ od lokatorów naliczane na podstawie wskazań wodomierzy lokalowych nie pokryły w 100% kosztów. Ten niedobór w 2014 r. osiągnął kwotę 1 miliona 8,562,00 zł. Zużycie wody w 2014 roku było niższe niż w 2013 roku o 28,993 m³, mimo to, jej całkowity koszt zakupu był wyższy o 4,38 %. Powodem tego był wzrost ceny wody i odprowadzenia ścieków o 6,5% (z 13,15 zł/m³ na 14,00 zł/m³)...

– dane będące przedmiotem analizy Rady Nadzorczej prezentuje jej przewodniczący – Jerzy Doniec

(czytaj na str. 4)

Najwyższy organ Spółdzielni podjął decyzje o: • akceptacji sprawozdań za rok 2014 • udzieleniu absolutorium dla Zarządu • zatwierdzeniu kierunków rozwoju i aktualizacji Strategii Ekonomicznej

WALNE ZGROMADZENIE KSM ROKU 2015

Tegoroczne obrady Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej były dwudniowe, trwały od środy 17 do czwartku 18 czerwca 2015 roku. Rozpoczęły się każdorazowo w drugim terminie, poczynając od godziny 16³⁰. Najwyższy organ Spółdzielni obradował w dwu częściach, w myśl uchwały Rady Nadzorczej (podjętej na mocy § 89, ust. 2. pkt 10 i 14 Statutu KSM), w związku z posiadaniem przez KSM ponad 17 tysięcy członków. Miejsmem obrad, ze względu na potencjalną liczebność uczestników każdej z części, była główna sala Centrum Kultury Katowice im. Krystyny Bochenek przy Placu Sejmu Śląskiego w Katowicach. W tej formule – możliwości powszechnego uczestnictwa ogółu członków, a nie tylko Zebrania Przedstawicieli – Walne Zgromadzenie odbywało się po raz czwarty.



Walne Zgromadzenie KSM – widok ogólny podczas drugiej części obrad

NA POCZĄTKU KWESTIE PROCEDURALNE

Otwarcia obrad i powitania uczestników Walnego Zgromadzenia dokonywała prezes Zarządu **Krystyna Piasecka**, która jednocześnie każdorazowo przedstawiała członka Spółdzielni przewodniczącego obradom w danym dniu, na którą to funkcję desygnowała ich Rada Nadzorcza KSM (na mocy § 89, ust. 1, pkt 14). Przewodniczącymi Walnego Zgro-

madzenia byli kolejno: w pierwszej części – **Mieczysław Dańda** z os. Wierzbowa, a w drugiej **Grażyna Kniat** z os. Szopienice.

Zgodnie ze statutowymi zasadami, każdy z członków naszej Spółdzielni otrzymał w terminie statutowym imienne zaproszenie do uczestnictwa w jednej z części Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zawierające informacje o czasie miejscu i porządku obrad oraz o możliwościach zapoznania się

w siedzibie KSM z pełnymi tekstami:

- Sprawozdania Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej z działalności w 2014 roku,
- Sprawozdania Zarządu z działalności Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej za 2014 rok (wraz ze sprawozdaniem finansowym),
- Opinii niezależnego Biegłego Rewidenta z badania sprawozdania finansowego Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej za 2014 rok,

(Ciąg dalszy na str. 3)

WYCIĄG Z PROTOKOŁU Z DNIA 19 CZERWCA 2015 R. Z OBRAD KOLEGIUM WALNEGO ZGROMADZENIA KATOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ OBRADUJĄCEGO W DNIACH 17 i 18 CZERWCA 2015 R.

W dniu 19 czerwca 2015 roku, o godz. 12⁰⁰, w siedzibie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Katowicach przy ul. Klonowej 35c – zgodnie z § 83 Statutu Spółdzielni – odbyło się zwołane przez Zarząd Kolegium Walnego Zgromadzenia KSM w następującym składzie:

- przewodniczący pierwszej części Walnego Zgromadzenia obradującego w dniu 17.06.2015 roku p. Mieczysław Dańda,
- przewodnicząca drugiej części Walnego Zgromadzenia obradującego w dniu 18.06.2015 roku p. Grażyna Kniat,
- sekretarz pierwszej części Walnego Zgromadzenia obradującego w dniu 17.06.2015 roku p. Aleksandra Jureczko,
- sekretarz drugiej części Walnego Zgromadzenia obradującego w dniu 18.06.2015 roku p. Ewa Domagała.

Obsługę prawną sprawują Radcy Prawni mgr Anna Duch, mgr Adriana Tylicka-Postulka.

Przystąpiono do wyboru przewodniczącego Kolegium Walnego Zgromadzenia. Członkowie Kolegium w głosowaniu jawnym na przewodniczącego Kolegium wybrali jednogłośnie panią Grażynę Kniat.

Po zapoznaniu się z protokołami Komisji Mandatowo-Skrutacyjnych dwóch części Walnego Zgromadzenia oraz wynikami głosowania nad projektami uchwał poddanych pod głosowanie:

- pierwszej części Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej obejmującej członków spółdzielni zamieszkających w osiedlach: Giszowiec, Zawodzie, Gwiazdy, Wierzbowa, Murcki, Janów, Graniczna i Ligota,
- drugiej części Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej obejmującej członków spółdzielni zamieszkających w osiedlach: im. ks. Piotra Ściegiennego, im. Jerzego Kukuczki, Szopienice, Centrum-I, im. Alfonsa Zgrzeźnioka, im. ks. Franciszka Ściągły, Superjednostki, Śródmieście, Haperowiec oraz Grupę członków oczekujących i członków bez prawa do lokalu,

- nr 2/2015 w sprawie przyjęcia „Sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2014 rok”;
- nr 3/2015 w sprawie zatwierdzenia „Sprawozdania Zarządu z działalności KSM za 2014 rok, w tym sprawozdania finansowego za rok 2014”;
- nr 4/2015 w sprawie zatwierdzenia „Kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na 2015 rok”;
- nr 5/2015 w sprawie udzielenia Prezesowi Zarządu KSM mgr Krystynie Piaseckiej absolutorium za działalność w 2014 roku;
- nr 6/2015 w sprawie udzielenia Zastępcy Prezesa Zarządu KSM mgr Urszuli Smykowskiej absolutorium za działalność w 2014 roku;
- nr 7/2015 w sprawie udzielenia Zastępcy Prezesa Zarządu KSM mgr Zbigniewowi Olejniczakowi absolutorium za działalność w 2014 roku;
- nr 8/2015 w sprawie przyjęcia zaktualizowanej Strategii Ekonomicznej KSM na lata 2015-2024;
- nr 9/2015 w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań długoterminowych, jaką KSM może zaciągnąć w 2015 roku;
- nr 10/2015 w sprawie zbycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości KSM przy ul. Radosnej i ul. Przyjaźni w Katowicach;

Kolegium stwierdza co następuje:

1. W każdej części Walnego Zgromadzenia uczestniczyła zmienna ilość osób, dlatego przewodniczący Zgromadzenia zarządzali ustalanie liczby uczestników w trakcie obrad.
2. Po przeliczeniu głosów Kolegium stwierdza, że w wyniku głosowania nad uchwałami poddanymi pod głosowanie na dwóch częściach Walnego Zgromadzenia podjęto następujące uchwały:
 - nr 1/2015 w sprawie rozpatrzenia odwołania do Walnego Zgromadzenia od Uchwały Rady Nadzorczej KSM z dnia 23.09.2014 r., nr 61/2014 o wykreśleniu

z rejestru członków Spółdzielni - nr czł. 55.354;

- nr 11/2015 w sprawie aktualizacji Uchwały nr 50/44/98 Walnego Zgromadzenia KSM z dnia 6.06.1998 r.;
- nr 12/2015 w sprawie aktualizacji Uchwały Zebrania Przedstawicieli KSM nr 59/27/2007 z dnia 30.05.2007r. w sprawie zbycia prawa użytkowania wieczystego i własności nieruchomości położonych przy ul. Twardej - Kruczej, ul. Sołtysiej - Armii Krajowej, ul. Granicznej, ul. Morawy-Osiedlowej, ul. Ściągły 2-8a i ul. Wróblewskiego 7a i 7 b.

Na tym posiedzeniu i protokół zakończono.

Sporządzona na podstawie tego protokołu przez Zarząd KSM „Informacja o uchwałach Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej” została tegoż 19.06.2015 roku udostępniona na stronie internetowej: www.ksm.katowice.pl

Nadto wszystkie uchwały oraz protokół Kolegium Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej są dostępne do wglądu członków Spółdzielni w siedzibie Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Klonowej 35c, w Dziale Organizacji i Samorządu (pok. 36 i 36a) w godzinach pracy Spółdzielni.

Nadto wszystkie uchwały oraz protokół Kolegium Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej są dostępne do wglądu członków Spółdzielni w siedzibie Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Klonowej 35c, w Dziale Organizacji i Samorządu (pok. 36 i 36a) w godzinach pracy Spółdzielni.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl
katowickasm@gmail.com
GODZINY PRACY: po-

niedziałki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział

Spółeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Rożdżeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im.

Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowiec 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfanteo 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzeźnioka ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

KLUBY OSIEDLOWE: „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Rożdżeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

KONTAKT Z REDAKCJĄ Wspólnych Spraw, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl

INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI: www.ksm.katowice.pl

WALNE ZGROMADZENIE KSM ROKU 2015

(Ciąg dalszy ze str. 1)

- Projektu „Kierunków Rozwoju Działalności Gospodarczej, Społecznej i Kulturalnej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na rok 2015”,
- Projektu „Strategii Ekonomicznej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na lata 2015-2024”,
- projektów uchwał i innych materiałów będących przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia Członków Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w ramach proponowanego porządku obrad. Materiały te były udostępnione także członkom Spółdzielni za pośrednictwem miesięcznika „Wspólne Sprawy” i towarzyszącego mu Dodatku Specjalnego, a także na witrynie internetowej Spółdzielni: www.ksm.katowice.pl

Członkowie KSM, objęci rejestrem członkowskim wg stanu na dzień 17.06.2015 roku, z głosem stanowiącym mogli brać udział tylko w jednej z dwu części Walnego Zgromadzenia. Stosownie do uchwały Rady Nadzorczej – 17 czerwca w obradach Walnego uczestniczyli członkowie spółdzielni z osiedli: Giszowiec, Zawodzie, Gwiazdy, Wierzbowa, Murcki, Janów, Graniczna i Ligota, zaś 18 czerwca członkowie z osiedli: im. ks. Piotra Ściegiennego, im. Jerzego Kukuczki, Szopienice, Centrum-I, im. Alfonsa Zgrzebniołka, im. ks. Franciszka Ścigały, Superjednostki, Śródmieścia, Hapierowiec oraz Grupa członków oczekujących i członków bez prawa do lokalu.

Każdy z członków przybywających na obrady przy podpisywaniu listy obecności w hallu Centrum Kultury otrzymywał urządzenie elektroniczne (tzw. „pilota”), które wykorzystywał we wszystkich głosowaniach, których wyniki były elektronicznie obliczane i niezwłocznie wyświetlane na wielkim ekranie i ogłaszane przez przewodniczących Komisji Mandatowo-Skrutacyjnych. Przebieg każdej części Walnego Zgromadzenia był (zgodnie z § 84 ust. 4 Statutu KSM) dla celów dokumentacyjnych Spółdzielni nagrywany i filmowany.

Obok członków Spółdzielni na sali obrad obecny był Zarząd i Dyrekcja KSM: prezes Zarządu **Krystyna Piasecka**, zastępca prezesa Zarządu – **Urszula Smykowska** i **Zbigniew Olejniczak**, zastępca dyrektora KSM ds. technicznych, pełnomocnik Zarządu **Waldemar Wojtasik**, pełnomocnicy Zarządu **Halina Bryła**, **Zbigniew Cieślak**,

Jerzy Rożek, **Barbara Wojtynek** i **Jolanta Zydek** oraz inni pracownicy KSM zajmujący się przygotowaniem i organizacyjną obsługą Walnego Zgromadzenia, w tym **zespół radców prawnych**, odpowiedzialnych za merytoryczne wyjaśnianie kwestii prawnych i proceduralnych, wydawanie niezbędnych ocen i opinii prawnych, jak również służenie pomocą w rozstrzyganiu ewentualnych spornych merytorycznych i proceduralnych kwestii.

Obejmując przewodnictwo obrad każdorazowo przewodniczący stwierdzali **prawidłowość zwołania Walnego Zgromadzenia** (zgodnie z postanowieniami paragrafów 75 i 76 Statutu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej), jak również (w myśl paragrafu 81 ust. 1 Statutu naszej Spółdzielni) **zdolność Walnego Zgromadzenia do podejmowania uchwał bez względu na ilość obecnych członków**.

Przekazywali także informację, że w związku z tym, iż Walne Zgromadzenie odbywa się w dwu częściach, to na mocy decyzji Zarządu Spółdzielni – po zakończeniu ostatniej części Walnego Zgromadzenia, **19 czerwca (piątek) 2015 roku, odbędzie się posiedzenie Kolegium Walnego Zgromadzenia w celu ustalenia łącznych wyników wszystkich głosowań nad uchwałami objętymi porządkiem obrad**. Kolegium stanowią przewodniczący i sekretarze prezydium obu części Walnego Zgromadzenia. Protokół z obrad Kolegium Walnego Zgromadzenia, zawierający ostateczne – to znaczy łączne wyniki głosowań w sprawie uchwał – zostanie przedstawiony na łamach lipcowo-sierpniowego wydania „Wspólnych Spraw” (jest na str. 2), na stronie internetowej Spółdzielni www.ksm.katowice.pl oraz w całości będzie do wglądu dla członków Spółdzielni w siedzibie Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Klonowej 35c, w Dziale Organizacji i Samorządu (pok. 36 i 36a) w godzinach pracy Spółdzielni.

Mimo, iż każdy z członków Spółdzielni otrzymał wraz z zawiadomieniem o Walnym Zgromadzeniu porządek jego obrad, dla formalności przewodniczący każdego dnia przypominali, iż obejmuje on 15 punktów, nie wymaga głosowania (co wynika z treści § 77 Statutu stanowiącego, iż „wszystkie części Walnego Zgro-

(Ciąg dalszy na str. 7)



Członków KSM i gości przybyłych na Walne Zgromadzenie każdego dnia witała prezes Zarządu Krystyna Piasecka



Prezydium Walnego Zgromadzenia w pierwszej części obrad



Prezydium Walnego Zgromadzenia w drugiej części obrad



Komisja Mandatowo-Skrutacyjna w pierwszej części obrad



Komisja Mandatowo-Skrutacyjna w drugiej części obrad

Nasze, wspólne sprawy...

Czerwiec był, podobnie jak maj, miesiącem wielce intensywniej pracy Rady Nadzorczej. Wszystko za sprawą Walnego Zgromadzenia, obradującego 16-17.06., dorocznie najważniejszego wydarzenia w życiu Spółdzielni. Sporo dodatkowych tematów wymagających analizy i omówienia związanych było z przygotowaniem do Walnego Zgromadzenia. Poza tym oczywiście rutynowe, wynikające z rocznego planu pracy Rady. I znow (bez przesadnego szacunku do chronologii omawiania poszczególnych tematów), Rada wiele czasu poświęciła analizie zużycia i związanym z tym kosztom zaopatrzenia mieszkańców w wodę zimną i odprowadzenia ścieków, ciepła do celów centralnego ogrzewania i tworzenia centralnej ciepłej wody. Woda i ciepło stanowią bowiem niezmiennie najistotniejsze pozycje kosztów obciążających kieszenie naszych mieszkańców.

W 2014 roku Spółdzielnia zużyła 1 milion 388,542 m³ wody, płacąc za nią 19 milionów 342,387 zł. Jest to określenie jak najbardziej prawdziwe. To Spółdzielnia pokrywa faktury dostawcy wody – Katowickim Wodociągom, uzyskując z kolei środki na te płatności z wpływów od mieszkańców, z comiesięcznych zaliczek na wodę i późniejszych rozliczeń wyrównujących.

Niestety jak zwykle, wpływy od lokatorów naliczane na podstawie wskazań wodomierzy lokalowych nie pokryły w 100% kosztów. Ten niedobór w 2014 r. osiągnął kwotę 1 miliona 8,562,00 zł. Do sprawy niebilansowania się kosztów wody jeszcze wrócimy.

Zużycie wody w 2014 roku było niższe niż w 2013 roku o 28,993 m³, mimo to, jej całkowity koszt zakupu był wyższy o 4,38 %. Powodem tego był wzrost ceny wody i odprowadzenia ścieków o 6,5% (z 13,15 zł/m³ na 14,00 zł/m³).

Najwyższe średnie zużycie wody w omawianym okresie wyniosło w osiedlach: ● im. Zgrzebniołka 3,37 m³/na osobę/miesięcznie, ● Superjednostka 3,13 m³/os/m-c, ● Centrum-I 3,04 m³/os/m-c, a najniższe na osiedlach: ● Szopienice 2,45 m³/os/m-c, ● im. Ściągły 2,52 m³/os/m-c, ● Janów 2,54 m³/os/m-c. Średnie jednostkowe zużycie wody w Spółdzielni wyniosło 2,94 m³/os/m-c.

Oczywiście wszystkie te dane należy traktować jako orientacyjne. Kto bowiem dzisiaj jest w stanie określić precyzyjnie – ile to osób zamieszkuje w naszych zasobach?

Już tylko z chwilą wejścia w życie tzw. „ustawy śmieciowej”, gdzie określoną stawkę opłat za wywóz nieczystości przypisano na osobę, ze Spółdzielni nagłe (chyba tylko na papierze), „wyprowadziło się” ponad 700 osób.

Oddzielny problem związany z dostawą wody i rozliczeniem jej kosztu stanowi niebilansowanie się zużytej ilości wody, mierzonej za pomocą tzw. licznika głównego w każdej nieruchomości (bądź węzle) i na tej podstawie wyliczonych przez dostawcę jej kosztów, a sumą wskazań wodomierzy lokalowych, stanowiących z kolei podstawę do ustalenia opłat przypadających na poszczególny lokal.

Różnica ta, jak wcześniej pisałem, wynosi w całej Spółdzielni, w przeliczeniu na złotówki, nieco ponad 1 milion. W ujęciu procentowym to niebilansowanie wody wyniosło tylko 5,47%. To „tylko” to dlatego, że jeszcze kilka lat temu były osiedla, gdzie wielkość ta wy-

nosiła kilkadziesiąt procent, a średnia w KSM – kilkanaście procent.

W 2014 roku wskaźnik 10% przekroczenia uznany za dopuszczalny, został przekroczony w osiedlach: ● Gwiazdy 11,87%, ● Murcki 12,49%, ● im. Ściągły 12,25%, ● Janów 11,42%.

Skoro średni wskaźnik niebilansowania wyniósł kilkanaście procent, to oznacza to, iż w osiedlu tym są niewątpliwie budynki, w których przekroczenie to wynieść mogło i kilkadziesiąt procent. Dlatego też Rada zaleciła Zarządowi i Radom tychże Osiedli dokonanie przeglądu budynków, w których stwierdzono wysokie przekroczenie wskaźnika, w celu wykrycia powodów i usunięcia tego stanu.

Drugim i to najpoważniejszym składnikiem opłat za korzystanie z lokalu są koszty ciepła dostarczonego na cele centralnego ogrzewania i tworzenia centralnej ciepłej wody użytkowej. W 2014 roku suma faktur za to medium, które wpłynęły do Spółdzielni, opiewała na kwotę 29 milionów 555,440,00 zł. Z tej kwoty 81,2% stanowiły rachunki z Tauronu-Ciepło, naszego głównego i najdroższego dostawcy energii cieplnej. Pozostałe z Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. (Holding Katowice), Elektrociepłowni Szopienice Sp. z o.o. oraz Zakładu Ciepłowniczego KSM.

W jednostkach fizycznych w zasobach KSM zużyto łącznie 326,026 GJ, co było aż o 14,6% mniej niż w roku 2013, choć koszty za ciepło były minimalnie, ale jednak większe, bo o 1,974 zł niż w analogicznym okresie. Trudno by było inaczej zważywszy na wieloletnią politykę ceno-

wą stosowaną przez Tauron. Rosną systematycznie ceny za ciepło, a w nich głównie składnik stały taryfy za ciepło. W okresie lat 2008-2014 Tauron podwyższał ceny aż 18 razy! Zważywszy, że taryfa jest dwuskładnikowa, to tych podwyżek w tym okresie było 36. Jeszcze jaskrawiej prezentuje się podobne porównanie w dłuższym okresie. Na przykład w sezonie grzewczym lat 1999/2000 jednostkowe zużycie w Spółdzielni wynosiło 0,49 GJ/m³/rocznie przy jednostkowym koszcie 1,95 zł/m³/miesięcznie, a w sezonie 2013/2014 zużycie wynosiło 0,27 GJ/m³/rocznie (czyli było niższe o 45%), a koszt jednostkowy mimo to wzrósł do wysokości 2,05 zł/m³/miesięcznie. Odnotowany spadek zużycia ciepła osiągnięty został głównie dzięki

plej wody. Koszty podgrzania wody w 2014 roku były wyższe o 8,2% od kosztów w 2013 roku. Średni koszt podgrzania 1 m³ wody wynosił w ubiegłym roku w Spółdzielni 17,10 zł. Najdrożej koszt ten kształtował się w osiedlu im. Zgrzebniołka – 21,88 zł/m³, a najmniej w Janowie – 14,66 zł/m³. Mieszkańcy na os. Zgrzebniołka mają ciepło z Tauronu, a w Janowie z ZEC Sp. z o.o.

Drugie z czerwcowych posiedzeń Rady Nadzorczej rozpoczęło, jak zwykle, rozpatrywanie spraw członkowskich. Uwzględniając rozliczenia za media i fakt, że dotąd Miasto Katowice nie prześlało na konto Spółdzielni należne kwoty ponad 280 tys. zł z tytułu odszkodowań za niedostarczenie lokali socjalnych, można uznać, że

ILE ZUŻYWAMY, ILE PŁACIMY, I DLACZEGO TAK DROGO?!

poważnym nakładom finansowym poniesionym przez Spółdzielnię na termomodernizację i działania energooszczędne.

Jednostkowe średnie zużycie ciepła w 2014 roku wyniosło 0,26 GJ/m³/rocznie – przy jednostkowym koszcie 2,16 zł/m³/miesięcznie, a więc wyraźnie wyższym niż w okresie rozliczeniowym 2013/2014 mimo dalszego spadku zużycia.

Istotnym elementem sporu – trwającego między Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniową a Tauronem – jest kwestia obniżenia wielkości mocy zamawianej. Ten główny składnik tzw. części stałej taryfy idzie w parze z zużyciem ciepła.

Jeżeli maleje zużycie można obniżyć wielkość mocy zamawianej. Na przestrzeni lat Spółdzielnia dokonywała parokrotnie zmniejszania wielkości mocy. Od sezonu 2011/2012 moc zamawiana jest na wysokości blisko 66 MW, jednak wnioski Spółdzielni – o dalsze obniżenie mocy zamawianej do faktycznych potrzeb – są przez Tauron ignorowane. Dostawca ciepła uważa, iż wie lepiej co jest potrzebne klientowi. Tą postawą Tauron tak naprawdę nie uderza w zniechęconą przez siebie Spółdzielnię, tylko drenuje kieszenie nas – spółdzielców. Dlatego też Rada Nadzorcza uznała za zdecydowanie pierwszoplanowe zadanie dla Zarządu doprowadzenie do obniżenia dotychczasowej wielkości mocy zamawianej do poziomu wynikającego z ustabilizowanego zużycia ciepła w zasobach Spółdzielni.

Wieńcąc tę część relacji o działaniach Rady Nadzorczej, jeszcze słów parę o kosztach tak „nośnej” w ostatnich dniach centralnej cie-

padła wnoszenia opłat za korzystanie z lokali utrzymało się na podobnym poziomie jak w kwietniu.

Na czerwcowe posiedzenie Rady Zarząd skierował 9 wniosków o pozabawienie praw członkowskich. Tym razem żadna z osób wymienionych we wniosku nie spłaciła swojego zadłużenia, tak więc Rada rozpatrywała wszystkie 9. Z tej ilości Rada uznała jedną deklarację spłaty za wiarygodną i odroczyła rozpatrywanie wniosku. Pozostałych 8 członków zostało pozabawionych członkostwa w KSM.

W tej części posiedzenia Rada uchyliła także swoją wcześniejszą decyzję o wykreśleniu dłużnika z rejestru członków Spółdzielni – zadłużenie zostało bowiem spłacone.

W dalszej części posiedzenia Rada zapoznała się z informacją Zarządu na temat usuwania wad i usterek powstałych: ● w okresie gwarancji, jak też ujawnionych w trakcie użytkowania a dotyczących robót modernizacyjnych, finansowanych z funduszu remontowego część „A”, ● w okresie gwarancji w budynkach wzniesionych z nowych inwestycji.

Rada stwierdziła, że ilość ujawnionych usterek, a przede wszystkim ich ciężar gatunkowy, systematycznie maleje. Świadczy to o właściwym wyborze wykonawców w trakcie prowadzonych procedur przetargowych, coraz lepszej jakości stosowanych materiałów budowlanych, korzystaniu z sprawdzonych technologii robót i skuteczności nadzoru inwestorskiego. Tym niemniej ustalono, że istniejący wykaz stwierdzonych usterek zostanie przesłany do właściwych osiedli celem śledzenia ich

(Dokończenie na str. 15)

Miaasto? Ludzie i domy pooddzielane ulicami i placami. I inne budowle ludziom służące – miejsca pracy, produkcji, usług, zaspokajania wszelakich, nieustannie zmieniających się potrzeb, jakie mają mieszkańcy miasta. Definicja zda się prosta i oczywista. A przecież sposobów na jej urzeczywistnienie jest tyle i tak różnorodnych – ile miast na całym globie. Odmiennych od siebie w czasie i położeniu geograficznym. Miastem, którego miejsce na planecie Ziemia (dla ścisłego centrum miejscowości) stanowią parametry: szerokość 50°15'30"N (północna), długość 19°0'39"E (wschodnia), które posiada powierzchnię 164,5 km² i rozciąga się południkowo przez 18,6 km, zaś równoleżnikowo przez 16,7 km, a zamieszkiwane jest przez około 295 tysięcy osób – są nasze Katowice. Jako miasto – właśnie obchodzące swoje 150-lecie!

Katowiczanie, w co nie wątpię – wiedzą (a przynajmniej powinni wiedzieć), że Katowice są jakieś 300 lat starsze. Pierwsza wzmianka o nowej wsi (*villa nova*) Katowice pojawiła się bowiem w roku 1598, w zapiskach kościelnych ks. Kazimierskiego, z jego wizytacji w parafii w Bogucicach (istniejącej od około 1374 roku, zaś osada o tej nazwie wymieniana jest przez księcia opawsko-raciborskiego Mikołaja II w dokumencie z 1360 r.). Bogucice – z obecnych dzielnic Katowic – poprzedzał zaś Dąb, wskazany w 1299 roku w dokumencie księcia Kazimierza Bytomskiego, przekazującego wieś Chorzów i Krasny Dąb (*Chorzow et Crasni Damb*) klasztorowi Bożogrobców w Miechowie, jako fundację na utrzymanie klasztoru oraz Szpitala św. Ducha w Bytomiu. Zatem – nie od razu Katowice zbudowano!

Ciesząc się półtorawiekową miejscowością Katowic, ich współczesną metropolitalnością (faktyczną, choć formalnie nie ustanowioną) – wskazać możemy i chcemy na nasz, spółdzielców mieszkaniowych, niebagatelny udział w rozkwicie Katowic w końcówce ich drugiego i całym trzecim półwieczu miejscowości.

Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa istnieje od 1957 roku. Zrzesza aktualnie ponad 17,5 tysiąca członków. Posiada obecnie (bo jako inwestor wybudowała ich znacznie więcej) 345 wielorodzinnych domów mieszkalnych, z blisko 19 tysiącami mieszkań (o łącznej

powierzchni około 1 miliona metrów kwadratowych), zasiedlonych przez niemal 40 tysięcy osób. Nadto do naszych zasobów należy 26 pawilonów handlowo-usługowych, niemal tysiąc wolnostojących garaży, tereny między domami – drogi i chodniki, przestrzenie zielone, place zabaw, parkingi – o obszarze terytorialnym ok. 100 hektarów. Krótko – pokaźna część miasta.

I jesteśmy w wielu dzielnicach Katowic. Ponieważ osiedli KSM jest aż 17 – z konieczności ograniczania się powierzchnią gazetową – wskażę (wybiórczo i skrótowo – wszystko

szeroko prezentowane jest na witrynie internetowej: ksm.katowice.pl) tylko kilka przykładów naszej obecności w mieście i współuczestniczenia w jego rozwoju w XX i XXI wieku. Wpierw te dzielnice starsze od Katowic.

Najstarszy w mieście Dąb – to przecież także nasze osiedle im. ks. Piotra Ściegiennego. A więc 37 budynków wielorodzinnych (107 klatek schodowych) oraz jeszcze 3 domki jednorodzinne (w trakcie przewłaszczenia, bo inne, w liczbie około stu uwłaszczyliśmy wcześniej). Osiedle zajmuje obszar ponad 20 ha. W budynkach wielorodzinnych znajdują się 2.344 lokale mieszkalne z ok. 5.250 mieszkańcami. Nadto tutaj zlokalizowany jest wielopoziomowy garaż przy ul. Bytkowskiej 55 oraz 135 garaży wbudowanych, 18 lokali użytkowych, z których jeden zajmuje służący spółdzielcom – nasz klub spółdzielczy „Józefinka”. No i bogata, zielona mała architektura między budynkami.

Potem zaistniały Bogucice. W tej dzielnicy KSM ma dwa osiedla – im. ks. Franciszka Ścigały i im. Jerzego Kukuczki. Choć w samorządowej i gospodarczej strukturze spółdzielczej osiedla te są samodzielne i odrębne, na potrzeby tej publikacji sumuję ich potencjał. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa na terenie Bogucic to 30 wielorodzinnych budynków z 2433 mieszkaniami i ponad 5,5 tys. mieszkańców. To także 74 lokale użytkowe, w tym nasz spółdzielczy klub „Juwenia”. Nadto garaże, miejsca parkingowe, place zabaw, boiska,

tereny zielone – wszystko co tworzy strukturę miejską.

Równie długą historię mają Szopienice, bo wymieniane są przez księcia Mikołaja II we wspomnianym wcześniej dokumencie. Są dziś dzielnicą Katowic, chociaż (w latach 1947-1959) były samodzielnym miastem. Osiedle KSM, także nazywające się „Szopienice”, to 23 domy wielorodzinne z 1207 lokalami mieszkalnymi. Zasiedla je prawie 2,5 tysiąca osób.

Swoje osiedle posiada KSM także w kolejnej ze starych dzielnic miasta – Murckach. Dokumentowane zapisami w księgach pszczyńskich książy wydobywanie w tym rejonie węgla kamiennego pochodzi z roku 1657. Również Murcki były (w latach 1967-75) samodzielnym miastem.

Tamtejsze, nasze osiedle – noszące taką samą nazwę – „Murcki”, tworzy 17 budynków, z 721 mieszkaniami i 1620 mieszkańcami. Nadto 4 lokale użytkowe i 82 garaże, tereny zielone między budynkami.

KSM ma swoje domy w Załężu (równie starym jak Bogucice i Szopienice – vide dokument z 1360 r.), ale budynki te wchodziły w skład osiedla Śródmieście. Ma swoje osiedla w zbliżonych wiekiem do Katowic dzielnicach – Ligocie, Janowie i Giszowcu, przy czym to ostatnie jest największym w naszych zasobach. Stwierdzając tylko „jednym tchem” – w 45 budynkach giszowieckich, w 3593 lokalach mieszka około 8,4 tys. osób.

Powszechnie i szczególnie zauważalne są jednak w Katowicach te domy KSM, które – w miarę jak były budowane, stawały się coraz to nowszymi, reprezentacyjnymi obiektami nie tylko Spółdzielni, ale po prostu miasta. I są nimi po dziś dzień, pomimo powstania wokół wielu nowych budowli. Razem tworzą uzupełniającą się nowoczesną tkaninę miasta.

W indeksie spółdzielczych „wido-kówek” *made in Katowice* znajdują się bezsprzecznie pierwsze domy zbudowane przez KSM przy ul. Plebiscytowej – sąsiadujące vis á vis z Katedrą Chrystusa Króla. Jest dom u zbiegu ulic Poniatowskiego i Mikołowskiej. Na Koszutce jest zespół „Niebieskich bloków” i tzw. „Górnik”. Przy głównym miejskim rondzie króluje Superjednostka, a obok piętrzy się dumnie Haperowiec. Za-

chwycając wszystkich wjeżdżających do miasta (arterią od Warszawy hen wiodącej) nasze Gwiazdy. A kto do-trze w rejon osiedla Graniczna, na najpiękniejszą lokalizację miejską, na skraj Doliny Trzech Stawów – ten wpada w podziw nad urodą „Małego Stawu”, najnowszej inwestycji KSM. A trochę dalej, za Katowickim Parkiem Leśnym, w Brynowie i Ligocie – zachwyca się zróżnicowaną zabudową, feerią zieleni, placami zabaw i wielofunkcyjnymi boiskami sportowymi w osiedlach im. A. Zgrzebnioka i Ligota.

A czyż i inne nasze osiedla i budynki (np. Wierzbowa, słynne Zawodzie z klubem „13-tka” i inne) nie są piękne? Wtopione w wielkomiejską strukturę mieszkaniową właśnie MIASTO tworzą. Nie da się, nie można rozdzielać tego co spółdzielcze

(wszak w Katowicach oprócz naszej funkcjonuje jeszcze kilkanaście spółdzielni mieszkaniowych), od tego co miejskie. I pamiętać należy też o kamienicach prywatnych i budynkach wspólnot mieszkaniowych. Razem są Katowicami właśnie.

Nas, członków KSM szczególnie ostatnimi czasy cieszy powstanie – zauważanej w całym świecie – Katowickiej Strefy Kultury. Mający już ponad czterdzieści lat Spodek i jego nowi sąsiedzi – siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Muzeum Śląskie – wprost genialnie komponują się z otaczającymi je zespołami mieszkaniowymi. A tworzą je, w dominującej części, właśnie budynki Katowickiej Spółdzielni, w większości przeze mnie wcześniej wymienione. Czyż to nie powód do radości i wspólnej dumy, że dane jest nam tutaj żyć i mieszkać, tworzyć rzeczywistość i przyszłość tak znakomitego miasta?!

Swemu Miastu Jubilatowi – Katowicom, spółdzielcy z Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej składają życzenia zawarte w maksymie (zapisywanej z reguły jedynie skrótowo: *Q.B.F.F.F.S.!*), a mającej rodowód w starożytnym Rzymie: *Quod bonum, Felix, Faustum, Fortunatumque Sit!* Dodawano do niej najczęściej jeszcze dwa słowa: *Populo Romano*. Tłumacząc i nieco trawestując starożytne słowa, życzymy swoim Katowicom, aby wszystko co w nich się dzieje, było: *Dla dobra, szczęścia i pomyślności społeczeństwa Katowic!*

Przelom czerwca i lipca bieżącego roku zapadł wielu z nas w pamięć nie tylko jako okres uciążliwych, upalnych anomalii pogodowych (chłodu lub „afrykańskich” temperatur), ale także jako czas, w którym Tauron Ciepło pokazał publicznie swoje prawdziwe oblicze monopolisty ciepłowniczego. Działania prowadzone przez TC, nasilone w początkach lipca, pokazały publicznie do czego jest zdolny dostawca – ciepłowniczy monopolista – w dążeniu do bezprawnego dyktatu i dominacji nad odbiorcą, nawet jeśli jest on tak dużym klientem, płacącym jak Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa ogromne kwoty za dostawy ciepła.

Ze zgrozą można sobie wyobrazić zmagania i losy, innych często znacznie mniejszych odbiorców, mimowolnie skazanych na ciepło z Tauronu i nie chodzi tu tylko o bardzo wysokie ceny dostarczane przez TC ciepła, ale też o świadome stwarzanie zagrożenia naruszającego poczucie bezpieczeństwa i komfortu zamieszkiwania, czy też niezakłóconego zastraszaniem funkcjonowania gospodarstwa. Jak wynika z postępowania Tauronu Ciepło, dla władz tego koncernu prawa odbiorcy ciepła nie zasługują na poszanowanie i stanowią jedynie niewiele znaczącą przeszkodę dla realizacji własnych celów, gwarantujących tej firmie bezwzględna dominację, realizowaną nawet z jawnym pogwałceniem prawa.

Nie jest przypadkiem, że po upływie ponad roku od poprzedniej kampanii medialnej Tauronu Ciepło skierowanej przeciwko władzom Spółdzielni, TC rozpoczął nową kampanię medialną, tuż przed mającym się odbyć w dniach 17 i 18 czerwca Walnym Zgromadzeniem Członków KSM. Założeniem, tej (skrętnie przygotowanej na koszt odbiorców ciepła) kampanii, było wymuszenie korzystnych dla TC decyzji, z pominięciem postępowania sądowego. Toczy się w nim spór o to, czy było zgodne z prawem dokonanie

przez Spółdzielnię potrącenia należnych jej wynagrodzeń (za korzystanie przez Tauron z naszych nieruchomości i lokali użytkowych) z naliczanych przez TC opłat za ciepło.

Tauron Ciepło, wprowadzając w błąd opinię publiczną metodą zakłamywania faktów oraz poprzez szantaż wobec członków i władz Spółdzielni, postanowił nawet zastraszyć spółdzielców groźbami wyłączenia dostaw ciepła z powodu rzekomych zadłużeń Spółdzielni wobec TC. Oczywiście, zgodnie z prawem – do czasu rozstrzygnięcia sporu przez

się przysłuży Tauronowi. Ale czy na pewno tak się stało? Przypomnę, że trick ów polegał na tym, że ścigany przez tłum uliczny kieszonkowiec, aby zmylić pogoń, dał się: „łapać złodzieja!” i już niemal nikt, poza okradzionym, nie wiedział o co chodzi, kto kogo goni i kto ma rację... My wiemy!

BEZPRAWIE TAURONU CIEPŁO UKRÓCONE PRZEZ URZĄD REGULACJI ENERGETYKI

Sąd – nie miał i nie ma do tego prawa. Na nieszczęście, w fałszywym poczuciu bezkarności, dając dowody swojej arogancji wobec odbiorców ciepła, kosztem 36 niewinnych rodzin zamieszkałych w budynku przy ulicy Markiejskiej 37 - 39 - 41, decyzją Zarządu Tauron Ciepło sp. z o.o. groźby zostały spełnione 6 lipca br. TC w swojej zapiekłości potraktował instrumentalnie i przedmiotowo w niczym mu nie winnych, żywych ludzi, jako zakładników w sporze ze Spółdzielnią. Czy to nie wygląda na metody ocierające się o terroryzm gospodarczy?

W moim przekonaniu świadome stosowanie „piarowskich” socjotechnik musi mieć swoje etyczne granice. Cynizmem jest obarczanie winą za zaistniałą sytuację władz Spółdzielni w sytuacji, gdy o racji prawnie zadecydować ma sąd. Tauron nie może sobie uzurpować prawa do wydawania wyroków przed i ponad Sądem, czy też zamiast niego, bez względu na to, jak mocną i uprzywilejowaną (z racji posiadanego monopolu) czuje przewagę nad odbiorcami ciepła.

Firma „piarowsko” obsługująca Tauron uznała, że stara, sprawdzona metoda lwowskich kieszonkowców zdezorientuje opinię publiczną i dobrze

Zarząd Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej czuje się w obowiązku przeprosić przede wszystkim tych, których dotknęły niedogodności związane z brakiem dostaw ciepłej wody do mieszkania w dniach od 6 do 8 lipca 2015 roku, ale równocześnie i tych, których za pośrednictwem mediów Tauron Ciepło sp. z o.o. zastraszal groźbami wyłączenia dostaw ciepła.

Zdecydowanie podkreślamy: **O WSTRZYMANIU DOSTAWY CIEPŁEJ WODY ZDECYDOWAŁ TAURON CIEPŁO SP. Z O.O.**, dokonując w ten sposób bezprawnego nacisku na Spółdzielnię, nie dbając zarazem w żaden sposób o mieszkańców, traktując ich przedmiotowo, jako obiekt szantażu.

Jednocześnie chcemy zaznaczyć, że dzięki naszej błyskawicznej interwencji w Urzędzie Regulacji Energetyki – prezes URE wydał postanowienie o natychmiastowym wznowieniu dostaw ciepłej wody do budynku przy ul. Markiejskiej 37 - 39 - 41.

Co ważne, postanowienie to jednoznacznie zakazuje kolejnych tego typu wyłączeń! Ciepłej wody w Państwa budynku oraz wszystkich innych, należą-

cych do Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, nie zabraknie.

Pomimo, iż winą za wyłączenie dostaw ciepła leży po stronie Tauron Ciepło, chcemy przybliżyć mieszkańcom zasobów zarządzanych przez KSM genezę i obecny stan konfliktu. Tym bardziej, że w ostatnich tygodniach

byliście Państwo zasypywani przez Tauron Ciepło i wynajętą agencją public relations niepełnymi bądź nieprawdziwymi informacjami na temat sporu.

Po raz kolejny oświadczamy, że w świetle prawa **KATOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA NIE JEST DŁUŻNIKIEM TAURONU CIEPŁO!**

W trosce o przestrzeganie prawa i przede wszystkim o majątek Spółdzielni, którego to przecież Państwo jako jej członkowie jesteście właścicielami, w latach 2012-2014 od kwot za dostawę ciepła Spółdzielnia dokonała potrąceń kwot części należności za korzystanie przez Tauron Ciepło z nieruchomości gruntowych i lokali należących do Spółdzielni. Wzajemne rozliczenia były przedmiotem negocjacji, niestety bez powodzenia. Obecnie sprawą zajmuje się Sąd, który – mamy nadzieję – przyzna rację Spółdzielni.

Sporne kwoty w żaden sposób nie mogły być jednak powodem wstrzymania dostaw ciepłej wody do naszych budynków. Tym bardziej, że Spółdzielnia powstrzymuje się od dokonywania dalszych potrąceń i na bieżąco reguluje należności za dostarczane ciepło. Pomijając kwotę będącą

(Dokończenie na str. 13)

WALNE ZGROMADZENIE KSM ROKU 2015

(Ciąg dalszy ze str. 3)

madzenia obradują zgodnie z porządkiem obrad, podanym do wiadomości członków w trybie określonym ustawą”) i tworzą go następujące pozycje:

1. Otwarcie obrad.
2. Wybór sekretarza i asesorów wchodzących w skład prezydium Walnego Zgromadzenia (części).
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej Walnego Zgromadzenia (części).
5. Wręczenie wyróżnień honorowych za zasługi dla KSM.
6. Stwierdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia.
7. Podjęcie uchwał w sprawie odwołań członków od uchwał Rady Nadzorczej o pozbawieniu członkostwa.
8. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności za 2014 rok.
9. Sprawozdanie Zarządu z działalności KSM za 2014 rok, w tym sprawozdanie finansowe za 2014 rok.
10. Kierunki rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na rok 2015.
11. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) przyjęcia sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2014 rok,
 - b) zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności KSM za 2014 rok, w tym sprawozdania finansowego za 2014 rok,
 - c) zatwierdzenia kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na 2015 rok,
 - d) udzielenia absolutorium członkom Zarządu za działalność w 2014 roku.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zaktualizowanej Stra-

tegi Ekonomicznej KSM na lata 2015-2024.

13. Podjęcie uchwały w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć w 2015 roku.
14. Podjęcie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości.
15. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący obrad przekazywali następnie informację, że w statutowym terminie (tj. do 2.06. 2015 roku, czyli na 15 dni przed datą pierwszej części Walnego Zgromadzenia) do Spółdzielni nie wpłynęły żadne projekty uchwał ani żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad Walnego Zgromadzenia. Wnioski członków, które wpłynęły po terminie statutowym nie są objęte porządkiem obrad. Członkowie mają również możliwość



Pośród uczestników Walnego Zgromadzenia - Zarząd i Dyrekcja KSM – od prawej: wiceprezes Zarządu Urszula Smykowska, prezes Zarządu Krystyna Piasecka, wiceprezes Zarządu Zbigniew Olejniczak i zastępca dyrektora Waldemar Wojtasik

składania wniosków podczas obrad Walnego Zgromadzenia. Wnioski te można składać w formie pisemnej do wystawionej na podium prezydiu skrzynki oznaczonej logo KSM i napisem „Wnioski”. Wszystkie wnioski rozpatrzone zostaną według właściwości przez odpowiednie organy Spółdzielni, a wnioskodawcom udzielona zostanie stosowna



Sala obrad Walnego Zgromadzenia



W holu na listach obecności odnotowywano swoje przybycie, odbierano mandaty członkowskie i urządzenia do głosowania

pisemna informacja, o ile będą one podpisane, z podaniem numeru mandatu, imienia, nazwiska oraz adresu. Wnioski nie podpisane – jako anonimowe zgodnie z powszechnie obowiązującymi zasadami rozpatrywane nie będą.

Ściegiennego), zaś asesorami Józef Góral (os. im. im. Ściegiennego), Maria Maciol (os. Szopienice), Wiesław Żądło (os. Centrum-I), Andrzej Łogiewa (os. im. Ściegiennego). Po wyborach i ukonstytuowaniu się Komisję Mandatowo-Skrutacyjną tworzyli: – Tadeusz Nowak (os. im. Ściegiennego) oraz sekretarz Stanisław Januszek (os. Śródmieście) i członkowie Marek Mryc (os. im. Ściągły), Antoni Skowron (os. im. Ściegiennego).

Przed rozpoczęciem merytorycznych obrad przewodniczący Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej każdego dnia odczytywali, w oparciu o sprawdzane i sumowane listy obecności, protokół Komisji o obecności członków na Walnym Zgromadzeniu w momencie jego rozpoczęcia. Ponieważ w trakcie obrad sporo osób dochodziło, ale także niektórzy opuszczali salę obrad, dane w protokole były uaktualniane i odczytywane.

WYRÓŻNIENIA DLA ZASŁUŻONYCH

Podniosł momentem każdej z części Walnego Zgromadzenia było wręczenie zasłużonym w działaniu społecznym na rzecz Spółdzielni wyróżnień przyznanych decyzją Rady Nadzorczej KSM.

Wpisem do Księgi Zasłużonych uhonorowana została Janina Durjasz.

Odnaki Honorowe KSM z Laurem odebrali: Justyna Adamus-Kowalska, Jan Barnaś, Alicja Bytom, Eugeniusz Dyczka, Henryk Knapiek, Zdzisław Krzewiński, Tadeusz Kuchciński, Andrzej Kusiński, Agata Meinert, Michał Pawlik, Monika Piórecka-Karolak, Erwin Sowa, Władysław Śmigiel,

(Dokończenie na str. 8-9)

WALNE ZGROMADZENIE KSM ROKU 2015

(Dokończenie ze str. 7)

Barbara Trocner-Dziacko, Marek Wiora, Krystyna Wojtas. Te same Odznaki odebrali – **Małgorzata Matyszczyk** w imieniu zmarłego męża **Andrzeja**, a także **Michał Mleczyński** w imieniu nieobecnego ojca **Kazimierza**. Natomiast pozostali laureaci – **Andrzej Jakubowski, Tadeusz Kuchciński, Andrzej Twardowski** – z powodu absencji otrzymują je przy innej okazji.

Odznaka Honorową KSM został udekorowany **Michał Kaszuba**. Pozostali laureaci tego wyróżnienia: **Stanisław Kostrzewa, Maria Marcinkowska, Bronisław Potok, Janusz Waclawek** – z powodu absencji otrzymują je w innym terminie.

Laury uhonorowanym osobom wręczali (w poszczególnych dniach) Jerzy Doniec - przewodniczący Rady Nadzorczej, Józef Zimmermann wiceprzewodniczący RN, Jerzy Sznajder – przewodniczący Komisji Rewizyjnej RN, a serdeczne gratulacje w imieniu Zarządu Spółdzielni składała im prezes Krystyna Piasecka.

OCENA SPRAWOZDAŃ ZA ROK 2014

Debatę merytoryczną Walne Zgromadzenie rozpoczynało od rozpatrzenia wniosku członkini Spółdzielni, która odwołała się od decyzji Rady Nadzorczej pozbawiającej ją członkostwa w Spółdzielni, w drodze wykreślenia, na skutek długotrwałych i poważnych zadłużeń z płatnościami za posiadany lokal mieszkalny. Odwołująca się osoba, pomimo stosownych i wymaganych w takich sprawach powiadomień, nie przybyła na Walne Zgromadzenie. Tymczasem właśnie Walne Zgromadzenie (zgodnie z § 78 ust. 1 pkt 8 Statutu



Zasłużeni dla KSM udekorowani Odznakami Honorowymi z Laurem (na zdjęciu dolnym w towarzystwie władz Spółdzielni)

KSM) jest organem właściwym do rozpatrywania odwołania członka od decyzji Rady Nadzorczej. Podjęte przez ten organ uchwały są ostateczne w toku postępowania wewnątrzspółdzielczego, a członek, którego nie usatysfakcjonuje decyzja Walnego Zgromadzenia (w myśl § 85 ust. 4 Statutu KSM), ma prawo wystąpić do Sądu z pozwem o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia.

Ponieważ zaległości płatnicze nie zostały zlikwidowane Walne Zgromadzenie uchwaliło utrzymanie w mocy decyzji Rady Nadzorczej.

Następnie rozpatrywano sprawozdania za rok 2014.

Rozpoczynano od „**Sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności w 2014 roku**”. Zgodnie z obowiązującymi przepisami było ono wyłożone do wglądu członków w siedzibie

Spółdzielni w statutowym terminie, a informację o prawie zapoznania się z tym dokumentem członkowie otrzymali w zawiadomieniu o Walnym Zgromadzeniu. Zostało ono także opublikowane w Dodatku Specjalnym do majowych „Wspólnych Spraw”, a nadto udostępnione w wersji elektronicznej na stronie internetowej KSM.

Z kolei omawiano „**Sprawozdanie Zarządu z działalności KSM za 2014 rok**”, w tym **sprawozdanie finansowe za tenże rok**. Materiały sprawozdawcze za rok 2014 członkowie KSM otrzymali już w listopadzie i grudniu 2014 roku w dokumentacji związanej z zebraniem osiedlowym. Uzupełniająca „Informacja o sytuacji finansowo-majątkowej KSM za rok 2014” znalazła się (wraz z „Opinią Niezależnego Biegłego Rewidenta

dla Walnego Zgromadzenia Członków KSM”) w Dodatku Specjalnym do majowych „Wspólnych Spraw”. Pełny tekst Sprawozdania Zarządu i Opinii Biegłego był udostępniony ogółowi członków Spółdzielni w siedzibie Zarządu Spółdzielni w terminie statutowym, o czym poinformowano wszystkich członków w pisemnym zawiadomieniu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia KSM.

Debatę sprawozdawczą każdego dnia kończyła informacja, przedstawiana w poszczególnych częściach obrad, w imieniu Rady Nadzorczej KSM przez jej upoważnionych członków, kolejno przez **Józefa Sznajdera i Józefa Zimmermanna**, stwierdzająca, iż jak wynika z protokołu Rady Nadzorczej KSM – „*Po zapoznaniu się z materiałami zawierającymi „Sprawozdanie Zarządu z działalności KSM w 2014 roku”, wraz ze sprawozdaniem finansowym, Rada Nadzorcza opiniuje pozytywnie przedstawione materiały i je przyjmuje, rekomendując Walnemu Zgromadzeniu ich zatwierdzenie.*”

Zgodnie z porządkiem obrad kolejnym tematem „Walnego” były „**Kierunki rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na rok 2015**”. Dokument ten był wyłożony do wiadomości członków w siedzibie Spółdzielni w statutowym terminie, a nadto opublikowany został w Dodatku Specjalnym do „Wspólnych Spraw”.

Również i ten dokument pozytywnie zaopiniowała Rada Nadzorcza, o czym poinformowali – już wymienieni upoważnieni jej członkowie, przytaczając stosowny wyciąg z protokołu stwierdzający: „*Po zapoznaniu się z materiałem dotyczącym „Kierunków rozwoju działalności gospodarczej i kulturalnej na 2015*



Janina Durjasz, wpisana do Księgi Zasłużonych, odbiera gratulacje od prezes Zarządu KSM – Krystyny Piaseckiej



Dr Grzegorz Kaszuba wyróżniony został Odznaką Honorową KSM

WALNE ZGROMADZENIE KSM ROKU 2015



Opinia biegłego rewidenta to nie jedna kartka, a cała książka – wyjaśniała wiceprezes Urszula Smykowska

rok” Rada Nadzorcza opiniuje pozytywnie przedstawiony materiał i go przyjmuje, rekomendując jednocześnie jego przedłożenie Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia.”

GŁOSOWANIA ZATWIERDZAJĄCE DOKUMENTY I NAD ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

Po części sprawozdawczo-informacyjnej w każdej części Walnego Zgromadzenia odbywały się **głosowania** w sprawie uchwał dotyczących zatwierdzenia: „Sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2014 rok”, „Sprawozdania Zarządu z działalności KSM za 2014 rok, w tym sprawozdania finansowego za 2014 rok”, zatwierdzenia „Kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na 2015 rok” udzielenia absolutorium imiennego członkom Zarządu za działalność w 2014 roku.

Przed przystąpieniem do głosowania nad imiennym absolutorium dla członków Zarządu – prezes Krystyny Piaseckiej, zastępcy prezesa Urszuli Smykowskiej i zastępcy prezesa Zbigniewa Olejniczaka, w każdej części obrad głos zabierali, z upoważnienia

Rady Nadzorczej jej reprezentanci, a byli nimi kolejno: przewodniczący Komisji Rewizyjnej RN Jerzy Sznajder i przewodniczący RN Jerzy Doniec.

Przedstawiali oni uczestnikom obrad stanowisko Rady Nadzorczej wyrażone w uchwale stwierdzając,



Sala obrad Walnego Zgromadzenia KSM

że „*Rada Nadzorcza Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – działając na podstawie § 89 ust. 17 Statutu Spółdzielni rekomenduje Walnemu Zgromadzeniu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej udzielenie absolutorium za działalność w roku 2014 wszystkim członkom Zarządu Spółdzielni w osobach: mgr Krystynie Piaseckiej – prezesowi Zarządu, mgr Urszuli Smykowskiej – zastępcy*

prezesa Zarządu, mgr Zbigniewowi Olejniczakowi – zastępcy prezesa Zarządu”.

Bieżące wyniki wszystkich głosowań (dokonywanych przy pomocy elektronicznych terminali - pilotów) wyświetlane były natychmiast na mega-ekranie i podawane przez Komisję Mandatowo-Skrutacyjną. Sumaryczne wyniki głosowań z wszystkich części obliczyło dopiero 19.06. Kolegium Walnego Zgromadzenia i ujęło w swoim Protokole.

KOŃCOWE UCHWAŁY

Walne Zgromadzenie przystąpiło następnie do podejmowania kolejnych pięciu uchwał. Zbiorcze wyniki także i tych głosowań zsumowało 19.06. Kolegium Walnego Zgromadzenia.



W trakcie obrad Walnego Zgromadzenia niezbędnych wyjaśnień udzielały radczyńnię prawne: Krystyna Stachurska-Sztempa (zdjęcie górne) i Anna Duch

użytkowania wieczystego nieruchomości KSM, a także aktualizacji dwu wcześniejszych uchwał najwyższego organu Spółdzielni, podjętych w 1998 oraz w 2007 roku.

Obrady każdej z części Walnego Zgromadzenia, kończące się po godz. 19⁰⁰, przebiegały sprawnie – co wynikało tak z właściwego, organizacyjnego przygotowania przez władze i administrację Spółdzielni, jak i z umiejętności, jakimi wykazywali się wszyscy wybrani do prezydów i powołanych komisji, a także konstruktywnego podejścia do „Walnego” jego uczestników.

Relację piórem i obiektywem przygotował:

ZBIGNIEW P. SZANDAR



W imieniu Rady Nadzorczej głos w sprawie absolutorium i akceptacji sprawozdań zabierali (od lewej): przewodniczący Komisji Rewizyjnej RN Jerzy Sznajder, przewodniczący RN Jerzy Doniec i wiceprzewodniczący RN Józef Zimmermann

WIELKIE PROBLEMY I OSIĄGNIĘCIA NAJWIĘKSZEGO OSIEDLA

Słowo: „największe” – jako pierwsze pojawia się we wszelkich próbach definiowania opisu tego osiedla Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Bo to aż 45 budynków mieszkalnych przy ulicach Gościnniej, Karliczka, Miłej, Mysłowickiej i Wojciecha, o łącznej powierzchni 181.716,80 m² (3593 mieszkania, 142 klatki schodowe, 72 lokale użytkowe, 17 garaży wbudowanych), zróżnicowanych pod względem wieku i technologii wykonania oraz wysokości w tym: 1 budynek 12-kondygnacyjny, 3 budynki 8-kondygnacyjne, 28 budynków 11-kondygnacyjnych, 13 budynków 5-kondygnacyjnych. Wysokie domy wyposażone są w dźwigi osobowe, w łącznej liczbie 101 wind. Osiedlowe tereny zielone (z placami zabaw) mają powierzchnię 137.435 m².

No i osiedle to nade wszystko około 8,4 tys. mieszkańców. To przybliżenie w ilości giszowian wynika z tego, że przestały istnieć



Rada Osiedla Giszowiec i pracownicy administracji

i niezawodny partner społeczników, czyli Administracja Osiedla kierowana przez **Zbigniewa Cieślaka**, pełnomocnika Zarządu KSM. Największe osiedle i najwięcej, największych

wania i centralnie ciepłej wody za które płatności, niezależne przecież od Spółdzielni, stanowią najwyższą pozycję w comiesięcznych wydatkach za mieszkanie. Równie ważne są problemy bezpieczeństwa technicznego budynków – remonty instalacji przeciwpożarowych, gazowniczych, wentylacyjnych, odgromowych oraz wind. Chyba jako jedyni w Spółdzielni samorządowcy blisko współpracujemy ze służbami dwu kopalni węgla kamiennego w sprawie rektyfikacji budynków i refinansowania usuwania skutków eksploatacji górniczej na osiedlu. Prostowanie do pionu pochyłonych budynków do taki giszowiecki ewenement, wręcz trudny do wyobrażenia sobie przez mieszkańców innych osiedli.

Muszę jeszcze – dodaje przewodniczący Durło – wskazać, że kolejnymi sprawami, nad jakimi specjalnie mocno się skupiamy, są konserwacje poszyc dachowych, wymiany wewnętrznych instalacji wodociągowych i wymiana stolarki okiennej w mieszkaniach, jak również w klatkach schodowych i pomieszczeniach ogólnego użytku. Żrenicą w oku – bo wszyscy to bacznie obserwują i codziennie widzą – są najróżniejsze prace związanych z poprawą wyglądu zewnętrznego osiedla, z terenami zielonymi, placami zabaw, drogami i chodnikami. A ponieważ wszystko sporo kosztuje, przeto Rada Osiedla wiele uwagi poświęca kwestii zmniejszania zadłużeń w płatnościach miesięcznych i walki z ciągle jeszcze niemałymi dewastacjami i kradzieżami,

uszczuplającymi nasz wspólny, spółdzielczy majątek.

Ten przeogromny indeks spraw realizowanych na bieżąco przez Radę Osiedla w podziale na poszczególne zagadnienia prowadzą komisje problemowe Rady. To one wszędzie gospodarskim okiem (bez przesady – dniem i nocą) zaglądają, penetrują każdy kąt osiedla, czynią ważne spostrzeżenia i formułują wynikające z nich wnioski, analizują najróżniejsze wyliczenia opracowywane na ich prośbę przez administrację i dopiero konkluzję prezentują całemu gremium Rady. Ilość prywatnego czasu poświęcanego na to społeczne, samorządowe władanie osiedlem jest przeogromna.

Komisja Gospodarki Zasobami Osiedla – której przewodniczy **Józef Łęczycki** – opiniuje założenia do planu remontów, a także prowadzi analizę i ocenę bieżącej sytuacji finansowej osiedla, okresowo ocenia zaawansowanie i terminowość prowadzonych na Giszowcu robót remontowych, ocenia i opiniuje wykonawców robót pod względem jakości i efektów ich pracy, rozpatruje i opiniuje proponowane zmiany w opłatach miesięcznych za lokale mieszkalne, za najem lokali użytkowych znajdujących się w budynkach mieszkalnych.

Komisja Ekonomiczna – doprowadzona przez **Magdalenę Łukaszewską** – to lokalne „ministerstwo finansów”. Opiniuje materiały dotyczące przedsięwzięć finansowo-go-

(Dokończenie na str. 14)

RADA OSIEDLA

Szczepan Durło – przewodniczący RO, Magdalena Łukaszewska – zastępca przewodniczącego RO, przewodnicząca Komisji Ekonomicznej, Marian Domagański – sekretarz RO, Józef Łęczycki – przewodniczący Komisji Gospodarki Zasobami Spółdzielni, Zdzisława Nowak – przewodnicząca Komisji Społeczno-Kulturalnej, członkowie RO – Bogdan Gutwierski, Henryk Knapiek, Andrzej Kusiński, Rafał Majchrzak, Tadeusz Maleszewski, Danuta Podlewska.

Rada Osiedla została wybrana podczas Zebrania Grupy Członkowskiej osiedla Giszowiec 23.02.2011 roku na czteroletnią kadencję. Do czerwca maja 2015 roku Rada odbyła 52 zebrania plenarne.

kategoryczne rygory meldunkowe, a dobrowolne wskazywanie liczby osób w mieszkaniu (np. przy okazji deklaracji związanych z wywózką śmieci) nagle zmniejszyło wcześniejsze ustalenia. Ale to nie wyjątek, lecz reguła w spółdzielczych zasobach. Tysiące mieszkańców to także proporcjonalnie wiele samochodów osobowych (nie ewidencjonuje się ich, ale są rodziny bez samochodu i takie nawet z 3 autami), a co za tym idzie – czy jedzie(?) – ogromny problem z miejscami do parkowania. Konieczne dodać jeszcze trzeba, że pośród osiedlowych lokali użytkowych jest siedziba Giszowieckiego Centrum Kultury – czyli potęgi w całokształcie poczyną kulturalnych KSM.

I to wszystko mają „na głowie” samorządowa Rada Osiedla pod przewodnictwem **Szczepana Durły**

problemów do nieustannego rozwiązywania.

Z Radą Osiedlową i przedstawicielami administracji przyszło mi się spotkać właśnie w siedzibie Giszowieckiego CK, a obecni (w „redakcyjnej” części czterwcowego posiedzenia) zostali utrwaleni na stosownej, publikowanej powyżej, fotografii.

Działania Rady Osiedla – wyjaśnia Szczepan Durło – służą planowaniu, nadzorowi oraz kontroli prawidłowej gospodarki rzeczowej i finansowej Osiedla, zgodnie z potrzebami technicznymi, wymogami z zakresu bezpieczeństwa użytkowania zasobów osiedla oraz – w miarę możliwości finansowych – zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców.

Szczególnie wiele uwagi poświęcamy kwestiom centralnego ogrze-

Jest SUPER, ale i uciążliwie

Mieszkańcy Superjednostki – gdy rozmawiać z tymi żyjącymi tu od jej zbudowania i oddawania do użytku (1968-69) – nieco żartobliwie (i faktycznie zarazem) dzielą się, niczym cała nacja Ślązaków na „pnioki”, „krzoki” i „ptoki”. I wcale nie chodzi w tym wypadku o prowiniencje regionalne (bo większość z pierwszych „zasiedleńców” w tym rozumieniu wcale nie była „pniokami”). Chodzi o to, że ci mieszkający tu od końca lat sześćdziesiątych XX wieku – nolens volens – stali się superjednostkowymi pniokami. To im najbardziej zależy na tym niezwykle w skali całego kraju domu. Identyfikują się z nim. Spędzili w nim całe dorosłe i senioralne już życie. Tutejsze „krzoki” odkupiły lub oddziedziczyły lokum w Superjednostce, nie zawsze w niej mieszkają i niezbyt się nią interesują. No a ptoki – to ci wynajmujący mieszkanie, na parę miesięcy lub rok (jak studenci), rzadko dłużej. Z nimi w ogóle trudno się dogadywać. Traktują Superjednostkę prawie jak... hotel o niezmiernie dogodnym położeniu w „pępku” Katowic.

Superjednostka, w momencie zbudowania, ze swoim 762 mieszkaniami i 175 podziemnymi garażami, była największym domem mieszkalnym w Polsce (długość 187,50 m, szerokość 17 m, wysokość 51 m, 15 kondygnacji mieszkalnych o powierzchni 33 652 m²). W parze z sąsiadującym przez rondo Spodkiem – była przez długie lata najbardziej „widokówkową” reprezentacją miasta. Mieszkało się tu (i mieszka) naprawdę super, ale uciążliwości były, są i... będą. Wcale nie zakończą się z budowaną wzdłuż gmachu, pod oknami mieszkań, ulicą Śródmiejską, która to inwestycja jest – dla mieszkańców tego jednobudynkowego osiedla KSM – uciążliwością na granicy horroru. Na szczęście – koniec tych robót naprawdę jest bliski (tylko czy wszystko będzie tak funkcjonalne jak obiecywano?). Ale w perspektywie kolejne budowlane uciążliwości...

Rada Osiedla patrząc wstecz na minioną, czteroletnią kadencję, wska-



Rada Osiedla Superjednostka w komplecie wraz z kierowniczką administracji

zać może dwa główne wydarzenia, które niewątpliwie są i pozostaną w świadomości mieszkańców: termomodernizację całego budynku i opisaną już budowę nowej drogi, poprzedzoną wyburzeniami Pałacu Ślubów i kompleksu handlowo-restauracyjnego. Za świetne wy-

Maisto Ogrodów”, gdy starano się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury.

W posiedzeniu Rady Osiedla, któremu przysłuchuje się reporter „Wspólnych Spraw” omawiane są, zgodnie z zaplanowanym porządkiem obrad, m. in. sprawy rozpatrywane

Pszczyń-Goczałkowic oraz ustalenie trasy czterodniowej wycieczki we wrześniu br. wraz ze sposobem jej realizacji. Komisja podkreśla, że organizowane tradycyjnie od lat wyjazdy cieszą się ogromną popularnością wśród mieszkańców, integrują ich, dają moc niezapominanych wrażeń.

Przewodniczącą Komisji Techniczno-Ekonomicznej **Andrzej Twardowski** zrelacjonował, iż komisja dokonała analizy wykonania remontów pod względem finansowym i rzeczowym. Poddano jej, w oparciu o dokumenty księgowe oraz prognozę kosztów, każdą z pozycji planu remontów i oceniono obecne zaawansowanie robót. Komisja stwierdza, że środki zabezpieczone na roboty remontowe przewyższają przewidywane koszty średnio o 2,3 zł na m² za wszystkie typy lokali. Uważa także, iż planowany koszt remontu dźwigów wyniesie mniej w stosunku do wpływów. Komisja omówiła również całość kosztów osiedla w kontekście wpływów i prognozowanych kosztów do końca roku. Mając na względzie utrzymanie płynności finansowej, zabezpieczenie wpływów i nie obciążenie mieszkańców nadmiarem kosztów, Komisja Techniczno-Ekonomiczna proponuje dokonać korekt poprzez zmniejszenie odpisu na fundusz remontowy „B” o 0,20 zł/m² i odpisu na remont dźwigów o 1 zł od osoby, natomiast zwiększyć proporcjonalnie odpis na eksploatację w pozycjach wskazujących saldo ujemne. W tej kwestii komisja przedstawiła Radzie Osiedla stosowną kalkulację. Wynika z niej (przykładowo), że średnia zmiana na mieszkanie – 47 m² przy 2 zamieszkujących osobach, wyniesie in plus 2,60 zł. Uzyskany w ten sposób wynik finansowy winien zabezpieczyć koszty przewidywane na rok 2016, także te wynikające ze wzrostu cen, podatków, stałych odpisów. Rady

RADA OSIEDLA

Lech Malinowski – przewodniczący RO, Andrzej Twardowski – zastępca przewodniczącego RO, przewodniczący Komisji Techniczno-Ekonomicznej, Elfyda Marcinkowska – sekretarz RO, przewodnicząca Komisji Społeczno-Kulturalnej, członkowie RO – Ewa Kubis, Paweł Grimlowski, Zbigniew Kot, Erwin Sowa.

Rada Osiedla została wybrana podczas Zebrania Grupy Członkowskiej Osiedla Superjednostka 8.03.2011 roku na czteroletnią kadencję. Do czerwca 2015 roku Rada odbyła 54 posiedzenia.

konanie docieplenia i podobającą się elewację, Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa dostała nawet... „Superjednostkę”. Taką społecznikowsko-medialną nagrodę, biorącą nazwę od tegoż naszego budynku. A na balkony miasto zafundowało donice z kwiatami, by gmach wielobarwnie ozdobić i zyskać pochwały oraz punkty w kampanii „Katowice

uprzednio przez komisje problemowe.

Przewodnicząca Komisji Społeczno-Kulturalnej **Elfyda Marcinkowska** poinformowała, iż przedmiotem niedawnego posiedzenia komisji były: analiza finansowa funduszu społecznego-kulturalnego za 5 miesięcy 2015 roku, sprawozdanie z przygotowań do wyjazdu na wycieczkę do



Superjednostka wizualnie jest teraz „zachodnią ścianą” Katowickiej Strefy Kultury

(Dokończenie na str. 15)

KAMERALNIE I Z PRESTIŻEM

Mieszka się tutaj w zasadzie kameralnie, spokojnie, w nastroju niemalże godnym miejscowości wypoczynkowej, co na pewno dotyczy tych nieco niższych i starszych domów, usytuowanych przy takich ulicach jak Brzozowa, Grabowa, Klonowa, Topolowa, Wierzbowa, ale inaczej wygląda to w młodszych, wielkich blokach, z windami, przy ul. Modrzewiowej. W sumie **Osiedle Wierzbowa** ma 24 budynki wielorodzinne, z 852 mieszkaniami i nieco ponad 1,4 tys. mieszkańców. Osiedle w swoim rejonie ma także siedziby gospodarzy całej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a mianowicie (ul. Klonowa 35c) Zarządu i Dyrekcji KSM z Centrum Zarządzająco-Usługowym i Mieszkaniowym Biurem Pośrednictwa oraz (ul. Brzozowa 50) Serwisu Technicznego, Zakładu Ciepłowniczego i Zakładu Usług Parkingowych. Nazwę posiada oczywiście od jednej z ulic, przy której Spółdzielnia miała swoją wcześniejszą siedzibę.

Ta (patrząc od strony ronda) prawa część Koszutki zaistniała głównie właśnie za sprawą spółdzielczych domów. Zbudowane przed pół wiekiem domy zajęły „co do metra” wszystkie wówczas wolne przestrzenie. Zarządzanie zasobami i troska o nie pogarszanie warunków zamieszkiwania, a w miarę możliwości (zwłaszcza finansowych!) dążenie do poprawy jakości bytowania – są kwestiami, jakie wypełniają działania, w całości prowadzone – ręką w rękę – przez Radę Osiedla i jego Administrację.

– Każdego roku w tej kadencji – informuje **Teresa Wiązania**, przewodnicząca Rady Osiedla – *około pięćdziesiąt razy spotykaliśmy się na wspólnych zebraniach Rady z udziałem administracji. Dodać do tego trzeba liczne narady i wizje lokalne komisji problemowych, a także*



Rada Osiedla Wierzbowa wraz z kierownikiem administracji

comiesięczne, indywidualne dyżury poszczególnych członków RO.

Sprawami, które najbardziej wypełniały nam czas społecznego działania, były: podejmowanie stosownych uchwał zatwierdzających założenia gospodarcze na kolejne lata, bieżące analizy kosztów eksplo-

przewodnicząca RO – poświęcaliśmy też kwestii sytuacji zadłużenia osiedla z tytułu zalegania przez niektórych mieszkańców z opłatami miesięcznymi za lokale mieszkalne. Organizowaliśmy spotkania z dłużnikami. Problem ten jest ciągle niestety aktualny.

RADA OSIEDLA

Teresa Wiązania – przewodnicząca RO, Barbara Trocer-Dziacko – zastępca przewodniczącej RO, przewodnicząca Komisji Technicznej, Anna Paluch – przewodnicząca Komisji Społeczno-Kulturalnej, członkowie RO – Anna Glücksman, Jan Kasperski, Adam Kulik, Maria Mikiewicz.

Rada Osiedla została wybrana podczas Zebrania Grupy Członkowskiej Osiedla Wierzbowa 8. 03.2011 roku na czteroletnią kadencję. Do czerwca 2015 roku Rada odbyła 44 posiedzenia.

atacji, systematyczna analiza stawek opłat za lokale mieszkalne i lokale użytkowe, opracowywanie a potem kontrola realizacji planów remontów, przeglądy stanu technicznego budynków wchodzących w skład zasobów naszego osiedla, udział w komisyjnych wyborach wykonawców robót oraz w komisyjnych odbiorach robót realizowanych na osiedlu, analiza skarg i wniosków, opracowywanie i realizacja planu działań społeczno-kulturalnych. Sporo czasu – dodaje

Osiedle ma swoje potrzeby i zrealizować je można tylko z pieniędzy, jakie każdego miesiąca wpływają od mieszkańców. By wszystko robić jak najtaniej i możliwie niezwłocznie, przeważającą większość robót wykonywanych jest siłami własnymi osiedlowych konserwatorów. Może aż trudno uwierzyć, ale corocznie (jak dowodzą tego kilkuletnie statystyki) wykonuje się około 900 drobnych napraw i konserwacji, na podstawie zgłoszonych mieszkańców i wykrytych przez służby osiedlowe różnorodnych usterek. Nie bez kozery mawia się, że „diabeł siedzi w szczegółach”. A one potrafią być wielce dokuczliwe. Wpływać na poziom zadowolenia mieszkańców z warunków zamieszkiwania.

– Indeks samodzielnie wykonywanych prac jest wieloraki – mówi kierownik osiedla **Andrzej Dudzicz** – i powtarzający się. Bo, ze względu na ongisiejszą, nie zawsze dobrą jakość wykonania i upływ czasu, najróżniejsze usterki permanentnie się pojawiają, a niektóre, na szczegól-

cie stosunkowo rzadko, są wynikiem dewastacji. Dominują prace i naprawy elektryczne i ogólnobudowlane, wodno-kanalizacyjne i ślusarskie.

Przykładami mogą być takie roboty wewnątrz budynków, jak: konserwacja instalacji elektrycznej klatek schodowych, korytarzy piwnicznych, pomieszczeń ogólnego użytku oraz tablic administracyjnych w budynkach a także oświetlenia zewnętrznego, wymiana obudów i żarówek, bezpieczników, przycisków wyłączników w klatkach schodowych, wymiany zaworów przedlicznikowych wody ciepłej i zimnej, sprawdzanie szczelności instalacji gazowej w piwnicach, współdziałanie w usuwaniu niesprawności na cyrkulacji ciepłej wody, udrożnianie pionów, poziomów i studzienek instalacji kanalizacyjnej, dokonywanie kontrolnych odczytów liczników energii elektrycznej i wodomierzy łącznie z ich plombowaniem, regulacje i wymiany samozamykaczy do drzwi budynków, naprawa stolarki drzwiowej w korytarzach piwnicznych wraz z wymianą zamków i wkładek, naprawa i regulacja stolarki okiennej, przegląd i wymiana zamków w skrzynkach na listy, wymiana skrzynek reklamowych, zabezpieczanie budynków przed ptakami i czyszczenie otworów wentylacyjnych w kominach, osiatkowanie okienek piwnicznych, montaż nawiewników w stolarkę okiennej, interweniowanie w przypadku zalania mieszkań, szukanie przyczyny zalania i usunięcie jej jeżeli była po stronie Spółdzielni.

Są także roboty na zewnątrz domów, takie jak wymiana zewnętrznej numeracji domów (tzw. numerów policyjnych) lub malowanie: tawek wraz z wymianą desek siedzisk, obudów piaskownic wraz z wy-



Ulica Wierzbowa w osiedlu Wierzbowa

mianą desek siedzisk, elementów urządzeń zabawowych placów zabaw wraz z wymianą zniszczonych części. Prowadzone są: montaż koszy na śmieci, koszenie trawy i przycinanie żywopłotów, miejscowe naprawy zapadniętych bądź zniszczonych chodników, przegląd dachów w budynkach mieszkalnych oraz gospodarczych wraz z naprawą drobnych nieprawidłowości pokryć dachowych, nasad kominowych, wywiewek kanalizacyjnych z oczyszczaniem koryt dachowych i rynien, oczyszczanie wg potrzeb zadaszeń wiatrolapów wejść do budynków, naprawa schodów terenowych, oczyszczanie naświetli z liści lub śniegu, strącanie sopli, usuwanie pseudo-graffiti ze ścian budynków i ścian śmietników.

To wszystko rutynowe prace w ramach administrowania osiedlem. A wydawałoby się, bo niekiedy poszczególne osoby wyrażają taką opinię, że niczego nie trzeba robić w zasiedzonym, nie inwestycyjnym osiedlu.

– Do tego wymienionego, bardzo długiego indeksu prac dochodzą roboty specjalistyczne, jakie w każdym roku osiedle zleca firmom zewnętrznym – stwierdza **Barbara Trocer-Dziacko**, przewodnicząca Komisji Technicznej. One są bardziej dostrzegane przez mieszkańców, no bo np. wspomnianych przez kierownika wymian zamków czy bezpieczników w zasadzie nikt nie zauważa. Wszystko po prostu „jakoś” dobrze funkcjonuje. Ale już roboty dekarские, murarskie, czy wymiany całych pio-

nów wodno-kanalizacyjnych w poszczególnych domach są zauważane. Zwracana jest baczna uwaga na solidność wykonania tych prac. W tej mierze obserwacje mieszkańców są uzupełnieniem konsekwentnych poczynań Komisji Technicznej, która patrzy wykonawcom na ręce i przy odbiorze wykonania danego zadania wymaga najwyższej jakości.

– Przypomnieć też trzeba – mówi **Adam Kulik** – że korzystając z funduszu remontowego w jej ogólnospółdzielczej części „A” docieplone zostały budynki przy ul. Modrzewiowej 24- 24a, 24b-24c, 30b-30c oraz dofinansowano remont dźwigów osobowych przy ul. Modrzewiowej 24-24a i 30b-30c.

– No i bliska finału jest – dodaje **Jan Kasperski** – oszczędnościowa akcja wymiany instalacji elektrycznej na LED-y. Jaśniej i taniej – taki był sens tych działań, umożliwiony przez tę nową technologię. I właśnie jest to częstka naszych działań na rzecz podnoszenia poziomu i jakości zamieszkiwania.

– Niestety, chociaż z racji obowiązków zawodowych zajmuję się w Spółdzielni kwestią garaży i parkingów – mówi **Anna Glücksman** – w osiedlu mego zamieszkiwania i działania społecznego nie potrafię dokonać „cudów”. Nasze uliczki, niemal spacerowe, są wąskie, bez możliwości zapewnienia na nich takiej ilości miejsc postojowych, jaka jest konieczna przy współczesnym boomie motoryzacyjnym. Tam, gdzie to było możliwe, przy naszych staraniach i interwencjach, sumptem miasta zostały już zrobione zatoczki,

wyznaczone obszary do na przemian jednostronnego parkowania. Pół wieku temu, gdy budowano nasze „kameralne” osiedle, były inne niż dziś założenia projektowe i potrzeby. I dlatego po prostu jest u nas za ciasno. Całe szczęście, że znaczna część mieszkańców może (od „zawsze” zresztą) korzystać z pobliskiej i dobrej komunikacji tramwajowej oraz autobusowej. A nadto i tak stąd, do wielu miejsc w centrum Katowic, jest po prostu blisko. Ale czy wszyscy mogą korzystać z pieszych dojazdów? – chyba nie. Nie tylko domy osiedla, ale i w większości jego mieszkańcy mają też swoje lata...

Przeprowadzki w ramach zasobów Spółdzielni, w czasach, gdy grubo ponad 90% mieszkań posiadało prawo lokatorskie, były dość częste. Przez tamte lata marzeniem chyba tysięcy spółdzielców było dokonać zamiany mieszkania na takie, właśnie w Osiedlu Wierzbowa. I odwrotnie, nieliczne jednostki chciały stąd się wyprowadzić i to zrobiły. Koszutka, Osiedle Wierzbowa – to był prestiż oraz poziom życia i zamieszkiwania wyższy niż w gigantycznych blokowiskach. Czasy się zmieniły. Większość mieszkań posiada wyodrębnioną własność. „Szaleją” prawa rynkowe. Ale dawne relacje między popytem i podażą mieszkań – jeśli chodzi o to właśnie osiedle – pozostały takie same. To o czymś świadczy. Swoją częstkę mają w tym niewątpliwie efekty samorządowego działania Rady Osiedla.

Wysłuchał i zanotował:
ZBIGNIEW P. SZANDAR

BEZPRAWIE TAURONU CIEPŁO UKRÓCONE

(Dokończenie na str. 6)

przedmiotem sporu, w okresie od stycznia 2012 do czerwca 2015 r. Spółdzielnia przelała na rachunek Tauron Ciepło należności w wysokości blisko 45 mln zł. Tylko w I. półroczu 2015 roku Spółdzielnia przekazała na konto Tauron Ciepło kwotę blisko 12 mln zł. To ogromne pieniądze, które jednak Tauronowi Ciepło się należały i dlatego, jako uczciwy partner biznesowy, terminowo zapłaciliśmy je (to samo dotyczy pozostałych dostawców ciepła).

Dbając o Państwa finanse, w trosce o niższe rachunki za ogrzewanie i ciepłą wodę, zdecydowaliśmy jednak o podjęciu sądowej batalii o środki, które naszym zdaniem należą się spółdzielcom. Odpowiedzią było bezprawne i aroganckie wstrzymanie dostaw ciepłej wody oraz manipulująca opinia publiczną kłamliwa akcja propagandowa Tauronu Ciepło sp. z o.o.

Szanowni Państwo, Tauron Ciepło jest częścią wielkiego koncernu energetycznego, firmą bardzo bogatą, wpływową i – jak pokazały ostatnie dni – w pogoni za zyskiem bezwzględnie kosztem zwykłych obywateli. Spór z nią nie jest łatwy nawet dla tak dużej Spółdzielni, jak nasza. Jednak nie ugniemy się przed tym monopolistą.

W walce o niższe opłaty za ciepło wykorzystamy wszystkie dostępne nam środki prawne, w tym również drogę sądową. Nasza szybka i skuteczna interwencja w Urzędzie Regulacji Energetyki pokazała, że nie jesteśmy bez szans.

W tym sporze liczymy na Państwa. Dziękujemy za dotychczasowe wyrazy wsparcia, prosimy o dalsze zrozumienie i zaufanie. Jesteśmy otwarci na wszelkie Państwa uwagi i pomysły, służące interesom członków Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Miejski Dom Kultury „Szopienice - Giszowiec”, mający siedzibę w Katowicach, przy ul. gen. J. Hallera 28, tel.: (32) 256 84 53, proponuje czytelnikom „Wspólnych Spraw” udział w wielu atrakcyjnych imprezach, o których poniżej. Więcej informacji MDK zamieszcza na swojej stronie internetowej: www.mdk.katowice.pl

29. 06. - 13. 08. AKCJA LATO W MIEŚCIE 2015: Wakacyjne zajęcia dla dzieci w wieku 6–12 lat, od poniedziałku do piątku w godz. 10-14.

24. 07. Imieniny Anny, czyli Letni Piknik Rodzinny. W programie: gry i zabawy sportowe, ognisko, jarmark garażowy i inne atrakcje w godz. 17-21.

26. 07. Występ Kabaretu Antyki. Wydarzenie wpisujące się w obchody Odpustu u Babci Anny na Nikiszowcu. Impreza organizowana w ramach cyklu spotkań „NIKISZOWIECKIE LATO 2015. Nikiszowiec - Rynek, Skwer Zillmannów, godz. 16.

Miejski Dom Kultury „Szopienice - Giszowiec” zaprasza

8. 08. Muzyczne widowisko plenierowe pt. „Piraci z Penzance” W.S. Gilberta i A. Sullivana w polskiej wersji językowej. Zabawny spektakl z pogranicza musicalu i operetki, skierowany do widzów wszystkich pokoleń. Śpiewakom towarzyszy Orkiestra Teatru Muzycznego Arte Creatura pod dyr. Wojciecha Gwiszca. Reżyseria i choreografia: Dariusz Taraszkiewicz. Nikiszowiec - Rynek, Skwer Zillmannów, godz. 19.

Filia nr 1 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, ul. Obrońców Westerplatte 10, tel. (32) 256 99 77.

29. 06. - 13. 08. AKCJA LATO W MIEŚCIE 2015: Wakacyjne zajęcia dla dzieci w wieku 6–12 lat,

od poniedziałku do piątku w godz. 10-14.

Filia nr 2 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, Plac Pod Lipami, 1, tel. (32) 206 46 42

29. 06. - 13. 08. AKCJA LATO W MIEŚCIE 2015: Wakacyjne zajęcia dla dzieci w wieku 6–12 lat, od poniedziałku do piątku w godz. 10-14.

9. 08. Giszowieckie Lato. W programie: koncert zespołu HaNuta, spektakl Teatru Trip „Tajemnica skarbu na kurzej nóżce” oraz koncert zespołu Disco Dance. Dodatkowo: kącik małego artysty, wesołe miasteczko, mała gastronomia, godz. 16.

WIELKIE PROBLEMY I OSIĄGNIĘCIA NAJWIĘKSZEGO OSIEDLA

(Dokończenie ze str. 10)

spodarczych przedstawianych przez administrację osiedla, które później stanowią podstawę opracowania oraz oceny stanu realizacji planu finansowo-gospodarczego. Opiniuje także założenia ekonomiczno-gospodarcze Osiedla, zajmuje się zagadnieniami w zakresie kontroli wydatków na eksploatacji i funduszu remontowym „B”, analizuje zaległości w opłatach za lokale, a trzeba w tym miejscu podkreślić, że w stosunku do 2011 roku są one obecnie niższe o 30% (z kwoty 1 miliona 700 tysięcy złotych do 1 miliona 300 tysięcy zł, co też jest jeszcze i tak kwotą olbrzymią). Zajmuje się również problemem zadłużenia osiedla w funduszu remontowym „A”.

Komisja Samorządowo-Rozjemcza – kierowana przez **Marianą Domagalskiego** – pośród swoich zadań ma m. in. przeprowadzanie rozmów z mieszkańcami posiadającymi zadłużenia w opłatach za mieszkania wobec KSM (a kwoty są niebagatelne), opiniowanie wniosków kierowanych zgodnie ze Statutem KSM do Zarządu oraz Rady Nadzorczej w sprawie mieszkańców zadłużonych wobec Spółdzielni, rozpoznawanie i opiniowanie wniosków i skarg mieszkańców w sprawach międzysiedleckich (niestety w ostatnim okresie najczęstsze problemy) oraz poszukiwanie sposobów rozwiązywania lub łagodzenia sytuacji konfliktowych.

Komisja Społeczno-Kulturalna – prowadzona przez **Zdzisławę Nowak** – uczestniczy w tworzeniu planu działalności społecznej, kulturalnej i oświatowej we współpracy z kierownictwem Giszowieckiego Centrum Kultury, opiniuje planowaną działalność programową GCK i monitoruje bieżącą jej działalność, po dokonanych przeglądach wiosennych i jesiennych wskazuje na konieczność napraw, remontów i doposażenia osiedlowych placów zabaw, zajmuje się wyborem miejsc wypoczynku dla seniorów, uczestniczy w okazjonalnych spotkaniach z seniorami oraz innych typu imprezach organizowanych przez GCK.

Nie sposób – przy tej ogromnej skali podejmowanych działań – odnotować i opublikować we „Wspólnych Sprawach” pełny bilans czteroletniej kadencji Rady Osiedla. Można co najwyżej wskazać na efekty pracy o pewnym spektakularnym wymiarze. Unikać przy tym trzeba określenia: najważniejsze. Bo jak



Giszowiec - największe z osiedli KSM

słusznie zauważają w Radzie – dla kogoś z mieszkańców najważniejsze jest wypionowanie budynku, a dla kogoś ławeczka przed domem (i trzeba robić niemalże referendum w tej sprawie), dla kogoś miejsce parkingowe, a dla kogoś wymienione okno. I w tym kontekście wszystko jest najważniejsze.

Sięgając zatem od tych nieco spektakularnych dokonań – zacząć wypada od efektu współpracy z Urzędem Miasta Katowice, owocującej powstaniem na osiedlu pięknego placu zabaw przy ul. Milej, w ramach zadania: „Miasto Ogrodów – Strefy Aktywnego Wypoczynku”. Miejsce to cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony dzieci i młodzieży, bardzo podoba się starszemu pokoleniu. Kolejnym przykładem jest wspomniane już – w wyniku stałej współpracy z władzami kopalni „Wieczorek” i „Murcki-Staszic” oraz firmą MPL, wykonawcą robót – wypionowanie budynków przy ul. Mysłowickiej 45-45e i ul. Wojciecha 45-45d.

Wspomnieć należy o prowadzeniu prac termomodernizacyjnych (finansowanych przejściowo z funduszu remontowego „B”) budynków przy ul. Wojciecha 7a-7h, 11-11d, 15-15d, 19-19d, 39-39b, 40-40c, 43-43d, a także o obecnie prowadzonej termomodernizacji przy ul. Wojciecha 47-47d. Skutkiem tychże prac są realne oszczędności w opłatach za ogrzewanie, poprawia jakości wewnątrz-osiedlowych przestrzeni publicznych oraz niebagatelny wpływ na wzrost wartości rynkowej mieszkań.

Duże oszczędności przynosi również modernizacja oświetlenia na klatkach schodowych, polegająca na wymianie opraw oświetleniowych na oszczędne typu LED, w celu wydatnego obniżenia zużycia energii elektrycznej i jej kosztów w każdym z domów.

Nowością na Giszowcu jest montaż platform dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich zamiast pochylni. Pomysł ten powstał na skutek nałożenia na Spółdzielnię przez Urząd Miasta obowiązku utrzymania zgody gestorów sieci, które położone są pod pochylniami, tj. Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa – właściciela sieci gazowej oraz TAURON-u – właściciela sieci energetycznej. Obaj gestorzy niestety nie wyrazili zgody na montaż pochylni, jeżeli KSM na swój koszt nie wykona przebudowy – przełożenia sieci usytuowanych przed wejściami do budynków. Powstał więc problem – czy zwiększyć koszty budowy pochylni o przebudowę sieci gazowej i elektrycznej i szukać nowego rozwiązania budowy przyłącza gazowego do budynku, czy zrezygnować z pochylni. Szukając rozwiązania alternatywnego wybrano platformę, taką z jakiej korzystają już osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich w innych osiedlach i obiektach użyteczności publicznej. Niewątpliwą zaletą jest koszt montażu platformy, który wynosi aktualnie 33 tys. zł i jest niższy o połowę od kosztów montażu stalowej pochylni (z wymaganym 6% spadkiem), nie wliczając w to wysokich kosztów ewentualnej prze-

budowy sieci. Ważną kwestią jest również wielkość i wygląd samej pochylni, rozpościerającej się na całym zieleńcu przy budynku, stwarzającej dyskomfort dla mieszkańców, których mieszkania położone są na parterze na wysokości pochylni. Musimy jednak mieć na uwadze, że koszty montażu urządzenia pokrywany jest w całości w ramach opłat dokonywanych przez mieszkańców na fundusz remontowy „B”.

Zadania i problemy podejmowane przez Radą Osiedla są pozytywnie rozwiązywane dzięki zrozumieniu potrzeb i specyfiki osiedla przez Zarząd KSM i Radę Nadzorczą, a nade wszystko przy stałym współdziałaniu z Administracją Osiedla.

We wszystkich swoich poczynaniach Rada Osiedla liczy na dalszą współpracę z mieszkańcami, zrozumienie z ich strony oraz skuteczne i aktywne wspieranie działań podejmowanych dla wspólnego dobra wszystkich mieszkańców Giszowca. Rada ma nadzieję także na dalszą, owocną współpracę z radnymi Miasta Katowice.

Rada Osiedla oczywiście zdaje sobie sprawę, że potrzeby Osiedla Giszowiec, przy nieustannym wzroście poziomu życia jego mieszkańców, są także coraz to nowsze, wyższe i kosztowniejsze. Ich załatwienie wymaga kontynuacji wielu dotychczasowych poczynani i podjęcia nowych w kolejnych latach.

**Z działaniem RO
zapoznał się i zanotował:
ZBIGNIEW P. SZANDAR**

Jest SUPER, ale i uciążliwie

(Dokończenie ze str. 11)

Osiedla zaopiniowała pozytywnie proponowane zmiany i podjęła w tej mierze stosowne uchwały.

Odnosząc się do mijającej kadencji przewodniczący Rady Osiedla **Lech Malinowski** podkreśla systematyczność comiesięcznych posiedzeń Rady, a także aktywną działalność komisji między tymi spotkaniami. Jak dotąd RO podjęła 136 uchwał dotyczących ważnych spraw osiedla, a przykładem ich konieczności są te z dnia dzisiejszego dotyczące finansów. Uchwały i działania RO obejmowały m. in. koszty planowanych remontów bieżących i długoterminowych, ustalenie wysokości stawki eksploatacyjnej za lokale mieszkalne i użytkowe, sprawy bieżącej eksploatacji i konserwacji urządzeń będących na wyposażeniu osiedla, opiniowanie wniosków na najem lokali użytkowych, opiniowanie wniosków na dzierżawę powierzchni dachu pod reklamy świetlne, rzeczowo-finansowe ustalenia związane z działalnością społeczno-kulturalną, pomoc osobom w trudnej sytuacji życiowej, prowadzenie rozmów z dłużnikami, rozwiązywanie sporów sąsiedzkich, stały nadzór nad finansami osiedla, organizację parkingu i analizę kosztów związanych z jego funkcjonowaniem.

Członkowie poszczególnych komisji aktywnie uczestniczyli w przeglądach zasobów osiedla pod kątem oceny ich stanu technicznego i typowania do bieżących remontów, a także w procedurach wyboru wy-



Superjednostka - od zbudowania - widokówka wizytówka Katowic

konawców robót remontowych oraz w odbiorach końcowych wykonanych prac. Rada Osiedla z satysfakcją odnotowuje dokonujące się pozytywne zmiany w funkcjonowaniu i wyglądzie Superjednostki.

Dostrzega jednak także sprawy i problemy, na których powinna skupić uwagę w latach następnych. Takimi węzłowymi problemami – w ocenie Rady – jest kwestia przebudowy rejonu Rondo-Rynek z nowymi budynkami jakie mają stanąć między osiedlem a aleją Korfańtego, o których niestety informacje są tylko natury medialnej, a przez to niekiedy niepokojące. Obecną budowę ulicy Śródmiejskiej, chociaż jeszcze nie zakończoną, uznać należy za problem zwolna wygaszany, niemniej podlegający nieustannemu monitorowaniu, bowiem wszystko to, co

powstało i jeszcze tworzy się wzdłuż wschodniej granicy budynku, ma ogromny wpływ na warunki mieszkania w Superjednostce. A chodzi przecież o to, by nie powstały na trwałe jakieś uciążliwości.

Rada Osiedla wielokrotnie, wraz z administracją osiedla i Zarządem KSM, zwracała na te kwestie uwagę inwestorowi – Miastu Katowice i jest zdeterminowana, by wyegzekwować realizację wszystkich zgłoszonych uwag. Podkreślić trzeba, że członkowie Rady Osiedla nieustannie monitorują proces inwestycyjny budowanej drogi. Przedstawiciele Rady Osiedla uczestniczyli w spotkaniach organizowanych przez prezydenta Katowic, dotyczących zagospodarowania terenu przylegającego do wschodniej granicy osiedla. RO zaprasza i jest zapraszana przez władze

miasta i wykonawcę na konsultacje, których celem jest minimalizowanie skutków ubocznych inwestycji, tak w procesie realizacyjnym (aczkolwiek nie zawsze z pozytywnym skutkiem – czego na co dzień się doświadcza), jak i po jej zakończeniu.

Rada Osiedla w ramach swoich kompetencji analizuje zaległości czynszowe mieszkańców Superjednostki. Jest to sprawa ważna i delikatna. W okresie kadencji przeprowadzono wiele rozmów z osobami zalegającymi z opłatami i wielokrotnie podzielały one dyscyplinującą. Są jednak tacy pośród mieszkańców, którzy ignorują zarówno regularne opłacanie czynszu, jak i zaproszenia do rozmowy na forum Rady. Osoby te wzywane są na posiedzenia Zarządu, a w skrajnych przypadkach Rady Nadzorczej Spółdzielni. Skutkiem dalszego niepłacenia bywa wykreślenie z grona członkowskiego i skierowanie sprawy na drogę sądową, kończącą się częstokroć nakazem eksmisyjnym.

W zwieńczeniu oceny mijającej kadencji, Rada Osiedla jednomyślnie podkreśla dobrą i rzeczową współpracę z Administracją Osiedla kierowaną przez **Weronikę Sikorę** oraz Zarządem i dyrekcją KSM, które z dużą życzliwością odnoszą się do wniosków i sugestii Rady w zakresie podejmowania różnych prac, działań i decyzji mających na celu polepszenie sytuacji Osiedla Superjednostka i jego mieszkańców.

Zanotował:
ZBIGNIEW P. SZANDAR

(Dokończenie ze str. 4)

usuwania zgodnie z harmonogramem przez Radę i Administrację Osiedla. Kolejnym punktem posiedzenia była ocena ekonomiczna efektywności wyboru wykonawców w KSM w 2014 roku oraz informacja o stanie zaawansowania wyboru wykonawców w 2015 roku.

Wyłonienie wykonawców dokonuje każdorazowo komisja przetargowa w oparciu o istniejące zarządzenia wewnętrzne. Rada nie stwierdziła żadnych odstępstw od stosowanych w KSM procedur zmierzających do wyboru właściwego wykonawcy robót finansowanych z funduszu centralnego „A”, jak i osiedlowych „B”. O trafności wyboru wykonawcy niech świadczy poprawiająca się wyraźnie jakość robót, o czym jest mowa wcześniej.

W dalszej części posiedzenia Rada rozpatrzyła wniosek Zarządu o przyznanie wyróżnień honorowych za zasługi dla rozwoju Spółdzielni.

Rada Nadzorcza przyznała:
● 32 osobom „List gratulacyjny”,
● 18 osobom „Dyplom uznania”,
● 21 osobom „Odznakę honorową KSM”,
● 8 osobom „Odznakę honorową KSM z laurem”,
● wpisem do „Księgi Zasłużonych dla rozwoju KSM” uhonorowano dwie osoby.

ILE ZUŻYWAMY, ILE PŁACIMY, I DLACZEGO TAK DROGO?!

Na zakończenie posiedzenia Rada przyjęła dwie uchwały o służebności gruntowej przy ul. Miłej w Osiedlu Giszowice.

Ostatnie przed wakacjami posiedzenie Rady rozpoczęło się jak zwykle od rozpatrywania spraw członkowskich. Zarząd skierował na to posiedzenie 7 wniosków o wykreślenie z rejestru członkowskiego za uporczywe uchylanie się od wnoszenia opłat za korzystanie z lokalu. Rada uznała 2 deklaracje spłaty zadłużenia za wiarygodne i odroczyła rozpatrywanie tych spraw. Pozostałych 5 osób zostało pozbawionych praw członkowskich.

W dalszej części posiedzenia Rada powróciła do problemu zmniejszenia nakładów na roboty finansowane z funduszu remontowego „A”, tak, by w sposób wyraźny i systematyczny zmniejszać powstałe zadłużenie, głównie z lat 1994-2011, kiedy to w Spółdzielni realizowano kosztowny program termomodernizacji budynków. Ocieplony budynek to dużo mniejsze koszty za pobierane ciepło,

stąd duże naciski mieszkańców na włączenie właśnie ich budynku do programu termomodernizacji.

Zarząd przedłożył Radzie kolejną porcję propozycji zmierzających do systematycznego zmniejszenia powstałego zadłużenia przy jednoczesnym prowadzeniu modernizacji ociepleń dokonanych w latach dziewięćdziesiątych ograniczonej do budynków, których stan techniczny wymaga bezwzględnie takowej. Sprawy podniesienia izolacyjności budynków musiały w tej sytuacji zejść na drugi plan, choć ocieplenie warstwą styropianu grubości 4 czy 5 cm wymaga doprowadzenia izolacyjności budynku do właściwego stanu i w rezultacie do dalszego obniżenia zużycia ciepła, a więc i jego kosztu.

Zaproponowane przez Zarząd zmniejszenie nakładów na roboty modernizacyjne i remontowe finansowane z funduszu „A”, wyraźnie poniżej wpływów na ten fundusz, zostały przez Radę zaakceptowane. Wielkości te uwzględniane będą w aktualizowanej corocznie Strategii

Ekonomicznej KSM, tak, by doprowadzić do likwidacji istniejącego zadłużenia.

Utrzymanie nawet ograniczonego natężenia robót modernizacyjnych – głównie ociepleń – wymaga jednak sporych nakładów. Dojrzała więc potrzeba zwiększenia dotychczasowych środków na ten fundusz. Wydaje się więc nieuniknione podniesienie stawki odpisu na działania termomodernizacyjne, która od 2004 roku wynosiła niezmennie 1,22 zł/m²/miesiąc. Od tego czasu sumaryczny wskaźnik inflacji wzrósł w Polsce o 31,25 %. Tej wielkości Rada na pewno nie będzie wykorzystywała. Nowa stawka, choć nieunikniona, nie wejdzie w życie w 2015 roku, ani od początku 2016 roku.

Najważniejsze w życiu Spółdzielni wydarzenie roku – Walne Zgromadzenie – wymagało starannego przygotowania, jak i pracy w trakcie jego przebiegu. We wszystkich tych fazach czynny udział brali członkowie Rady Nadzorczej. Z przebiegiem Walnego Zgromadzenia można zapoznać się na łamach „Wspólnych Spraw”. Stanowi ono bowiem motyw przewodni tego numeru.

mgr inż. **JERZY DONIEC**
Przewodniczący
Rady Nadzorczej KSM

PIERWSZY TYG WAKACJI



Janowianie na tle pałacu w Pławniowicach...



...i w trakcie przejazdu kolejką w Rudach Raciborskich



Klubowicze z „Centrum” na biesiadzie w Rybaczówce



Kamil szaleje z dziećmi przed „Juwenią”



Wycieczka z „Gwiazd” do tyskiego browaru

Ten miesiąc przynosi nam lato i wakacje. Otwiera bramę do przygody. Jest pora pożegnać na niedługo. Te wszystkie klimaty zawładnęły też w czerwcu naszymi klubami, które na czas kanikuły zawieszają działalność sekcji zainteresowań, ale za to ze zdwojoną energią wyruszają w plener – na bliższe wycieczki, ale również na dłuższy relaks na łonie przyrody – na wczasy.

MORZA SZUM, LETNIA PLAŻA POŚRÓD DRZEW...

No i właśnie w czerwcu, w **Pogorzeli**, malowniczej i spokojnej miejscowości nadmorskiej, na 2-tygodniowym turnusie wypoczynkowym przebywali seniorzy Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zamieszkali oni w ośrodku wczasowo-sanatoryjnym „**Stoczniowiec**”, wokół którego rozciągają się piękne i czyste lasy sosnowe zachęcające do aktywnego wypoczynku, takiego jak np. wycieczki rowerowe, czy spacer. Natomiast szeroka, piaszczysta plaża oraz sprzyjająca pogoda zachęcały do przechadzek brzegiem morza. Plaża ta jest na tyle długa i szeroka, że spokojnie nawet w szczycie sezonu każdy może znaleźć miejsce nie tylko na koc i leżak, ale również miejsce do pogrania w piłkę, czy puszczenie latawców z dziećmi. Uczestnicy turnusu nie tylko wypoczywali, ale także zwiedzali okolicę. Byli m. in. w Niechorzu, Szczecinie, Kołobrzegu, Trzebiatowie oraz na koncercie organowym w Kamieniu Pomorskim. Ponadto odwiedzili Trzęsacz, który jest niewątpliwie jedną z najbardziej znanych miejscowości gminy Rewal. Powodem tej sławy jest niezwykle zabytek – ruiny kościoła gotyckiego na klifie. Z Trzęsacza seniorzy wracali jedną z największych atrakcji Pomorza Zachodniego, tj. nadmorską kolejką wąskotorową.

– Nasi seniorzy podczas pobytu nad polskim morzem zwiedzali, aktywnie wypoczywali, ale także przepięknie się bawili i integrowali – podsumowuje **Sylvia Seweryn** i dodaje – Wszystkim mieszkańcom Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej życzymy słonecznych i przyjemnych wakacji oraz zapraszamy do korzystania z oferty działu społeczno-kulturalnego oraz placówek spółdzielczych. Szczegóły organizowanych imprez i form na plakatach oraz na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksm.katowice.pl

ZWIEDZANIE I ROZRYWKA

Niezmiernie ciekawe wycieczki autokarowe zorganizowano dla mieszkańców **Janowa**, które jest jednym z osiedli nie mających stałego klubu, a jednak prowadzi interesującą działalność kulturalno-społeczną. Staraniem Rady Osiedla i tamtejszej administracji odbyły się dwie wyprawy.

Pierwsza, w której wzięło udział 47 osób, wiodła poprzez **Pławniowice** (zwiedzano piękny pałac Ballestremów), **Rudy Raciborskie** (przejazd

zabytkową kolejką wąskotorową oraz zwiedzanie Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego) i **Racibórz** (zwiedzanie Zamku Piastowskiego i Browaru Zamkowego). Wyprawa dostarczyła wielu ciekawych wrażeń, które wzbogacił swym zaangażowaniem i wiedzą pilot-przewodnik **Krzysztof Bywalec**.

Druga wycieczka janowian wiodła do **Parku Rozrywki Energylandia w Zatorze**. Uczestniczyło w niej 48 osób, a dominowały w niej radość, emocje i śmiech. Każdy znalazł coś dla siebie w ogromnym kompleksie rozrywkowym. Była taka moc atrakcji, że wręcz brakowało czasu, aby skorzystać z wszystkich.

PLENEROWO W „JUVENII”

Tak, jak mieszkańcy osiedla im. J. Kukuczki polubili organizowane przez „**Juvenię**” gale, tak również spodobały im się proponowane przez klub zabawy plenerowe. – Owe zabawy – jak wyjaśnia pani **Wiola** – nie tylko przynoszą ich uczestnikom relaks i uśmiech, ale też mają za zadanie integrować mieszkańców, integrować rodziny. Pierwszą z czerwcowych plenerowych imprez był Dzień Dziecka. Ponieważ odbył się on nieco później, niż wskazuje to kalendarz, zabawę nazwano „Dzień Dziecka raz jeszcze”. Nie tylko nikt nie miał pretensji, że zabawa odbywa się „z poślizgiem”, ale wszyscy ucieszyli się, iż to miłe święto najmłodszych mogą obchodzić ponownie. Ponadto spodobały się aranżowane – przez wodzireja **Szalonego Kamila** – korowody, konkursy i zabawy, nie mówiąc już o malowaniu buź, co zawsze sprawia mnóstwo uciechy dzieciom.

Kolejne harce na świeżym powietrzu poprowadzili starzy przyjaciele „**Juvenii**” – **Rupert i Rico**, a skoro oni, to na imprezie pojawiło się około 150 osób, bo mieszkańcy osiedla lubią się bawić „pod ich batutą”. I nic dziwnego, bo ta dwójka zawsze wymyśli jakąś niespodziankę, która bardzo przypada do gustu uczestnikom zabawy. Tym razem były to fajerwerki z konfetti oraz... świecące farby do włosów. Każdy więc mógł błyszczeć, każdy mógł się czuć gwiazdą. Dzieci były zachwycone, zresztą liczni dorośli – rodzice, dziadkowie także, bo topniały im po prostu serca, kiedy widzieli radość swoich pociech.

DNIA DZIECKA CIĄG DAŁSZY

„**Trzynastka**” chciała się cieszyć świętem dzieci bardziej, niż dałaby radę sama, więc zaprosiła do udziału także kolegów i koleżanki z Klubu „**Pod Gwiazdami**”. A ponieważ współorganizatorem imprezy byli uczniowie z Gimnazjum nr 12, to grono bawiących się było jeszcze większe. Młodzież z klasy IIb przygotowała bajkę pt. „**Księżniczka na ziarnku grochu**” w nowoczesnej wersji oraz ciekawe, nieznane zabawy dla dzieci. Wspólnie z mgr **Ewą Gołąbek**, kierująca klubem **Alicja**

PIERWSZY TYK WAKACJI

Bytom prowadziła konkursy i zabawy, takie jak wybieranie butów z pudełek (wyścig w rzędach), wyścig z piłeczką ping-pongową na tekturowym talerzyku, czy przyklejanie „piegów” z konfetti na czas. Ciekawe zabawy prowadziła także **Krystyna Smutkiewicz**, np. wybieranie skarbów z „rzeki” stąpając po kolorowych „kamieniach”, czy zabawy z chustą klanza. Na zakończenie była dyskoteka, nie zabrakło też słodczy.

Giszowieckie Centrum Kultury wymyśliło sobie, że połączy dwie „okazje” i do Dnia Dziecka podpięło jeszcze zbliżające się wakacje. Tym sposobem zabawa – można rzec – była do kwadratu. A była taka również z tego względu, iż poprowadził ją pan **Patryk**. Bawiono się znakomicie, gdyż Patryk dwoił się i troił, a na dodatek pomagał mu człowiek na szczudłach. Panujący tego dnia iście afrykański upał dawał się wszystkim mocno we znaki, chociaż dzieci jak zwykle w takich sytuacjach były nadzwyczaj wytrwałe – szalone tańce, słodczyce i drobne upominki były wystarczającą zachętą. Niestety wobec skwaru i gorąca panującego tego dnia, kierownik GCK **Iwona Przybyła** z żalem postanowiła zakończyć harce wcześniej niż planowano, wyjaśniając zebranym pod klubem dzieciom i rodzicom, że zdrowie uczestników zabawy jest ważniejsze, a okazja do podobnych uciech powtórzy się jeszcze nie raz.

DZIEŃ OJCA I DZIEŃ SĄSIADA

Z czerwcowych świąt najdłuższą tradycję ma Dzień Dziecka, ale przecież mocno zakorzenił się także w naszym kalendarzu i naszych sercach **Dzień Ojca** (23 czerwca) i coraz mocniej wpisuje się weń również **Dzień Sąsiada**. Oba szczególne dni znalazły też odbicie w działalności naszych klubów. „Gwiazdy” zorganizowały spotkanie z okazji Dnia Ojca, wybierając na poczęstunek dla tatusiów krupnioki z kiszoną kapustą, upieczone w piekarniku w srebrnej folii. Bardzo to menu „przypasowało” panom, a kierująca klubem **Danuta Daniel** widząc, z jakim apetytem smakowali owo danie, poleca tę potrawę na wakacyjne spotkania z przyjaciółmi.

„Trzynastka” ma swój sposób na Dzień Ojca – i to bardzo, bardzo ładny. Tradycyjnie od ponad 10 lat, organizuje **osiedlowe rozgrywki w piłkę nożną dla chłopców i ich ojców**. W tym roku rozgrywki odbyły się na boisku **Szkoły Podstawowej nr 31**. W ich trakcie zaczęło wprawdzie padać, ale czy ktoś kiedykolwiek widział, aby prawdziwi sportowcy (i kibice też!) rezygnowali ze współzawodnictwa z powodu deszczu?! Nie przeszkadzał więc on także zawodnikom z „Trzynastki”. Nad prawidłowym przebiegiem meczów czuwał sędzia **Ryszard Badura** i też nie bał się niepogody. W finale spotkały się drużyny: „Tajfun” w strojach w białobordowe paski oraz ich przeciwnicy „Virtusi” w żółtych koszulkach. Wygrała drużyna „Tajfuna” w składzie: **Mi-**

chał i Jan Kupka, Kamil i Piotr Łojek, Paweł i Krzysztof Duman pokonując rywali wynikiem 2:1. Rodziny ze zwycięskiej drużyny otrzymały nagrody w postaci piłek i plecaków.

Kolejny, obchodzony przez nasze kluby szczególnie dzień – Dzień Sąsiada – zbrała nie tylko sąsiadów z jednego osiedla, ale z sąsiednich klubów KSM. Bratały się one na terenie neutralnym, za to malowniczym i wielce do tego się nadającym, czyli w **Ośrodku Rekreacyjnym „Barbara-Janina” na Giszowcu**. W uroczej „Rybaczówce” spotkali się więc mieszkańcy osiedla „Centrum-I” z Klubu „Centrum” z mieszkańcami osiedla im. J. Kukuczki z Klubu „Juwenia”, by integrować się poprzez wspólną zabawę, śpiew przy akompaniamencie instruktorów muzycznych z zespołu „Alle Babki”. Mimo upalnego dnia miło płynął czas przy pieczonej kiełbasce, piosenkach w wykonaniu gitarzysty **Andrzeja** i muzycznych utworach w wykonaniu akordeonisty **Stefana**. Tańczono, spacerowano, rozkoszowano się pięknem przyrody i pogody.

„Trzynastka” z kolei integrowała się z gośćmi przybyłymi z klubu „Pod Gwiazdami”, których zaprosiła na organizowaną przez siebie biesiadę. Były zabawy, śpiewy, recytacje, była gawęda prezes Zarządu KSM **Krystyny Piaseckiej** oraz tańce i smakowity poczęstunek. Przede wszystkim zaś była gorąca atmosfera spotkania i to nie tylko ze względu na upał.

POJEDYNEK NA PIEŚNI

Trzy zespoły z klubu „Centrum” – „Wesołe Kumoszki”, „Alle Babki” i „Retro” oraz giszowieckie „100-Krotki” stanęły w muzyczne szranki „Na klepisku” – czyli **Festiwalu Zespołów Nieprofesjonalnych w ośrodku Bolina w Janowie**. Wśród 23 występujących zespołów z terenu Śląska, dostrzeżono i doceniono nasze rozśpiewane grupy nagradzając ich popisy III miejscem. Podczas występów zespołów biorących udział w festiwalu wszyscy uczestnicy świetnie się bawili śpiewając, tańcząc i zjadając pyszną wojskową grochówkę z kotła. Słoneczko przegrzewało, a wokół rozlegały się nuty śpiewanych piosenek regionalnych, biesiadnych, podwórkowych zachęcając okolicznych mieszkańców do wspólnej zabawy.

HOP, SZKLANKĘ PIWA

Złocisty napój z pianką ma wielu amatorów. Szczególnie w ciepłe dni lub przy ognisku, czy grillu. Chętnie więc seniorzy z „Trzynastki” wyruszyli na wycieczkę do wytwórni piwa w Tychach. „Tyskie Browarium” zwiedziło 38 naszych młodych duchem, poznając historię i obecny proces produkcyjny oraz nowoczesne linie rozlewu piwa

(Dokończenie na str. 18)



Festiwal „Na klepisku” - zespoły KSM zdobyły III nagrodę. Od góry „Alle Babki” i „Wesołe Kumoszki” z „Centrum” oraz „100-Krotki” z GCK



Klubowicze z „Centrum” na spacerze po ośrodku Barbara-Janina w Giszowcu



„Trzynastka”: uczestnicy turnieju piłkarskiego z okazji Dnia Ojca



Naklejane, kolorowe piegi ozdobiły „Pod Gwiazdami” dziecięce buzie

PIERWSZY TYK WAKACJI



Debata ekologiczna w GCK



Gitarzyści związani z „Juwenią” jak zwykle dali czadu...



„Pod Gwiazdami”: spotkanie z okazji Dnia Ojca



„Trzynastka”: na wycieczce w tyskim browarze



Wesoły korowód malców i rodziców to juvenijny sposób na zabawę

(Dokończenie ze str. 17)

do butelek i puszek. – Potem obejrzelśmy film o historii browaru i poznali zasady degustacji piwa. Przewodnicy powiedzieli nam na co zwracać uwagę przy degustacji. Wszystko jest ważne: klarowność, kolor, smak, zapach, itp. Piwa pszeniczne są bardziej mięte i mają łagodny smak. Po zakończeniu zwiedzania i pokazie degustacji, wszyscy uczestnicy mogli spróbować świeżego, nie pasteryzowanego piwa. Wycieczka była bardzo udana – opowiada pani Ala.

Gwiazdy także wybrały się do „Tyskiego Browarium”. Były tam wprawdzie już trzy lata temu ale – jak twierdzi pani Danka – okazuje się, że wszędzie następują zmiany i to na lepsze. Browar oferuje coraz to nowsze atrakcje, dużo by opowiadać, ale najlepiej sprawdzić samemu i wybierać się z nami na wyjazdy.

SZCZYPTA TEORII

Giszowieckie Centrum Kultury oraz klub „Pod Gwiazdami” nie tylko się bawiły, ale i były widownią zdarzeń poszerzających wiedzę klubowiczów. Już po raz szósty GCK gościło pedagogów i uczniów **Gimnazjum nr 16** na debacie ekologicznej, której tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem „Dlaczego lubię las?”. Przy okazji debaty przeprowadzono finał międzyszkolnego konkursu „Zwierzęta świata”, organizowanego wspólnie z katowickim **Pałacem Młodzieży**.

– Obejrzelśmy zatem piękne zdjęcia flory i fauny pobliskich lasów i prace o ulubionych mieszkańcach tych lasów autorstwa uczniów klas integracyjnych naszego gimnazjum. Natomiast finał konkursu międzyszkolnego miał formę prezentacji, którą najlepiej przekazała reprezentantka tyskiego gimnazjum – opowiadała pani Iwona.

Natomiast Gwiazdy w czerwcu kontynuowały piątkowe spotkania z paniami z **Apteki „4 Pory Roku”**, na których dietetyk **Anna Błaszczyńska** opowiadała o zdrowym żywieniu. Na czerwcowym spotkaniu tematem były oleje. Prelegentka prezentowała różne oleje i ich właściwości. Przekonywała, że do smażenia najlepszy jest olej rzepakowy a do sałatek to już można wybrać z szerokiej ich gamy np.: dyniowy dla panów, sezamowy dla smakoszy, a olej z dzikiej róży dla... łasuchów, czyli jak mniemam nas wszystkich.

POŻEGNANIE NA DWA MIESIĄCE

We wszystkich klubach czerwiec jest czasem rozstań na okres wakacji uczestników zajęć w sekcjach zainteresowań. Celebrowano więc w poszczególnych placówkach zakończenie sezonu. „Juwenia”, jak to zwykle robi, urządziła popisy młodych gitarzystów i jak zwykle na zakończenie sezonu uraczyła publiczność wykonaniami wytrawnych muzyków – **Bogdana Lizonia**, który

odkrywa arkanę gry na gitarze przed młodzieżą oraz jego przyjaciół **Mateusza Szewczyka** oraz **Jarosława Janika**. Jak zwykle – słuchacze byli bardzo usatysfakcjonowani muzyką, wychodzącą spod ich palców i bardzo rozmarzeni...

„Pod Gwiazdami” klubowe sekcje zebrały się przy kawie, herbatce i słodczykach, a także na sportowo – w rozgrywkach tenisa stołowego, gdzie nagrodą były słodkie prezenty. „Centrum” skromnie, ale wesoło świętowało 5-lecie zespołu „Alle Babki”. „Trzynastka” wakacyjnie zawieszała działalność swojego zespołu spotkaniem rozśpiewanym na śląską nutę, a Giszowieckie CK stokrotnie się zebrało i nie mogło się rozstać nawet na wakacje ze swoimi... „100-Krotkami”.

A PRZED NAM!

Dokładny (i aktualizowany na bieżąco) harmonogram zajęć w poszczególnych klubach zamieszczono na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksm.katowice.pl. Wypytać o plan zajęć oraz szczegóły oczywiście można także bezpośrednio w klubach. Z najciekawszych, już zaplanowanych zajęć w klubach należy wymienić:

■ **CENTRUM: 28.07.** – Wycieczki dalekie i bliskie – wyjazd do Ogrodu Pokazowego „Kapias” – dla dorosłych.

■ **Giszowieckie CK: 21.07. godz. 9⁰⁰** – Warsztaty ceramiczne – Wiejska Chata Bojków k/ Gliwic; 28.07. godz. 9⁰⁰ – Wycieczka do Paprocana i Galerii Wilson; 29.07., godz. 9⁰⁰ – Wycieczka do Ojcowa – zwiedzanie Centrum Edukacyjno-Muzealnego; 31. 07., godz. 9⁰⁰ – Palmiarnia Gliwice – zwiedzanie z przewodnikiem.

■ **JÓZEFINKA: 22.07. godz. 10⁰⁰** – „Sztuka naiwna – co to takiego?” – wyjście do Galerii Szyb Wilson; 23.07., godz. 10⁰⁰ – Wycieczka do Pszczyny – zwiedzanie Zagrody Żubrów oraz skansenu, spacer po parku i rynku, przejazd busem; 28.07., godz. 10⁰⁰ – Wycieczka do Ustronia – zwiedzanie Leśnego Parku Niespodzianek pokaz lotów ptaków drapieżnych, przejazd busem, 30.07., godz. 10⁰⁰ – Paprocany – wyjazd rekreacyjny.

■ **JUVENIA: 21.07. godz. 12⁰⁰** – Stadnina koni – wyjazd do Janowa, przejazd bryczką i pieczenie kielbasek; 29.07., godz. 15⁰⁰ – „Grzeskowe atrakcje” – mini-festyn (impreza plenerowa z konkursami, grami i różnymi zabawami). Plac zabaw ul. Sandomierska 5.

■ **POD GWIAZDAMI: 21.07., godz. 9⁰⁰** – Kopalnia srebra – wycieczka do Zabytkowej Kopalni w Tarnowskich Górach; 28.07. godz. 10⁰⁰ – Piknik – Dolina Trzech Stawów; 28.07. godz. 10⁰⁰ – Piknik – Dolina Trzech Stawów.

■ **TRZYNASTKA: 21.07., godz. 9⁰⁰** – Kopalnia srebra – wycieczka do Zabytkowej Kopalni w Tarnowskich Górach.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA

SPUŚCIZNA EKSPONOWANA POD ZIEMIĄ

- 17 tys. zwiedzających na Festiwalu Otwarcia w dniach 26-28 czerwca 2015 roku
- Do końca lipca darmowe zwiedzanie ■ Bezpośrednie sąsiedztwo osiedli KSM ■

W piątek, sobotę i niedzielę 26-28 czerwca 2015 roku, podczas trzydniowego Festiwalu Otwarcia – przy obecności blisko 17 tysięcy zwiedzających, na terenach po dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” (której pracownikami było wielu mieszkańców osiedli KSM, szczególnie im. ks. Fr. Ścigály oraz im. J. Kukuczki), udostępniona została – położona naprzeciw Osiedla Gwiazdy KSM – nowa siedziba Muzeum Śląskiego w Katowicach. W ten sposób nastąpiła finalizacja ambitnego pomysłu o stworzeniu Katowickiej Strefy Kultury. Od końca czerwca tego roku już jest. Składa się na nią nowe Muzeum Śląskie i monumentalne siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Międzynarodowego Centrum Kongresowego, dopełnia ją (a w rzeczy samej zainicjował) – ponad czterdziestoletni „Spodek”.

Dni otwarcia Muzeum obfitowały w propozycje przygotowane dla wszystkich, nie tylko dla miłośników



26 czerwca br., już na godzinę przed pierwszym otwarciem Muzeum Śląskiego, ustawiła się długa kolejka zwiedzających

i pasjonatów dziejów oraz kultury Górnego Śląska. Spotkania dyskusyjne „Śląsk wyobrażony, Śląsk wysniony”, „Śląsk lokalny, Śląsk globalny” oraz „Śląsk w symulatorze zdarzeń” przyciągnęły liczne grono słuchaczy. Wśród zaproszo-

nie brakowało, na ponad 40-metrową wieżę przez trzy dni wjechało prawie 2,5 tysiąca osób.

Największe jednak wrażenie na zwiedzających robi główna ekspozycja: „Światło historii. Górny Śląsk na przestrzeni dziejów”, na którą wchodzi się przez... bramę dawnej kopalni „Katowice”. Wystawa ukazuje arcyciekawe, burzliwe, zawile dzieje regionu oraz jego europejskie znaczenie i odniesienia. Opowiedziana supernowocześnie – za pomocą historycznych eksponatów, artefaktów, zdjęć, scenografii, filmów, dźwięków (m.in. obok polskich, niemieckich i angielskich, multimedialne komentarze do najważniejszych wydarzeń historycznych wygłaszane są po śląsku), światła – zachwyca formą



Z wysokości 40 metrów wieży wyciągowej „Warszawa” zwiedzający podziwiali widoki Katowic



Początek najważniejszej wystawy: „Światło historii. Górny Śląsk na przestrzeni dziejów”

nych do dyskusji, które prowadzili: **Ewa Niewiadomska, Adam Kowalski i Krzysztof Karwat**, znaleźli się m. in. **Tomasz Konior, Robert Talarczyk, Lech Majewski oraz Jarosław Raciński**. Miłośnikom gier terenowych zaproponowano „Meluzyny i nowe technologie” oraz rodzinny turniej gry w boules rozgrywany na ścieżkach pomiędzy rabatami kwiatów.

Dla dzieci przygotowano specjalną strefę zabaw, w której mieli okazję wcielić się w mistrzów plastyki nieprofesjonalnej niczym **Erwin Sówka** czy **Paweł Wróbel**. Szczególną popularnością cieszył się wjazd na wieżę szybu „Warszawa” dawnej KWK „Katowice”. Chociaż trzeba było czekać około godziny, chętnych

i treścią. Jest ekspozycją zachęcającą do aktywnego uczestnictwa, wręcz tego wymagającą od zwiedzających: dotykania, uruchamiania, słuchania, przewracania wirtualnych stron itp. Zaprojektowana została wizjonerem przez katowicką firmę **AdVenture – Multimedialne Muzea**, kierowaną przez **Jareme Szandara**, która specjalizuje się w projektowaniu i tworzeniu ekspozycji muzealnych, tras turystycznych oraz centrów nauki. Kuratorami wystawy „Światło historii” są w Muzeum **Jarosław Raciński i Krystyna Pieronkiewicz-Pieczko**.

W nowej, ogromnej przestrzeni wystawienniczej muzeum – podziemnej, jak na teren byłej kopalni

(Dokończenie na str. 20)

SPUŚCIZNA EKSPONOWANA POD ZIEMIĄ

(Dokończenie ze str. 19)

przystało – jest pięć stałych wystaw. Wyrazistego znaczenia nabrały dzieła znane już częściowo ze starej siedziby MŚI., eksponowane w Galerii Sztuki Polskiej 1800-1945 i Galerii Sztuki Polskiej po 1945 roku oraz całkowicie nowej Galerii Plastyki Nieprofesjonalnej, jakiej towarzyszy prezentacja czasowa grafik **Jana Nowaka**, który w przeszłości pracował na stanowisku sztygara KWK „Katowice”. Na najniższym muzealnym poziomie – 4, zwiedzający mogą prześledzić rozwój przestrzeni scenicznej na stałej wystawie „**Laboratorium przestrzeni teatralnych – przeszłość w teraźniejszości**”, a także obejrzeć ekspozycję „**Muzeum w organizacji. Muzeum w wyobraźni**”.

Goście festiwalu i zwiedzająca publiczność mieli także okazję po raz pierwszy zobaczyć dzieło „**Modry**” **Leona Tarasewicza**, powstałe specjalnie na otwarcie siedziby Muzeum Śląskiego. To konstrukcja wykonana z drewna, znajdująca się w holu centralnym, na poziomie – 2, a dotarcie do niej i do innych wystaw ułatwia udostępniona już w pierwszym dniu Festiwalu Otwarcia aplikacja mobilna dla Androida i iOS-a.

Drugi dzień Festiwalu Otwarcia, 27 czerwca br. był czasem dla gości specjalnych. Około 300 osób wysłuchało wykładu inauguracyjnego „**Przeszłość to obecny kraj. Dialogi historii z pamięcią**” wygłoszonego przez prof. **Robertą Trąbę**, dyrektora Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie, a następnie wspólnie z dyrektorem muzeum **Alicją Knast** i kuratorami wystaw, zwiedziło to niezwykle miejsce i obejrzano ekspozycje. Muzeum Śląskie odwiedziła m. in. minister kultury i dziedzictwa narodowego **Małgorzata Omilanowska**.

W trzy dni Festiwalu Otwarcia przez sale muzealne przeszło **16.440** gości ze Śląska, Polski oraz spoza granic naszego kraju, zwłaszcza z Czech – ze Śląska Opawskiego, i z Niemiec. W niedzielę 28.06., poza kolejnością i po zaopatrzeniu się w wejściówki, zwiedzać mogli muzealne wystawy mieszkańcy Bogucic, zatem i KSM-owskich osiedli. Koniecznie należy dodać, że obecnie, do końca lipca 2015 roku, do nowego gmachu Muzeum Śląskiego nadal można wchodzić bezpłatnie i bez konieczności posiadania wejściówki. Zachęcamy do tego nie tylko spółdzielców z trzech wspomnianych już sąsiadujących z muzeum osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale też z Centrum-I oraz osiedla



Gwiazdy osiedla Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej znakomicie komponują się z nadziemną przestrzenią Muzeum Śląskiego

Wierzbowa, dla których dotarcie do Muzeum Śląskiego jest kwestią tylko krótkotrwałego spaceru. – *Dla mnie – powiedział „Wspólnym Sprawom” Leszek Boniewski* (wiceprzewodniczący RN KSM, przewodniczący RO osiedla im. Ściągły) – *to przecież dokładnie ta sama droga, co na szczyt. A chodzę na nie do kopalni „Katowice” przez ponad 20 lat.*

Budowa nowej siedziby Muzeum Śląskiego kosztowała niemal **273 mln zł**, z czego ze środków unijnych uzyskano ponad **181 mln zł**. Reszta tej ogromnej kwoty jest wkładem własnym województwa śląskiego. Ta, bez przesady narodowa inwestycja, otrzymała również 2,3 mln zł dofinansowania ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Promesa”, a na zorganizowanie wystaw stałych w nowej siedzibie Muzeum MKiDN przeznaczyło 5,7 mln zł.

Nie można nie dodać, że projekt „**Rewitalizacja zabytkowych budynków Łaźni Głównej i Stolarni wraz z przyległym terenem dawnej kopalni Katowice i budową niezbędnej infrastruktury na potrzeby Muzeum Śląskiego w Katowicach**” uzyskał także 15,3 mln zł dotacji w ramach programu

„**Konserwacja i rewitalizacja dziedzictwa kulturowego**” Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2009-2014, którego operatorem jest ministerstwo kultury.

Nowe sale wystawowe MŚI. są ogromne i piękne, jak stadiony sportowe, rozłożone na dwóch poziomach, złączone monumentalną betonową pochylnią, zawieszoną na grubych linach. Projektująca budowę muzeum austriacka pracownia **Riegler Riewe** postawiła na surowość. Dlatego nie brakuje nagiego betonu, a na podłogach – przemysłowego parkietu. Znajdujące się pod ziemią powierzchnie wystawowe dzięki szklanym kubikom są rozjaśniane dziennym światłem.

Głównym założeniem projektu było to, że nowe Muzeum Śląskie nie może przesłonić historycznych budynków po kopalni „Katowice”, na której terenie stało. Kopalnia działała w samym sercu miasta, począwszy od 1823 roku przez 176 lat i wydobyło zeń 120 milionów ton węgla. Zlikwidowana została pod koniec lat 90. minionego wieku. Umieszczenie budowli muzealnych pod ziemią było naturalnym rozwiązaniem, gdyż to muzeum, nie miało

zachwycać nowymi fasadami, a skupiać się na treściach, tak ważnych i znaczących. Na powierzchni między kopalnią wieżą szybową „Warszawa”, zamienioną w obiekt widokowy i częściowo już zrewitalizowanymi ceglanyymi budynkami, widać tylko szklane obiekty (to dzięki nim 13 metrów pod ziemią jest jeszcze jasno), a z tyłu szczyb „Bartosza”, także już wyremontowany.

Wspomnieć należy, że Muzeum Śląskie zostało powołane do życia w 1929 r., żeby krzyczeć polskość. W centrum przedwojennych Katowic, oddzielony ulicą i placem od siedziby ówczesnego Sejmu Śląskiego (obecnie gmachu Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego), powstał budynek ośmiopiętrowy, monumentalny i supernowoczesny jak na owe czasy – z klimatyzacją, specjalnym systemem oczyszczania powietrza stworzonym z myślą o przechowywaniu eksponatów, salami audiowizualnymi, przesuwными ścianami, windami i schodami ruchomymi uruchamianymi przez fotokomórkę. Budowę zakończono latem 1939 roku. Otwarcie nigdy nie nastąpiło! W 1940 r. Niemcy rozebrali „symbol polskiej gigantomanii”, a zbiory muzealne uległy rozproszению. Po wojnie w tym samym miejscu wzniesiono ogromny biurowiec, będący przez lata PRL-u Domem Związków Zawodowych.

O tym, że Górny Śląsk potrzebuje swojego muzeum, zaczęto znowu mówić 40 lat później. W 1984 r. Muzeum Śląskie przywrócono do życia. Dawny hotel przy alei Korfańskiego stał się jego tymczasową siedzibą. Wszyscy zdawali sobie bowiem sprawę, że gmach choć piękny, to jest za mały, żeby pomieścić instytucję o takich ambicjach.

Niewątpliwie jest, że Muzeum Śląskie jest potrzebne Ślązacom. Dzisiaj nawet bardziej niż kiedyś. Szklane kubiki oświetlają wieczorami i nocą zrewitalizowane tereny po dawnej kopalni „Katowice”. Pozostały zasypane szyby, wieże szybowe i zrewitalizowane budowle, kolejne są lub będą konserwowane i udostępniane jako ciąg dalszy muzeum. Przez następne lata Muzeum Śląskie będzie krzyczeło i stało na straży prawdziwej górnośląskiej historii.

Tekst i zdjęcia:
ANTONI DOMAŃSKI

P.S. Z pełnym fotoreportażem ze zwiedzania Muzeum Śląskiego w dniu jego otwarcia, 26 czerwca 2015 roku, zapoznać się można pod adresem: <http://1drv.ms/1L5bY39>

W czerwcowym posiedzeniu Rady Osiedla – na zaproszenie jej przewodniczącego **Leszka Boniewskiego** – uczestniczył dzielnicowy policjant **Rafał Szydłowski**. Omawiano sprawy dotyczące bezpieczeństwa mieszkańców osiedla i Bogucic. Według informacji posiadanych przez L. Boniewskiego w ostatnim czasie nastąpiły dwa bandyckie napady na mieszkanki osiedla, nieustannie notowane są przypadki wandalizmu i dewastowania mienia spółdzielczego, jest sporo zakłóceń spokoju. Nadto wskazywano dzielnicowemu, że wokół stołu pingpongowego (rejon ul. Ścigały 41) niemal codziennie w godzinach popołudniowo-wieczornych gromadzi się grupa młodzieży, w tym nieletniej. Zachowanie młodych ludzi zda się wskazywać, iż znajdują się pod wpływem środków odurzających lub alkoholu. Ze spotkania dzielnicowy sporządził notatkę w celu przekazania jej wyższemu dowództwu policji. Poinformował, że wcześniej opracował i przekazał już, ze swojego rozpoznania, informacje o szczególnie zagrożonych miejscach w osiedlu.

Kilka dni później członkowie RO wraz z dzielnicowym, odbyli wspólną wizytację osiedla. Miejmy nadzieję, że te wszystkie działania przełożone zostaną na wzmocnienie policyjnego nadzoru nad bezpieczeństwem mieszkańców.

PROBLEMY OSIEDLOWYCH SPOŁECZNOŚCI

Os. im. Ściegiennego

KONIECZNA POŻYCZKA Z FUNDUSZU INTERWENCYJNEGO KSM

Odbyte 1 lipca posiedzenie Rady Osiedla zaowocowało uchwałą o wystąpienie (korzystając z możliwości zawartych w § 103, ust. 1, pkt 1 Statutu Spółdzielni) do Zarządu KSM o udzielenie osiedlu pożyczki z funduszu interwencyjnego w wysokości 600 tysięcy złotych.

Zaciągnięcie pożyczki podyktowane jest koniecznością dofinansowania remontu schodów w budynkach przy ul. Różanowicza 3-5, 7-9-11-13, 15-17 oraz pokrycia kosztów wymiany pionu kanalizacyjnego przy ul. Józefowskiej 96 i wymiany pionów wodnych i kanalizacyjnych przy ul. Jabłoniowej 35a, 37a, 39a, 41a. Podjęcie uchwały poprzedzone było dyskusją nad analizami tychże potrzeb i kosztów, przedstawionymi w informacjach przewodniczącego Komisji Ekonomicznej RO **Jerzego Syrkiewicza** i kierowniczkę administracji **Ewy Domagały**.

Przewidywany obecnie koszt remontu schodów sięga 700 tys. zł, zaś osiedle w swoim budżecie posiada na ten cel jedynie 240 tys. zł. Wymiana pionu kanalizacyjnego przy ul. Józefowskiej nie była planowana na ten rok, ale oględziny techniczne przeprowadzone na skutek skarg mieszkańców, potwierdziły konieczność tego remontu, a wyceniono

go na 60 tys. zł. Również wymiana pionów przy Jabłoniowej jest absolutnie niezbędna, m. in. dlatego, że zły stan techniczny powoduje niskie ciśnienie wody na wyższych piętrach i niezapalanie się gazu w piecykach łazienkowych. Przewidywany koszt – 80 tys. zł.

Osiedle zakłada, że uzyskana pożyczkę zacznie spłacać od 1.01.2016 rok, w ratach przez 5 lat.

Murcki

WODA (I PIENIĄDZE ZA NIĄ) GDZIEŚ PRZECIEKAJĄ...

Jednym z zagadnień omawianych na majowym posiedzeniu Rady Osiedla była sprawa zużycia wody w osiedlu i płatności za nią. Kierownik administracji poinformował, że na 721 mieszkań są 93 takie, w których istnieje zużycie mniejsze niż 10 m³ w skali półrocza. Z grona tego przeanalizowano przykładowo 11 lokali. Wszędzie zamieszkują lokatorzy i aż dziw oraz niedowierzanie, że na swoje potrzeby bytowe zużywają tylko nieco ponad 1 m³ na przestrzeni statystycznego miesiąca.

Na potrzebę ponownego rozliczenia zużycia wody i płatności w tych kilkudziesięciu mieszkaniach zostanie zwrócona uwaga już nowej firmie „ISTA”, która wkrótce zastąpi dotychczas rozliczającą wodę i ciepło „Brunatę”.

Giszowiec

SAMI KOSZĄ TRAWĘ

Po różnorodnych doświadczeniach (jakościowo-kosztowych) w osiedlu Giszowiec podjęto decyzję, iż trawa będzie tutaj wykaszana przez gospodarzy poszczególnych budynków i terenów. Kierownik osiedla, pełnomocnik Zarządu **Zbigniew Cieślak** zdał Radzie sprawę z tego, jak przebiegały wiosenne wykaszania. Potwierdziły słuszność podjętej decyzji. Ponosząc te same koszty co w roku minionym, wykoszeń wykonano dwukrotnie więcej. Nadto – jak wynika z jego informacji – za sukces należy uznać akcję generalnego i wspólnego sprzątnięcia całego terenu przez pracowników osiedla wraz ze służbami miejskimi. Rada Osiedla wysoko oceniła te poczynania i złożyła za nie podziękowania.

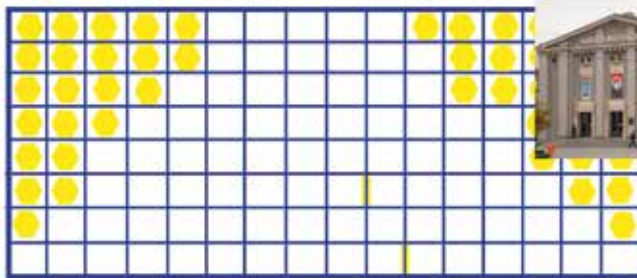
Os. im. Zgrzebnioka

REMONTY DACHÓW

Jednym z najważniejszych zadań realizowanych w osiedlu im. Zgrzebnioka są remonty dachów. Rada Osiedla nie tylko planuje sukcesywnie te prace i uczestniczy w wyborze wykonawcy, ale także monitoruje przebieg prac i uczestniczy w odbiorze wykonanego zadania. Ostatnio komisyjnie odebrano kompleksowy remont dachu na budynkach przy ul. Bocianów 2 - 4. Finalizowane są roboty w budynkach przy ul. Bocianów 8, 9-11. W połowie maja przekazano wykonawcy do remontu dachy przy ul. Bocianów 10-12-14.

Do rozwiązywania, nie tylko wtedy, gdy w wakacje pada deszcz!

Rozrywka dla najmłodszych Czytelników



150 lat
Katowic

Zapraszamy naszych najmłodszych Czytelników (ze szkół podstawowych - uczniów i tegorocznych absolwentów) - nie tylko gdy tak fatalnie się zdarzy, że podczas wakacji będzie padał deszcz - na chwilę rozrywki, odmienną od tej w komputerach, konsolach, smartfonach. Należy odgadnąć nazwy 8 widocznych na zdjęciach budowli lub miejsc w Katowicach i wpisać je w białych polach diagramu. Kolejność wpisywania wynika z ilości liter poszczególnych nazw (dwukrotnie to 2 słowa). Rozwiązania prosimy dostarczyć - przesłać do Redakcji lub Sekretariatu KSM, do 4 września br. Pośród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy trzy zestawy nagród, w każdym: koszulka i czapka z tegorocznego Złazu spółdzielczego (fundacji KSM) oraz książka ufundowana przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu - to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu - adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

To już XIII Piknik Osób Niepełnosprawnych, który odbył się – nomen omen – 13 czerwca w Podlesicach, na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Celem pikniku było integrowanie osób niepełnosprawnych zamieszkających w spółdzielczych zasobach mieszkaniowych województwa śląskiego oraz przełamanie barier między nimi. Ta cenna inicjatywa społeczna, to świetna okazja do nawiązania kontaktów z wieloma środowiskami spółdzielczymi. Głównym organizatorem tego spotkania był Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach.

Po raz pierwszy nie było na nim pani Neli Szlompke, inicjatorki tego pomysłu, wieloletniej jego szefowej. Teraz godnie zastępował ją prezes Jastrzębskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa”, Władysław Dydo, od wielu lat związany z tym przedsięwzięciem.

W tym roku – powiedział W. Dydo – w pikniku uczestniczy 11 spółdzielni mieszkaniowych oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Wśród uczestników jest 680 osób, które tutaj przyjechały wraz z opiekunami, są zaproszeni goście, dzieci z Domu Dziecka w Sosnowcu (są co roku i reperują budżet sprzedając swoje wyroby). Do tańca przystąpiła 4-osobowa grupa z Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Gwarek” w Tarnowskich Górach. Sporym powodzeniem cieszy się dogoterapia.

Cieszy fakt, iż mamy – dodaje prezes W. Dydo – wielu sponsorów, a wśród nich między innymi Urzędy Miasta w Żorach i Jastrzębiu, firmy UNIQA, TECHEM, METRONA, BRUNATA, Bank Spółdzielczy „Silesia” z Katowic oraz Bank Spółdzielczy z Jastrzębia Zdroju, a także Oddział Wojewódzki PCK. I właśnie Czerwony Krzyż sprawił bardzo miłą niespodziankę, mianowicie ufundował 11 rowerków 3-kołowych dla dzieci. Będą rozlosowane pośród tych uczestników, którzy mogą się na nich poruszać. Wiadomo przecież, że dziecko z zaburzeniami ruchowymi nie może korzystać ani z hulajnogi, ani z dwukołowego roweru. Koszt takiego rowerka to ok. 400 zł, ma przerzutki i hamulce.

Od 20 lat, czyli od początku – informuje prezes W. Dydo – pracuję w Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa” w Jastrzębiu i od tego czasu uczestniczę – wraz z zespołem przyjaciół z innych spółdzielni mieszkaniowych, np. SM „Oskard” z Tychów, czy SM „Lokator” z Dąbrowy Górniczej, lub SM „Gwarek” z Tarnowskich Gór w organizowaniu pikników dla niepełnosprawnych osób. Taki pomocny współdział nam wszystkim sprawia niesamowitą frajdę.

Po raz pierwszy w XIII Pikniku uczestniczyły dzieci niesłyszące z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego dla Dzieci Niesłyszących i Słabo Słyszących w Katowicach przy ulicy Grażyńskiego 17. Nauczycielka, Karina



Wśród uczestników III Pikniku
Prezes Zarządu KSM Krystyna Piasecka

RADOSNY PIKNIK

przeżycie. Dzieci te lubią przebywać razem, w swoim towarzystwie. Na co dzień mają mało z sobą kontaktów, przywożone są z całego województwa śląskiego (m.in. z Gliwic, Jastrzębia, Wodzisławia). Kończą

To dla ducha, zaś dla pokrzepienia się przygotowano smaczne śniadanie, potem obiadowy posiłek – pyszne kielbaski z grilla. Na pamiątkę wszyscy uczestnicy otrzymali praktyczne upominki.

Nie od dziś wiadomo, że psy mogą być nie tylko ratownikami wodnymi, ale także terapeutami. Dzięki zainteresowaniu chorymi dziećmi przez Annę Glücksman (z sekcji psów ratowniczych z Dąbrowy Górniczej) mogliśmy obserwować, jak działa dogoterapia.

– Psy mogą nie tylko pływać, ale być także terapeutami – mówi pani A. Glücksman. Jeździmy z psami do przedszkoli do chorych dzieci. Na dogoterapię najbardziej i najlepiej reagują dzieci z problemami spastycznymi, czyli wszelkiego rodzaju przykurczami. To, czego nie może dokonać lekarz, medycyna, udaje się wspaniałe psom! Dzieci nadpobudliwe bardzo często wyciszą się przy psie. Potrafią się mocno skupić przy karmieniu zwierzęcia, ich koordynacja ruchów jest inna. Pies niezmiernie pozytywnie wpływa na cały rozwój dziecka. Szczególnie na kontakt z rówieśnikami. Patrząc na chore dziecko widzą nie tylko jego, ale także jakiego ma wspaniałego psiego opiekuna. A to pozwala na lepszą socjalizację.

Z ciekawością piknikowicze oglądali prace dzieci z Zespołu Opiekuńczo-Wychowawczego nr 2 w Sosnowcu.

– Jesteśmy tutaj co roku – mówi wychowawczyni Brygida Szpurlok – dzięki nieocenionej pani Neli Szlompke. Kiedyś poznaliśmy ją współpracując z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym. Z radością przyjeżdżamy tutaj, dobrze się bawimy i reperujemy budżet sprzedając swoje prace.

(Dokończenie na str. 25)



Dzieci z katowickiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego dla Dzieci Niesłyszących i Słabo Słyszących

Jędrzejczyk, mówi, że dla tych 13 dzieci, które tutaj są, to duża atrakcja. Dodaje: dla każdego dziecka taka forma ucieczki od codzienności, inne spędzanie wolnego czasu – to spore

lekcje około godz. 15 i zanim dotrą do swoich domów, to trochę trwa. Owszem porozumiewają się mailami czy sms-ami, ale brakuje im takiego bezpośredniego kontaktu.

– Nasza obecność na Pikniku – dodaje pani K. Jędrzejczyk – to kontynuacja współpracy z Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniową. Na piknik u siebie, który zorganizowaliśmy 9 maja br. zaprosiliśmy przedstawicieli Zarządu KSM. Jesteśmy ucieszeni z tego, że zaproszenie przyjęła i uczestniczyła w naszym pikniku prezes KSM Krystyna Piasecka.

Największymi hitami tegorocznego, XIII Pikniku, były: słoneczna pogoda (ponad 30 stopni C), świetny zespół muzyczny z SM „Gwarek” w Tarnowskich Górach oraz... rewelacyjne występy dzieci niepełnosprawnych. Trudno to sobie wyobrazić, ale niesłyszące dzieci przedstawiły sztukę „Paweł i Gaweł”! Nagrodzono ten występ rzeszami oklaskami.



Ogromna radość! Można pojechać na rowerze...

Cotu kryć? **Fundacja Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej** zbliża się do dziesięciolecia swej społecznej działalności, co przypadnie już we wrześniu tego roku. Nim nadejdzie pora na laury i bilanse – realizuje kolejne swoje atrakcyjne pomysły, których odbiorcami są podopieczni dzieci z rodzin zamieszkałych w zasobach KSM.

Niezmierną atrakcją dla dzieciaków była wyprawa do **Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Katowicach**. Spotkanie (utrwalone na pamiątkowej fotografii) z **Henrykiem Grzonką**, prezesem Zarządu i redaktorem naczelnym oraz **Anną Sekudewicz**, znakomitą reportażystką radiową, a także rozmowy z innymi pracownikami rozgłośni były jedną z wielu atrakcji pobytu gmachu przy ul. Ligonia. No, bo nade wszystko zwiedzano w rozgłośnię, poznawano tajni-

W radiowej rozgłośni i pracowni malarskiej

ki radiowe, podziwiano zbiory muzeum radiowego. Ekstra wydarzeniem było nagranie zrealizowane w studiu.

Kolejny wyjazd Fundacja KSM zorganizowała dla dzieci uzdolnionych plastycznie. Mogły one zaglądać do pracowni malarskiej artysty **Andrzeja Styrny**. Czy zdołały poznać wiele z tajników malarskich nie wiadomo, ale każde mogło samodzielnie, acz pod okiem Mistrza namalować swój obraz.

Dzieliom w wyprawach towarzyszyły **Beata Twardowska**, prezes Fundacji oraz **Agata Kaczmarczyk**, pełnomocnik do spraw Pomocy Członkom i Wolontariatu w KSM.



Grupę dziecięcą z opiekunkami w Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Katowicach podejmowali red. Anna Sekudewicz i red. Andrzej Grzonka

WYPRAWY POD EGIDĄ FUNDACJI KSM



Utalentowane dzieciaki w gościnnej pracowni artysty malarza **Andrzeja Styrny**



Pierwsze, wieloosobowe nagranie radiowe, było wielkim przeżyciem

Wandale mniej aktywni, ale...

WICHURA POŁAMAŁA DRZEWA

Czerwiec zakończył się w Spółdzielni „na plusie”. 12 osiedli nie odnotowało żadnych strat w wyniku kradzieży lub zniszczeń spowodowanych działaniami wandal. Osiedłami tymi są: **Graniczna, Gwiazdy, Haperowiec, Janów, im. Kukuczki, Murcki, Superjednostka, Szopienice, im. Ściegiennego, Śródmieście, Wierzbowa, im. Zgrzebnioka**.

W pokonanym polu znalazły się osiedla:

■ **Centrum-I**, w którym zdewastowano drzwi w osobowej windzie, w domu przy ul. Ordona 20a - koszt naprawy 1206 zł;

■ **Giszowiec**, gdzie koszty związane z usuwaniem dewastacji wyniosły 890 zł, a złożyło się na nie: szklenie drzwi wejściowych przy ul. Karliczka 25, oszklenie i naprawa gabloty ogłoszeniowej przy ul. Gościnnej 5b, potrzeba wymiany zniszczonych opraw oświetleniowych przy ul. Mysłowickiej 1a, 1c, 1d oraz Milej 9d;

■ **Ligota**, po ucięciu kabla w budynku przy ul. Wodospady 6, co spowodowało zwarcie i spalanie kamery, wydatkować trzeba było 1261,98 zł;

■ **Im. Ściąły**, w którym łączny koszt dewastacji zamknął się kwotą 1216,43 zł, a złożyły się nań: zniszczone zamki w drzwiach wejściowych (Markiecki 32, Markiecki 33 i Ściąły 45), urwany samozamykacz drzwi (Markiecki 34), urwana klamka w drzwiach wejściowych (Ściąły 8a), zdewastowane skrzynki na reklamy (Nadgórników 2, Ściąły 28-34, 41a, 45, 45b, 45c);

■ **Zawodzie**, w którym naprawa zdewastowanego ogrodu na boisku na placu zabaw przy ul. Bohaterów Monte Cassino kosztowała 1300 zł.

Sumując straty, to wyniosły one **5874,41 zł**. Kto je pokryje? Jeśli wandale nie zostaną wykryci – to mieszkańcy danych osiedli, z ich bowiem comiesięcznych opłat za mieszkania środki na ten cel muszą być wydatkowane.

Mamy i najnowszą informację, już z lipca. Podczas nawałnicy, która nocą z 7 na 8 lipca pustoszyła cały Śląsk, w tym i Katowice, na terenie zasobów KSM zostały wyrwane dwa drzewa z korzeniami, a 4 połamane. Z żywiołem nie potrafimy wygrać, ale z dewastatorami?!

Zapraszamy 5 września br.

XXXIV ZŁAZ SPÓŁDZIELCÓW TYM RAZEM W SZCZYRKU

Pod koniec lata - w sobotę 5 września, zapraszamy na tradycyjny Złaz rodzinny mieszkańców osiedli spółdzielczych województwa śląskiego. Ta piękna turystyczna impreza, organizowana po raz XXXIV, przenosi się do Beskidów, a meta będzie w Szczyrku, w „Orlim Gnieździe”. W programie wyprawy m. in. zwiedzanie uzdrowiska Goczałkowice i gospodarstwa ogrodniczego „Kapias” oraz rozrywki i posiłek na mecie. Zapisy od 27.07. w Dziale Społeczno-Kulturalnym KSM, w siedzibie Spółdzielni w Katowicach, przy ul. Klonowej 35c, pokój nr 7. Opłata 30 zł od osoby uiszczana równocześnie z zapisem. Decyduje kolejność zgłoszeń.

BARAN (21.03 – 19.04) W lipcu uda ci się zarówno wypocząć, jak i (jeśli jest taka potrzeba) przypilnować pracy. Zwłaszcza rodzinne interesy będą dobrze szły. Ale jeśli jesteś czymś pracownikiem, poszukaj wokół siebie sojuszników, bo wsparcie innych może ci być potrzebne. Rodzinne wakacje będą okazją do zacieśnienia więzi. Nie próbuj tylko nadrobić zaległości w wychowaniu swoich dzieci, nie strofuj ich wciąż i nie krytykuj. Pamiętaj, że najwięcej uczą się obserwując, co robią rodzice, a nie słuchając pouczeń. Bardzo udane dni czekają cię w połowie sierpnia. Pojawia się wówczas nadzwyczajne okazje, ale konieczny będzie też refleks, by ich nie przegapić. W III dekadzie sierpnia przybędzie ci odwagi i pomysłu, „ja wam jeszcze pokażę”. Udowodnisz wszystkim, że marzenia są po to, by je spełniać. Sięgniesz po coś, czego być może zawsze sobie odmawiałeś. Twoja pewność siebie zrobi wrażenie na kimś, kto ci się podoba. Przygaszone uczucia odżyją, a samotny Baranek ma wtedy szansę na miłość – pożegnalny prezent od mijającego już lata. Nie prześpij pierwszych dni września! Możesz wówczas przebojem podbić czyjeś serce, zabłysnąć na szerszym forum, zrobić doskonale wrażenie w nowym otoczeniu. Twoje oświadczenia zostaną przyjęte, doskonale wypadniesz też na castingu czy egzaminie. Idź więc za ciosem i staraj się osiągnąć jak najwięcej.

BYK (20.04 – 22.05) Właśnie teraz, w połowie lipca możesz złapać szczęście za nogi, jeśli tylko pozwolisz sobie na więcej spontaniczności, uciszysz myśli, a otworzysz serce. Nawiązane znajomości i zawarte związki będą się pięknie rozwijać przez całe lato. Jeśli zaś miejsce w twoim sercu wciąż jest puste, szansę na spotkanie kogoś dla siebie masz między 14-20 sierpnia. Gwiazdy podpowiadają, że jednak będzie to bardziej kochanek niż partner na życie. Udany seks i dobra zabawa we dwoje, barwne dni i gorące noce to fajny scenariusz na wakacje, ale słaby fundament wspólnej przyszłości. Może więc zamiast planować lepiej żyć chwilą i czekać, co przyniesie przyszłość? W stałych związkach temperatura w szalonym tempie idzie do góry, by około połowy miesiąca osiągnąć fazę wrzenia. Dla was to będą niezapomniane, wspaniałe wakacje! W interesach i finansach do połowy sierpnia zachowaj dystans i rezerwę. Potem możesz realizować swoje plany. Pod koniec wakacji Wenus pomoże ci wyprostować kręte ścieżki, powrócisz na dawny szlak. Ale przeżycia z ostatnich tygodni będą dla ciebie inspiracją do korzystnych

zmian: w domu, w swoim związku czy w stosunkach w pracy. 1-2 września pokażesz się od najlepszej strony; 12-13 – powodzenie w nauce, pracy, życiu towarzyskim. Możliwe nowe kontakty i cenne znajomości.

BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) W połowie lipca słuchaj głosu swojej intuicji, bo to właśnie ona wskaże ci właściwy wybór. W miłości kieruj się sercem, ale nie lekceważ też rozsądku. Jeśli serce i rozum przemówią jednym głosem, możesz być pewien, że wybór jest słuszny. Przez całe wakacje życie będzie ci podsuwać różne rozrywki, przyjemności, zabawy. Dla swoich znajomych i przyjaciół jesteś osobą atrakcyjną towarzysko, lubią spędzać z tobą czas, więc posypią się zaproszenia i propozycje. Ale Merku-

ry sprawi, że ty będziesz krytyczny i wymagający. I gdy ktoś zadzwoni z propozycją, najpierw zadasz sobie pytanie „co ja z tego będę mieć?”. I słusznie, bo po co marnować dobrą passę intelektualną na imprezach i plotkach? Wiedz, że zwłaszcza 16-17, 26-27 sierpnia możesz odnieść sukcesy w pracy i nauce, jeśli się oczywiście przyłożysz Flirty i romanse? Hm, zaimponuje ci tylko ktoś o wysokich lotach i szerokich horyzontach. Możesz spotkać go 7 albo 14 sierpnia. Na początku września uważaj na błędy i pomyłki z powodu pośpiechu i roztrzępiania. Strzeż także zdrowia. Łatwo będzie tobą kierować, więc od czasu do czasu spytaj samego siebie, czy na pewno robisz to, co chcesz, czy może realizujesz cudze cele, pracujesz na czyjś sukces...? 9-13 września bądź czujny, bo słodki uśmiech może pokrywać nieszczerą intencję.

RAK (22.06 – 22.07) W swoim związku teraz ty przejmiesz inicjatywę. Możesz np. przeprowadzić jakiś swój plan, postawić na swoim, zrobić coś dla was obojga nie oglądając się na partnera. Mars oznacza siłę do zmian, jeśli takie są konieczne. Słowa, które wypowiesz w dniach 13-18, 24-27 lipca zabrzmiały wystarczająco silnie i na pewno dotrą do partnera. Tuż po połowie lipca masz też najlepsze dni na randki, a wspólne noce będą pełne napiętności i czułości. Postanowiłeś zrobić remont domu? To niezły pomysł, zwłaszcza że planety obdarzą cię talentami do majsterkowania i wiele rzeczy możesz zrobić sam, oszczędzając tym samym na fachowcach. Zadowolone będą także te z was, które podczas wakacji chcą się czegoś nauczyć, podnieść swoje kwalifikacje zawo-

dowe lub wręcz zdobyć nowy zawód. Urlop w I dekadzie sierpnia na pewno spędzisz bardzo aktywnie, np. w podróży albo na sportowo. W miłości też będziesz w ofensywie – to dobrze, bo konkurencja nie śpi. 6-7 sierpnia – trwałe, materialne osiągnięcia. 14 – doskonała okazja, która, jeśli dobrze wykorzystana, zapoczątkuje nowy etap w twoich sprawach. Nie prześpij jej! 29 – trudne wybory: w konflikcie intuicji z rozumem musi wygrać rozsądek. Wrześniowy powrót do codzienności da ci wewnętrzny spokój, poczucie stabilizacji. Dawne problemy ukażą ci się w nowej odsłonie i być może od razu je rozwiążesz (zwłaszcza około 13 września). Partner lub dzieci nie chcą współpracować? Nie wyręczaj

warto po prostu całkiem wrzucić na luz, zwolnić obroty. Merkury sprzyja życiu rodzinnemu, wypoczynkowi na łonie przyrody. Wszystko, co rozpocznesz wspólnie z krewnymi lub bliskimi przyjaciółmi 14 lipca, potoczy się gładko i zakończy sukcesem. 19 i 31 lipca zaś czekają cię zaskakujące sytuacje, które będą testem, na ile jesteś, Panno, młoda duchem. Baw się dobrze! Jowisz, który w połowie sierpnia wejdzie do twojego znaku, to planeta zwana przez starożytnych astrologów „wielkie szczęście” będzie ci sprzyjać przez cały następny rok. Już w te wakacje możesz się poczuć uwolniony od pewnych problemów, obciążeń. Otworzą się przed tobą nowe horyzonty. Bardzo możliwe,

HOROSKOP WAKACYJNY OD 15 LIPCA DO 15 WRZEŚNIA 2015



ich w ich obowiązkach, traktuj dorosłe. I znajdź jednak czas na wspólne przyjemności i rozrywki, inaczej zbyt szybko zapomnisz o lecie...

LEW (23.07 – 23.08) Tuż po 20 lipca podejmiesz dobre decyzje. A może wykorzystasz nadarzącą się okazję, by zaszałeć na wakacjach. Tak czy siak, to co wtedy postanowisz, będzie strzałem w dziesiątkę. Z kolei w połowie sierpnia Uran pomoże ci szybko i sprawnie rozwiązać jakiś zawodowy problem lub zakończyć stary projekt i zacząć coś nowego. Wszystko co wtedy zaczniesz, będzie miało udany start i świetnie się rozwinie. Przez całe wakacje pozostaniesz pod opieką bogini miłości, Wenus. Nie ma lepszego czasu na miłość, romanse, flirty, zawieranie nowych znajomości, ale także wzmocnienie więzi w swoim starym związku. Tego lata zakochacie się w sobie na nowo, a pod koniec sierpnia powinien rozwiązać się problem, który dotyka ciebie i twojego partnera. Coś może się także zmienić w twoim domu. Bardzo możliwe, że zatrudnisz fachowe siły, aby pomogły ci w jego prowadzeniu, w porządkach, remontach itd. Kupisz też coś, dzięki czemu twoje wnętrze wypięknieje. Interesująco zapowiada się I połowa września. To wymarzony czas na wakacje dla tych z was, którzy nie lubią tłoku i zgiełku. Na turystycznych szlakach będzie znacznie luźniej. Wtedy także utrzesz nosa pewnej zazdrośnicy (lub zazdrośnikowi), oko jej (mu) zbieleje, jak cię zobaczy w tak dobrej formie. Nie pozostaje ci nic innego, jak obdarzyć ją (jego) promiennym uśmiechem.

PANNA (24.08 – 22.09) Koniec lipca przyniesie ci prawdziwe wakacyjne atrakcje, ale w środku miesiąca

że dojdzie do skutku jakiś atrakcyjny daleki wyjazd (dotyczy zwłaszcza Panien urodzonych w sierpniu). 16 i 26-27 sierpnia to twoje szczęśliwe dni. Osiągniesz wszystko, co chcesz, w sprawach zawodowych. Wiele Panien zdecyduje się wówczas na dalszą naukę, otrzyma stypendium, grant, bezpłatne szkolenie itd. A jeśli masz kłopoty ze zdrowiem, trafisz na bystrego i wnikliwego lekarza, który ci pomoże. Weekend 12-13 września wymarzony na ślub, zaręczyny lub by spędzić niezapomniane chwile z ukochaną osobą.

WAGA (23.09 – 22.10) Wenus w znaku dumnego Lwa sprawi, że jak powietrza potrzebować będziesz adoracji, pochwał, komplementów. I dostaniesz sporą ich dawkę, ale z kolei uważaj, bo łatwo możesz się dać złapać na lep słodkich słówek typowemu wakacyjnemu podrywaczowi. Otrzymasz od niego wszystko czego potrzebujesz, ale na krótko. I w pracy, i w finansach dobre okazje, wszystko będzie się układać jak na zamówienie, mimo tego, ty wciąż mieć będziesz jakieś „ale”. Szef chwali, ale nie awansuje? Pieniądze idą, ale ciągle nie starcza na wymarzony cel? Dzieci skwaszone i marudne na atrakcyjnych wakacjach, a mąż schowany za gazetą? W lipcu możesz mieć takie i inne zastrzeżenia do losu, ale już w II dekadzie sierpnia nastąpi zmiana na lepsze, a 16-20 za sprawą Urana znajdziesz się wręcz w siódmym niebie! Mądrze zrobisz, skupiając się na sobie i kiedy postawisz sobie jakiś cel i na nim się skupisz, zamiast tylko dbać o innych. Może np. zaczniesz się doskonalić w jakiejś dyscyplinie sportu, popracujesz nad sylwetką, wrócisz do porzuconego kiedyś hobby, zajmiesz się twó-

czością, przeczytasz książki, które od zimy czekają na półce? Początek września przyniesie miłość i romanse. Najwyraźniej kogoś bardzo ucieszy twój powrót z wakacji.

SKORPION (23.10 – 21.11) W pracy i interesach twoje ambicje trafiają na podatny grunt. Ruszaj śmiało, bo właśnie teraz, w połowie lipca możesz wiele zdziałać dla swojej kariery i finansów. Wiedz jednak, że poprzeczka ustawiona jest wysoko: trzeba dużo z siebie dać, zaangażować się, może nawet wstrzymać się z urlopem. Na szczęście, w obliczu wyzwań i przeszkód, twoja kreatywność rośnie. Jeśli jednak zdecydujesz się wyjechać na wakacje, wyłącz komórkę, odetnij się psychicznie od spraw domowo-zawodowych.

potrzebną dokumentację, dokończyć remont itd. 3-6 sierpnia to specjalny czas: czeka cię wielka radość, ale i troski; 26-28 sierpnia poczujesz się wolny jak ptak, skrzydła urosną ci u ramion! We wrześniu skup się na drobiazgach i szczegółach, tych wszystkich pozornie błahych i przyziemnych sprawach, które jednak zaprowadzą cię do twoich ambitnych celów. Nie próbuj drogi na skróty, działaj według planu, nie zostawiaj obowiązków na ostatnią chwilę. Wszystko ma swoje miejsce i czas: teraz jest czas porządków i tworzenia podstawy, na której zbudujesz przyszłe sukcesy. 1-7 września to twoje dni, także w miłości.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Mars każe ci spędzać czas aktywnie,

lub w pracy) bardzo energicznego, pełnego pasji i z wielkim apetytem na życie. Między wami natychmiast pojawi się przyciąganie (najciekawiej będzie od 16 do 20 sierpnia, w tych dniach mogą także przyjść pieniądze), będzie cudownie, ale do czasu, gdy ta osoba zacznie za bardzo ingerować w twoją osobistą przestrzeń. Jej będzie się wydawało, że nie robi niczego niewłaściwego, ale tobie może się w jej towarzystwie zrobić duszno, niewygodnie. Jeśli od razu zaznaczysz swoje granice, unikniecie konfliktów i nieporozumień w przyszłości. Aby sympatia przetrwała, konieczne będzie trzymanie pewnego dystansu i szanowanie swojej odmienności. Na początku września niespodzianki! Życie napisze inny

RADOSNY PIKNIK

(Dokończenie ze str. 22)

Trudno opisać emocje, jakie towarzyszyły losowaniu nagród – rowerów trójkołowych. Jeden z nich przypadł w udziale **Michałowi Lampie**, 14-latkowi z katowickiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego dla Dzieci Nieśłyszących i Słabo Słyszących. Radość wielka i ten okrzyk Michałka: - Ach, jak ja będę na nim jeździł?! Tylko jak go zabiorę do domu? Akurat to nie stanowiło problemu, przewieziono rowerka samochodem.

A wrażenia z XIII Pikniku? – Pierwszy raz jestem na tej imprezie – mówi **Zdzisława Nowak**, członek Rady Nadzorczej KSM – i zrobiła ona na mnie ogromne wrażenie.

Przy stole obok mnie siedzi **rodzina Glazerów** z Bogucic. Pan Wojciech, głowa domu wspomina z sentymentem czasy, kiedy w latach 80. wykonywał stany zerowe i fundamenty bloków w Giszowcu. Wtedy – wspomina – w Giszowcu kręcono film Kazimierza Kutza „Paciorki jednego różańca”. Pamiętam dobrze, bo przewoziłem ich dobytek – jak wiele osób z familoków nie chciało się z wyprowadzać do bloków. Zapamiętałem ich łzy, rozgoryczenie, smutek na twarzy. O wiele łatwiej realizowało się obiekty techniczne, dodaje pan Glazer. np. wiadukt prowadzący do KWK „Staszec”. Dzięki temu przedsięwzięciu można było transportować więcej węgla.

Nieopodal rozgościli się państwo **Józefa i Józef Kurtykowie**, mieszkańcy osiedla KSM Śródmieście. Są po raz 4. na pikniku i bardzo im się tutaj podoba. – Piknik w Podlesicach bardziej mi się podoba niż robótce, w Warężynie – mówi **Róża Śmigiel** z osiedla Zawodzie, która wraz z mężem **Adamem** jest po raz drugi na tej integracyjnej imprezie. Tutaj są wygodne ławeczki, długie drewniane stoły osłonięte parawanami, wiaty przeciwsłoneczne. Po prostu wspaniale! Z tą opinią zgadza się **Krystyna Okaj** z osiedla Wierzbowa, które przyjechała tutaj z mężem **Zygmunt**. Także są drugi raz na pikniku.

O tym, że uczestnicy XIII Pikniku Osób Niepełnosprawnych wyrażają się o tym spotkaniu w samych superlatywach, przekonała się też prezes Zarządu KSM **Krystyna Piasecka**, rozmawiając z jego uczestnikami.

Bo jakże by mogło być inaczej, skoro dopisała piękna pogoda, świetna organizacja, wszyscy spotykali mnóstwo serdeczności i życzliwości. a do tego jeszcze mnóstwo atrakcji! Wszyscy wracali do domów wypoczęci, zrelaksowani.

URSZULA WĘGRZYK

HOROSKOP WAKACYJNY OD 15 LIPCA DO 15 WRZEŚNIA 2015



Inaczej będziesz w rozkroku: ani się porządnie nie zrelaksujesz, ani nie przypilnujesz kariery. 16 sierpnia dokonasz czegoś, co wielu wydawałoby się niemożliwe. 26-28 – powodzenie w sprawach prawnych, w nauce i w dziedzinie zdrowia. W miłości wysokie temperatury: namiętność podgrzana zazdrością, kłótnie i gorące pojednania, ach, będzie się działo (najwięcej w połowie sierpnia i na początku września). Na początku września ustal priorytety. Nie możesz ciągnąć kilku srok za ogony. Aktywny znak Panny sprzyjać będzie porządkowaniu rozpoczętych projektów. Być może z czegoś trzeba będzie na razie zrezygnować po to, by osiągnąć inny cel. W miłości – niespodzianki. Lubisz trzymać rękę na pulsie także w tej dziedzinie, ale teraz sprawy wymkną ci się spod kontroli i ... będzie to bardzo miłe!

STRZELEC (22.11 – 21.12) Będzie wszystkiego po trochu: wakacyjny luz, byś mógł odpocząć i nacieszyć się latem, rodzina wciąż na horyzoncie, jej bliscy i dalsi członkowie będą ci życzliwi, ale i od ciebie oczekiwać będą pomocy i zainteresowania. W miłości w lipcu raczej posucha, ale sierpień zapowiada się obiecująco. Jeśli marzysz o dalekiej podróży, nie zwlekaj, łap ostatnią okazję do połowy sierpnia. Potem bowiem mogą pojawić się różne sprawy, które zatrzymają cię bliżej domu. Kiedy w połowie sierpnia Twój planetarny opiekun, Jowisz, zawita do Panny, poczujesz potrzebę, by zaprowadzić porządek w tych dziedzinach życia, w których panuje chaos, domknąć, zakończyć rozpoczęte wątki. Np. przeprowadzić rozwód, sformalizować luźny związek, zrobić wreszcie dyplom, pozierać

czynnie. Do połowy sierpnia wakacje będą więc w ruchu, na sportowo lub przy pracy i obowiązkach. Będziesz cieszył się dłuższymi chwilami relaksu w miłym gronie, choć i wtedy mieć będziesz pokusę, by rozmawiać o pracy i swoich problemach. 15-18, 24-27 lipca strzeż się wypadków i kłótni. 22-23 – mądre decyzje, pomoc od rodziny. W I dekadzie sierpnia trochę zamieszania: bardzo możliwe, że np. staniesz na drodze komuś z twoich bliskich, na coś nie będziesz mógł się zgodzić. Lub z twojego powodu inni będą musieli zmienić plany. Ale złe emocje szybko miną, w II dekadzie wiele spraw się uprości. 16 i 26-27 rozwiążesz pewien problem techniczny, materialny. np. kupisz coś, co ułatwi ci życie. Coraz wyraźniej zaczną się także rysować perspektywy na wyjazd, który zrealizujesz na jesieni. W miłości bądź trochę egoistą i szukaj kogoś, kto sprawi, że częściej będziesz się uśmiechać. Naprawdę nie musisz być gąbką na łzy innych i wiecznym pocieszycielem. Ktoś taki właśnie teraz może pojawić się w Twoim życiu, np. poznasz go na imprezie towarzyskiej lub artystycznej, a we wrześniu fantastyczną znajomość możesz też zawrzeć na gruncie zawodowym. Pod koniec lata konieczne znajdź miejsce w swoim kalendarzu na kontakty towarzyskie. Jeśli partner woli gazetę i TV, idź sama. Oparcie w innych ludziach jest ci potrzebne jak powietrze, nie otaczaj się pancerzem.

WODNIK (20.01 – 18.02) W lipcu szczęście zmienne, podobnie jak pogoda. Większe zachmurzenia około 19 – wtedy unikaj kłótni a także błędów z powodu roztargnienia. W czasie tych wakacji możesz spotkać kogoś (w miłości, przyjaźni

scenariusz niż ten, który sobie wymyśliłeś, ale że jesteś osobą elastyczną, szybko się przestawisz. Wykorzystasz nową sytuację dla siebie, wyciśniesz z niej to, co dla ciebie dobre, pożyteczne. Jeśli to zrobisz, pewne stare sprawy zobaczysz w nowej odsłonie, weźmiesz się za nie od innej strony i wtedy ruszą one z kopyta.

RYBY (19.02 – 20.03) Dla Ciebie, Rybko, najlepszy będzie wypoczynek na łonie przyrody, i najlepiej jak najdalej od takich pokus jak lody, piwo i tłuste przysmaki z grilla. Inaczej mimo wakacji i większej dawki ruchu możesz na jesieni nie zmieścić się w spodnie. Bez względu jednak na to, jaki rozmiar nosisz, otaczać cię będzie miłość i akceptacja ze strony otoczenia. Ten kredyt zaufania nie jest jednak niewyczerpany. Zwlekając z decyzjami, uciekanie w fantazję, chwiejność, fochy mogą zniechęcić do Ciebie kogoś naprawdę wartościowego. Nie igraj z losem! Pod koniec lipca podczas pełni Księżyca w znaku Wodnika możesz zrobić coś nietypowego, dziwnego, szalonego. Baw się dobrze pod warunkiem, że nie grasz ze swoim zdrowiem i bezpieczeństwem. Pod koniec sierpnia powinnaś bardziej skupić się na różnych szczegółach i drobiazgach, o których lubisz zapominać. Postaraj się o lepszą organizację, bądź punktualna, jednym słowem – „ogarnij się”. Zdrowie to podstawa, zrealizuj więc wreszcie skierowanie lub receptę, którą nosisz w portfelu. Pozbądź się zaległości jeszcze sprzed wakacji. Inaczej sprawy będą się piętrzyć w kosmicznym tempie i szybko poczujesz się przytłoczona.

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki i środy od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, piątki od 8³⁰ do 14³⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

LOKALE MIESZKALNE Z NOWEJ INWESTYCJI KSM „REKREACYJNA DOLINA-MAŁY STAW” DO SPRZEDAŻY ZA GOTÓWKĘ – NA RATY – DO WYNAJĘCIA

1. UL. PUŁASKIEGO	84,49 m ²	4 pok.	III piętro
2. UL. PUŁASKIEGO	69,67 m ²	3 pok.	II piętro
3. UL. PUŁASKIEGO	56,78 m ²	2 pok.	I piętro

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. KOLIBRÓW	33,12 m ²	2 pok.	II piętro
2. UL. JABŁONOWA	38,60 m ²	2 pok.	II piętro
3. UL. MORAWA	37,90 m ²	2 pok.	parter
4. UL. KARLICZKA	34,22 m ²	2 pok.	IX piętro
5. UL. OSIEDŁOWA	57,60 m ²	3 pok.	VII piętro
6. UL. PIASKOWA	51,32 m ²	2 pok.	V piętro

DOMY DO SPRZEDAŻY LUB ZAMIANY OD OSÓB FIZYCZNYCH CHYBIE K. PSZCZYNY 160 m² 2 + 80 m² I i II piętro

GARAŻE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

UL. ZGRZEBNIOKA	15,33 m ²	na powierzchni
UL. ZGRZEBNIOKA	15,33 m ²	na powierzchni
UL. MORELOWA	13,20 m ²	w budynku

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. PRZEDWIOŚNIE	30,95 m ²	1 pok.	I piętro
2. UL. BRZOSOWA	53,40 m ²	2 pok.	II piętro
3. UL. B. M. CASSINO	44,80 m ²	2 pok.	VI piętro

NOWE MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA „OD ZARAZ” - POD KLUCZ” OD KSM

1. UL. PUŁASKIEGO	70,00 m ²	3 pok.
2. UL. PUŁASKIEGO	57,00 m ²	2 pok.

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Wierzbowa”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)

1. BRZOSOWA 50	121,50 m ² parter
Osiedle „Janów”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)	
2. ZAMKOWA 45	127,22 m ² I piętro
3. ZAMKOWA 45	21,02 m ² I piętro
Osiedle „Gwiazdy”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)	
4. ROŻDZIENSKIEGO 88A	16,80 m ² parter
5. ROŻDZIENSKIEGO 88A	133,90 m ² I p.

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|-----------------------|-------------------------------------|
| 6. AL. KORFANTEGO 16 | 46,40 m ² podziemie |
| 7. AL. KORFANTEGO 18 | 18,47 m ² XV p. |
| 8. AL. KORFANTEGO 18 | 37,89 m ² tunel garażowy |
| 9. AL. KORFANTEGO 18 | 28,70 m ² parter |
| 10. AL. KORFANTEGO 24 | 18,47 m ² IV p. |
| 11. AL. KORFANTEGO 24 | 28,85 m ² parter |
| 12. AL. KORFANTEGO 30 | 31,87 m ² wys. par. |
| 13. AL. KORFANTEGO 30 | 18,47 m ² X p. |
| 14. AL. KORFANTEGO 30 | 41,20 m ² wys. par. |

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

- | | |
|-------------------|------------------------------|
| 15. MIŁA 5 | 15,10 m ² parter |
| 16. MIŁA 5 | 30,00 m ² parter |
| 17. MIŁA 22 | 12,87 m ² parter |
| 18. MIŁA 28 | 107,80 m ² parter |
| 19. MIŁA 30 | 14,00 m ² parter |
| 20. WOJCIECHA 7D | 22,10 m ² X p. |
| 21. MYSŁOWICKA 22 | 5,40 m ² parter |

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

- | | |
|---------------------|------------------------------|
| 22. ŚCIEGIENNEGO 90 | 52,80 m ² piwnica |
| 23. JABŁONIOWA 42 | 38,60 m ² piwnica |
| 24. ROŻANOWICZA 1 | 66,00 m ² parter |
| 25. JÓZEFOWSKA 96 | 12,80 m ² parter |
| 26. JÓZEFOWSKA 116A | 30,40 m ² parter |
| 27. JÓZEFOWSKA 118A | 30,85 m ² parter |

Osiedle „HPR/Śródmieście”,

Administracja tel. 251-25-93, 251-40-39

- | | |
|-----------------|----------------------------|
| 28. SOKOLSKA 33 | 30,81 m ² XI p. |
| 29. SOKOLSKA 33 | 30,84 m ² XI p. |

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

- | | |
|------------------------|------------------------------|
| 30. LUBUSKA 8 | 58,10 m ² parter |
| 31. LUBUSKA 8 | 55,10 m ² parter |
| 32. KARPACKA 6 | 58,20 m ² parter |
| 33. SANDOMIERSKA 21-23 | 121,30 m ² parter |

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

- | | |
|-----------------------|-----------------------------|
| 34. ROŻDZIENSKIEGO 86 | 26,80 m ² parter |
| 35. ROŻDZIENSKIEGO 88 | 24,00 m ² parter |
| 36. ROŻDZIENSKIEGO 88 | 27,03 m ² parter |

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

- | | |
|--------------------------|-----------------------------|
| 37. ŁĄCZNA 2-4 | 41,10 m ² parter |
| 38. BOH. MONTE CASSINO 3 | 32,31 m ² parter |

Osiedle „Ścigali”, Administracja tel. 203-82-58

- | | |
|------------------|-----------------------------|
| 39. ŚCIGAŁY 8A | 72,66 m ² parter |
| 40. MARKIEFKI 32 | 63,71 m ² parter |
| 41. WAJDY 27 | 24,20 m ² parter |

Osiedle „Centrum”, Administracja tel. 259-68-97

- | | |
|---------------------|-----------------------------|
| 42. GRAŻYŃSKIEGO 7A | 12,00 m ² parter |
|---------------------|-----------------------------|

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE pok. 10, 10a, 16

TEL. 208-47-09 (10, 11)

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG ?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.

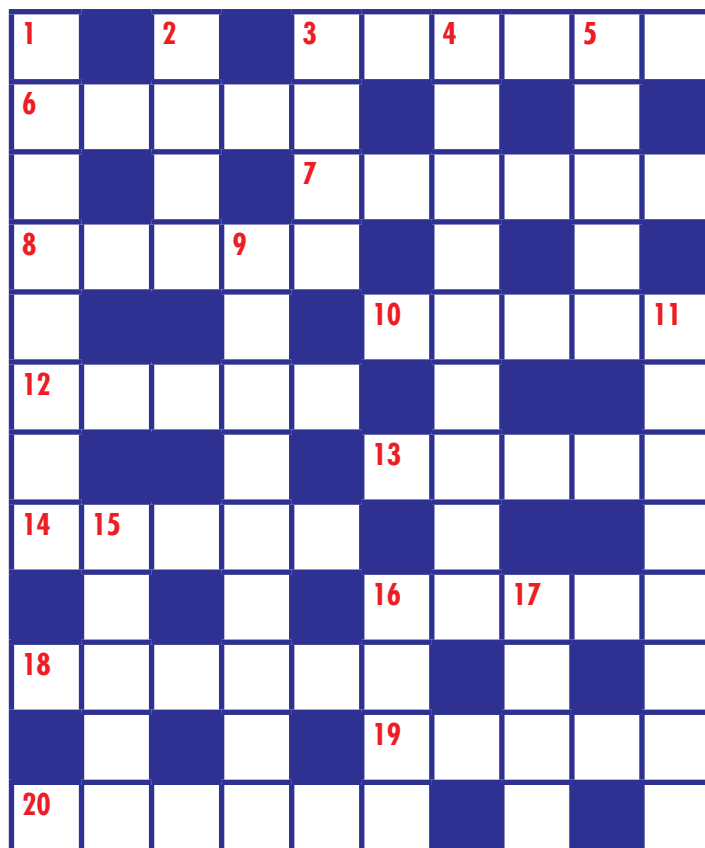
Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA.**

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA !

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

KRZYŻÓWKA WAKACYJNA



POZIOMO:

3. masz ją, gdy wierzysz, że ktoś cię nie zawiedzie
6. miejsce, z którego wypływa woda,
7. siąpienie, pokrapywanie
8. mydlana szybko pęka,
10. rejestr, katalog,
12. baba kłótniwa i dokuczliwa,
13. w trybunale był nim... Protazy z „Pana Tadeusza”
14. dokument potwierdzający jakość wykonania,
16. taryfa,
18. najdzielniejszy obrońca Troi,
19. robi ci okulary,
20. płaskorzeźba, sztukateria lub fresk na suficie.

PIONOWO:

1. panierowana i usmażona - smaczna niczym kotlet (broń Boże nie pomylić z muchomorem sromotnikowym)
2. oręż,
3. plama na honorze,
4. uciążliwość, niefunkcjonalność,
5. ten rodzaj drzewa rodzi morele, brzoskwinie, renklody...,
9. lipcowy patron kierowców,
11. umyje ci brudne statki,
15. karciana żołądz, koniczyna, krojc...
16. dla królów i cesarzy
17. ostre, proste, rozwarte...

Pośród osób (prosimy o podawanie do wiadomości redakcji swego pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i mieszkania), które do 4 września 2015 roku dostarczą – prześlą do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI CZERWCOWEJ” (NR 291)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI CZERWCOWEJ” z nr 291 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Maria Zięba – ul. Łączna, Mateusz Gajewski – ul. Klonowa, Wiesław Jędrusik – ul. Mikusińskiego, Agnieszka Dąbal – al. Rożdzieńskiego, Antoni Brachaczek – ul. Nowowiejskiego.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

Hasła – poziomo: rzeczka, talk, kiel, omdlenie, prusak, traganek, tępak, zuchwałstwo, sztukateria; pionowo: zwierzę, chłosta, kładka, trema, Leine, Mark, gabłota, Nokturn karosaż, trzask, poczta.

PORADY z SZUFLADY

Początek lipca nareszcie przypomniał, że mamy lato. Niemal wyleciało nam z głowy, że tak może być. 30 stopni! I nawet nieco więcej! Maj i czerwiec były do chrztanu, a teraz pot się leje i myślami jesteśmy nad chłodnym Bałtykiem na plaży, albo pod fontanną. Nieco lepszą niż na katowickim Rynku kwiatowym (czy to naprawdę teraz jest taki rynek o jakim marzyliśmy?), gdzie jest nią sikawka straży pożarnej, ale dobre i to, tyle, że wielce siermiężne, takie, wprost z ubiegłej, socjalistycznej epoki. Marzymy o Mazurach, o łódce, o kajaku, albo leżeniu plackiem na trawie. I niech nam nikt nie mówi, że ruch to zdrowie. Nie mamy siły. A co robisz ci, którzy pomimo ostrzeżeń (o zamachach, wojnie, bankructwach finansowych) wybrali się do jeszcze cieplejszych, zagranicznych miejsc?

Tymczasem w Świnoujściu ostrzeżenie: przed wejściem na plażę wciągnij brzuch! Wszyscy się męczą, panowie wciągają a panie zawiązują maskujące pareo. Ale zdjęcia z krajowych i zagranicznych plaż nie są w stanie ukryć faktu, że wszędzie jest pełno pulchnych, puszystych ciał, świadczących o... dobrobycie. Nawet dzieci mają brzuszki i okrągłe ciała. Na kilka miesięcy przed wakacjami w pismach zaczyna się szaleństwo diet odchudzających (jest ich ponoć już kilkadziesiąt tysięcy), a wszystko po to, by upodobnić się do modelek. Bogaci angażują osobistych trenerów, którzy katuszą grubaski gorzej niż wojsko rekrutów: powstań, padnij, bieg pod górę, szybciej, nie leżeć, biegać... Coraz powszechniejsza jest moda na rzeź-

bienie ciał na siłowniach. Brzuch ma być płaski, a u mężczyzn nadto wyrzeźbiona na „kaloryfer” lub „sześciopak”. Wszystko to koegzystuje z zalewem przepisów i pokazów kulinarnych proponujących coraz bardziej wyszukane – kosztowne i często-gęsto tuczące – jedzenie. Totalny paradoks.

Tymczasem staroświeckie porady by wystarczyły. Na przykład: śniadanie zjedz sam, obiadem podziel się z przyjacielem, a kolację oddaj wrogowi. Wstawaj od stołu z lekkim niedosytem. Nakładaj na talerz mniejsze porcje. Jedz jarzyny. I wystarczy! Sylwetka robi się szczuplejsza,

Badań Literackich radzą: czytamy, ale nie poradniki typu „na co sobie pozwolić na pierwszej randce” czy „jak być popularną w towarzystwie” – lecz klasykę! Tak! Klasykę.

Wakacje są okazją wzbogacenia się o doznania wyższego rzędu. Może „Pani Bovary” Flauberta? – studium żarliwego i bez pamięci poszukiwania miłości aż do zatracenia się, czy odrzucone w młodości obowiązkowe lektury drzemające na półce, które teraz mogą się okazać intelektualną rewelacją. Profesorowie odradzają natomiast comiesięczne listy bestsellerów. W tym

PAKUJEMY MANATKI CZY ZOSTAJEMY?

a życie lepsze i szczęśliwsze, gdy nie trzeba bez przerwy nosić na sobie dodatkowych ciężarów.

Wyjazd na wakacje łączy się z pewnym wstrząsem psychicznym. Trzeba przestawić zwrotnicę z trybu wielkomiejskiego na wakacyjny. Zwłaszcza panowie głową są jeszcze w pracy i mają poczucie, że tracą czas, chociaż z lekką ogłupiali i myślą: – co ja tu robię? Wyciągną muszelkę z dna, zobaczą jaszczurkę na kamieniu, szyszke na leśnej drodze i dziwią się, to życie może i tak wyglądać?

Panie mają łatwiej. Położą się na leżaku, wystawią na słońce i łapią opaleniznę razem z witaminą D. Gdy mają dość schowają się pod parasol i wyciągną książkę. Mądrzy profesorowie z Instytutu

Grochole, Kalcińską i Michalak. Biorą pod uwagę coraz lepszą polską szkołę kryminału, która zagraża już najlepszym kryminałom szwedzkim, ale nadal polecają mistrzowskiego Simenona z jego inspektorem Maigretem.

A co jeśli plażę zostawimy na lepsze czasy i zostaniemy w domu? Wiele osób uwielbia takie urlopy. Wysyła się dzieci na kolonie lub obozy i ma się... święty spokój. Książki, balkon, szlafrok i kawa. Muzyka klasyczna. Spacerować do parku z książką, gapienie się na przechodniów, nicnierobienie. Absolutny odpoczynek od wszystkiego. I tanio! W ciągu roku, w tym nieustannym młynie, nie raz i nie dwa marzy się o tym.

Miłych wakacji życzy –

SĄSIADKA

REMONTY-SOLIDNIE!

Szybko, sprawnie i tanio: gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki działowe, tynki dekoracyjne, panele, wykładziny, wieloletnie doświadczenie, doradztwo w wyborze materiałów, tel. 514-762-587. **KRIS-REM** usługi remontowe od A-Z, wod.-kan., kafelkowanie, panele tynki, itp., 602-661-152, 32/258-81-04. **CAŁODOBOWO**-awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527. **TELEWIZORY**-naprawa u klienta 603-898-300. **KAFELKOWANIE**, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02. **POGOTOWIE** komputerowe 24h, usuwanie wirusów, naprawa i modernizacja PC, instalacja oprogramowania, tel. 501-516-684. **NAPRAWY** telewizorów i sprzętu RTV z gwarancją, tel. 32/254-72-86, 502-618-221.

OGŁOSZENIA DROBNE

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Siemianowicach Śl., opodal Parku Miejskiego. 45 m. kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedp. Tel. 607 196 000. **KOMPLEKSOWE** remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278. **KOMPLEKSOWE** remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl **CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerek, wykładzin **KAR-CHER**-em, tel. 604-24-39-50. **TAPICERSTWO** 32/204-97-03. **KUCHNIE** na wymiar, szafy przesuwne, meble łazienkowe, doradztwo 506-601-278. **EKSPRESOWE** usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278. **GAZOWE** urządzenia, naprawa, konserwacja, montaż, tel. 783-367-264. **HYDRAULIK**, elektryk, gaz 799-066-346. **KAFELKOWANIE** najniższe ceny, najlepsza jakość 601-193-957.

CYKLINOWANIE, Kuśmierski, tel. 501-281-222. **KOMPLEKSOWE** remonty domów, mieszkań, łazienek od A-Z, długoletnia praktyka, doradztwo, transport, 693-518-984. **EKSPRESOWE** usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984. **GŁADZIE** bezpyłowe, tapety natryskowe, 693-518-984. **KAFELKOWANIE** łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314. **MALOWANIE**, tapetowanie, tel. 506-685-410. **REMONTY**. WB KITA, tel. 602-746-130, gładzie, podłogi-panele, malowanie, kafelkowanie-łazienki, instalacje wodne i elektryczne, zabudowa wnęk-szafy przesuwne, sufity i ściany z płyt G-K, kompleksowe remonty, http://remonty.wbkita.pl **REMONTY** łazienek, mieszkań, tanio, solidnie, 609-313-275.

ANTENY serwis 504-017-611. **USŁUGI** remontowo-budowlane, kafelkowanie, malowanie, wod-kan, itp. 791-724-181, 505-443-616. **REMONTY** mieszkań, malowanie, tapetowanie, gładzie, panele, tynki ozdobne, rigipsy, tel. 696-018-114. **USŁUGI** wodno-kanalizacyjne oraz gazowe z uprawnieniami, centralne ogrzewanie, kafelkowanie, panelowanie, gładzie i malowanie, drobne remonty, tel. 501-458-150. **NAPRAWA** pralek-solidnie z gwarancją, 32/251-96-63, 502-551-093. **NAPRAWA** pralek 32/256-68-56, 506-826-517. **TELEFONICZNE** instalacje-507-264-679. **TV SAT!** Regulacje i montaż anten satelitarnych. Tel. 604-127-712. **TRANSPORT**, przeprowadzki zagranicą, tel. 503-592-364. **SKUP** samochodów pewnie, szybko, od ręki 501-309-765. **KUPIE** każdy samochód, tel. 660-476-276. **AUTODIAGNOSTYKA**, autoelektronika. Filtry cząsteczek

stałych. Czyszczenie-regeneracja. Chiptuning Katowice, tel. 32/256-69-87.

KUPIE książki współczesne, przedwojenne i starsze, gotówka, 514-279-446.

SKÓRY, przeróbki, szycie, farbowanie, futra non stop, www.fischer-futra.com.pl, 608-247-990.

TENIS ZIEMNYABZ, tel. 604-558-152.

CHEMIA, matematyka 609-313-634.

CHEMIA korepetycje, dojazd-507-264-679.

PRZEPROWADZKI, transport, tel. 518-670-369.

AUTOELEKTRONIKA, chiptuning, Digitech, 32/256-69-87.

SPRZEDAM M-2 Giszowiec-Wojciecha, kontakt: 502-376-294.

SPRZEDAM mieszkanie, 80m² w Katowicach, ul. Mikusińskiego – tel. 600-319-199.

SPRZEDAM garaż w Katowicach, ul. Grabowa - tel. 600-319-199.

DO WYNAJĘCIA kawalerka Katowice Giszowiec, ul. Wojciecha, tel. 502-321-399.

RADCA PRAWNY

Aneta Domagała

pomoc prawna
dla osób prywatnych
oraz przedsiębiorców
tel. 510-512-101
przyjmuje

Katowice-Śródmieście

www.anetadomagała.pl

DRZWI – do
wszystkich typów
ościeżnic
montaż 55 zł
**Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery**
Katowice Giszowice
ul. Mysłowicka 26
adres: www.eurorem.katowice.pl
Tel. 661-263-435,
(32) 256-71-12

UWAGA MIESZKAŃCY !!!

Prowadzimy zapisy na stolarskie
dopasowania drzwi wewnętrznych
i wejściowych na wymiar do ościeżnic.

NOWE DRZWI BEZ WYRYWANIA FUTRYN !!!

RÓWNIEŻ:

CAŁOŚCIOWA WYMIANA OKIEN I DRZWI
NAWIEWNIKI OKIENNE DO ZAMONTOWANYCH OKIEN
REGULACJA I NAPRAWA OKIEN, WYMIANA SZYB

RATY 0 %

zniżki dla emerytów i rencistów
drzwi z montażem już od 490 zł
Gwarancja i serwis pogwarancyjny

Zapisy na bezpłatne pomiary :

Katowice

32 411 18 19

504 555 911



J-SERVICE - ul. Kościuszki 63, Chorzów
Uczestniczymy w Programie „RZETELNA FIRMA”
prowadzonym pod patronatem Krajowego Rejestru Długów,
który rekomenduje współpracę wyłącznie z Rzetelnymi Firmami.

**SZKOŁA
PŁYWANIA MEGA**
mgr Janusz Komenda



TEL. 602 487 305
www.megaplywanie.pl

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICERKI

WYKŁADZINY

DUŻE

DOŚWIADCZENIE

503 592 364

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie
mieszkań

i samochodów

Naprawa, wymiana,
montaż zamków

Bez uszkodzeń drzwi

24h 7dni w tygodniu

600 600 235

MEBLE

NA WYMIAR

KUCHNIE, SZAFY ITP.

ARANŻACJA

WNĘTRZ

POMIAR

I WYCENA GRATIS

tel. 503 592 364

www.armarium.com.pl

ZŁOTA RĄCZKA

Wszelkiego rodzaju naprawy
hydrauliczne, elektryczne,
gazowe, ślusarstwo,
regulacja i naprawa okien,
kompleksowe remonty.

Tanio – solidnie.

☎ 503-427-475

Meble Śliwakowski

meble na wymiar dla Twojego domu i biura

Wykonujemy:

- Meble kuchenne ■ Meble pokojowe
 - Meble biurowe ■ Meble młodzieżowe
 - Szafy wnękowe ■ Szafy przesuwne ■
- Meble wykonujemy w stylu klasycznym
jak i nowoczesnym

☎ 606-691-017

www.meblesliwakowski.pl

REMONTY WBKita

„Od A do Z”

- gładzie gipsowe,
malowanie
- instalacje wod-kan
i elektryczne
- zabudowy wnęk
- panele podłogowe
- kafelkowanie - kuchnie,
łazienki

☎ 602 746 130

www.remonty.wbkita.pl

**Skrzydła drzwiowe
na stare ościeżnice !!!**
(ponad 30 wzorów)



“Domator” ,ul.Puławskiego 23, KATOWICE
tel.fax 032/2544998, kom. 605/416116
www.domator.katowice.pl

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

Katowice ul. Murckowska 9 tel. dyżur całodobowy
2552132, 2551551 kom.607399321,
email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Ligocie tel. 2525502 w godz. 7⁰⁰-15³⁰.

Zakład wykonuje pełny zakres

usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja
styp, oprawa muzyczna ■ całodobowy przewóz zwłok
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji
na cmentarzach własnych i innych nekropoliach
- przechowalnia zwłok całodobowa
- możliwość korzystania z naszych Kaplic ■ załatwianie
dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS)
- rozliczenia bezgotówkowe ZUS
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl
- internetowa wyszukiwarka grobów

● Panele podłogowe

MONTAŻ GRATIS

● GLADZIE ●

MALOWANIE ● ROLETY
NA WYMIAR ● DRZWI
WEWNĘTRZNE

(również na stare ościeżnice)

Tel. 510-540-594

572-266-588

Katowice-Dąb ul. Dębowa 35

Otwarte: Pn. – Pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰

Sobota 9⁰⁰ - 13⁰⁰

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu
komputerowego
- serwis, modernizacje
sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja
oprogramowania
- naprawa laptopów,
drukarek

Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

OGŁOSZENIA DROBNE

PRANIE EKSTRAKCYJNE tapicerki i dywanów. Wyciągamy cały brud, a powierzchnie po czyszczeniu zostają tylko wilgotne i nie brudzą się szybciej! Zadzwoń i dowiedz się więcej: 500-462-936. Czyścimy i konserwujemy również kanapy skórzane. www.tapicare.pl

PRALNIA DYWANÓW. Zabieramy i odwozimy czyste i suche dywany 500-300-157.

TAPICER samochodowy i meblowy 500-812-800, kontakt@tapicerowo.pl

BUD-MAJ

- usługi wod-kan, gaz,
- centralne ogrzewanie,
- sucha zabudowa tynków,
- gładzie malowane,
- kafelkowanie, panele.

791-964-415

SKUP

SAMOCHODÓW

660-476-276

CZYSZCZENIE

**DYWANÓW
TAPICEREK
WYKŁADZIN
SOLIDNIE**

606-274-056

ZAKŁAD TAPICERSKI www.MobilnyTapicer.pl - wymiana obicia, naprawy uszkodzeń oraz renowacje skór. 32-700-34-78.

PRACA dodatkowa lub stała dla doświadczonych tapicerów. Wysokie zarobki i godne warunki w nowoczesnym zakładzie w Chorzowie. Szukasz dobrej pracy lub chcesz nieźle dorobić? Zadzwoń 500-412-400.

SKUP PALET. Dostarczamy również nowe i używane palety: 505-871-797.

ZAKŁAD POGRZEBOWY www.pogrzebykatowice.pl - partner sieci Consolatio Katowice: 32-700-36-70.

PROWADZISZ małą lub średnią firmę? Jesteś uczciwy i rzetelny? Chciałbyś zwiększyć zyski? Jeśli opowiedziałeś 3x TAK to napisz czym się zajmujesz na kontakt@pahomas.pl a my pomożemy Ci bez grosza inwestycji z Twojej strony zdobyć dodatkowych klientów rozliczając się wyłącznie prowizyjnie za każdego z nich. Ponieważ współpracujemy tylko z jedną firmą w danej branży zastrzegamy sobie prawo do odmowy. Aktualnie podnosimy zyski w ponad 100 firmach w Polsce.

inter-okno

**SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE**



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl

**RATY
ŁATWE
DO SPŁATY**

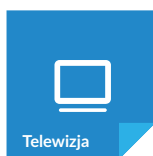


**do 35% upustu na okna
30% upustu na montaż**
promocja do końca miesiąca

tel. 32 203 70 79

SUPER OFERTY Z OKAZJI OTWARCIA!

PRZYGOTUJ SIĘ NA WIOSENNY SZOK CENOWY!



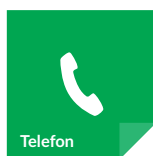
Telewizja

już od
29,90 zł



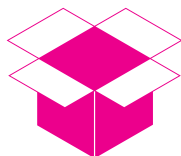
Internet

już od
35 zł



Telefon

już od
20 zł



**W paczce
jeszcze taniej!**

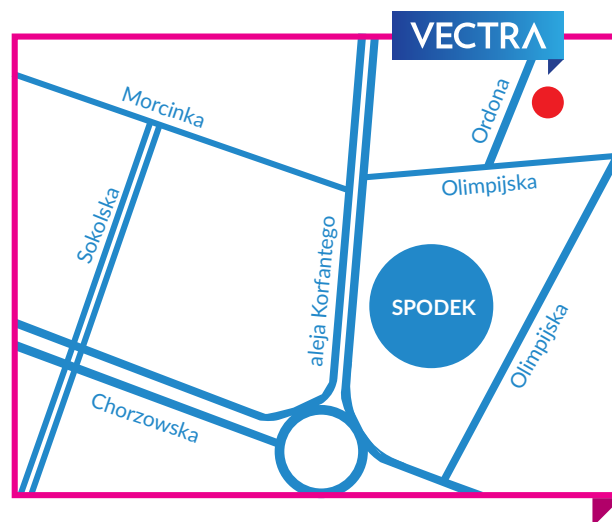
Uwaga - ilość ofert specjalnych jest ograniczona!

Pędź do salonu! Zapraszamy!

Zadzwoń lub wyślij SMS: 601 601 601
(opłaty wg stawek operatora)
www.vectra.pl

VECTRA

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU FIRMOWEGO



Katowice, ul. Ordona 7 (obok SPODKA)
czynny:
poniedziałek - piątek 8.00-18.00
sobota 9.00-13.00

Zadzwoń lub wyślij SMS: 601 601 601
(opłaty wg stawek operatora)
www.vectra.pl

VECTRA

Świętujemy 150 rocznicę otrzymania praw miejskich przez Katowice. Przypada ona dokładnie 11 września, bo w tym dniu, w 1865 roku – Wilhelm I Hohenzollern, król Prus (od 1871 roku cesarz II Rzeszy Niemieckiej) – nadał wsi rozwijającej się nad rzeką Rawą, prawa miejskie. Wsi:

- której najdawniejszy plan narysowany został w 1686 roku, a która po raz pierwszy znalazła się na mapie Księstwa Opolskiego w roku 1736;
- do której 6 sierpnia 1847 roku wjechał z Wrocławia pierwszy pociąg Oberschlesische Eisenbahn AG (Towarzystwa Kolei Górnośląskiej) i która dwa lata później miała bezpośrednie połączenia kolejowe z Berlinem, Wiedniem, Krakowem i Warszawą;
- w której obok wielu drobnych warsztatów, młynów, istniała od 1852 duża walcownia szyn kolejowych zwana „Marthahütte” (Huta Marty – obecny rejon Superjednostki i Ronda);

W hotelu „Welt” grał sam Johann Strauss!

GDY KATOWICE BYŁY WSIĄ

- w której 29 września 1858 roku konsekrowano pierwszy kościół ewangelicki, a 11 listopada 1860 r. pierwszą świątynię katolicką;
- w której pierwsza „Karczma Katowicka” (arendowana przez Żyda, w jej miejscu jest teraz spółemowski „Skarbek”) powstała w 1816 roku, w której w hotelu „Welt” (współcześnie stoi tam, „Zenit”, także spółemowski) w 1850 roku koncertował sam Johann Strauss (syn)...

Tak, zaprawdę, niezwykła była to wieś. I najzupełniej na świecie, pomimo posiadania tylko ok. 5 tysięcy mieszkańców, po prostu zasługiwała na prawa miejskie. Nie zamierzał się ubiegać o nie Kazimierza Skiba, przedostatni wójt wioski, posługujący się językiem śląskim, godką o polskim brzmieniu. Był przeciwny utwardzaniu dróg i płaceniu na ten cel stosownego, komunalnego podatku, co wyrażał zdecydowanie w sprzeciwie na zebraniach Rady gminnej słowami: „niy chca” (i co odnotował w tymże dosłownym brzmieniu Georg Hoffmann w „Geschichte der Stadt Kattowitz” wydanej w 1895 r.).

Jego następca – Ludwik Troll, niemieckojęzyczny handlarz węglem, miał odmienne zdanie, a Rada gminy sprzyjała już planom przemysłowej i urbanistycznej transformacji Katowic. Głosili je i skutecznie urzeczywistniali zwłaszcza lekarz Richard Holtze (został potem pierwszym przewodniczącym Rady Miasta Katowice), przemysłowiec Fierdrich Grundmann oraz przedstawiciele rodu Wincklerów, do którego od 1838 roku należały dobra katowickie. Pierwszym burmistrzem nowego miasta został Louis Diebel. Ponad pół wieku później pierwszym polskim prezydentem Katowic, po przyłączeniu w 1922 roku miasta i części Górnego Śląska do Polski, został Alfons Górnik, prawnik.

Dla poznania dziejów wiejskich Katowic i okresu tworzenia się miasta (kilka faktów zostało tu zaprezentowanych), a także wielu ciekawych wydarzeń z już miejskiej historii – warto wybrać się do Muzeum Historii Katowic, przy ul. ks. Józefa Szafranka 9. Nową ekspozycję (jaka zostanie tam otwarta w rocznicowym czasie), przygotowuje, wspólnie z pracownikami MHK, katowicka firma AdVenture – Multimedialne Muzea. Ta sama, która stworzyła scenariusz rewelacyjnej wystawy „Światło Historii. Górny Śląsk na przestrzeni dziejów” prezentowanej w dopiero co otwartej, nowej siedzibie Muzeum Śląskiego, a wcześniej m.in. przygotowała ekspozycję w Muzeum Ognia w Żorach, zrealizowała wystawę w Muzeum – Izbie Pamięci Kopalni „Wujek”, opracowała scenariusz merytoryczny i projekt ekspozycji do Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach, a także multimedialny, podziemny szlak turystyczny w kopalni Soli w Bochni – najdłużej i nieprzerwanej, bo od 1248 roku, działającym w Europie zakładzie przemysłowym.

GRZEGORZA PŁONKI CZERPANIE ZE SKARBÓW ŚLĄSKICH TRADYCJI

(Dokończenie ze str. 32)

historyczno-kulturowo-społeczne walory. Pomaga mi to między innymi w wypełnianiu obowiązków radnego Rady Jednostki Pomocniczej nr 6 Ligota-Panewniki.

– **Bardzo często i to z ogromnym aplauzem występujesz w klubach KSM.**

– To prawda, zwłaszcza dla mieszkańców osiedla Śródmieście, bo zapraszają mnie przedstawiciele Administracji, kierownik pan Janusz Naleśnik i pani Aleksandra Wujakowska (zajmuje się między innymi sprawami k.o.). Gram i śpiewam w świetlicy przy ulicy Poniatowskiego 14a oraz w sali Haperowca (na XI piętrze). Znamy mnie także mieszkańcy innych osiedli z innych dzielnic – na przykład Giszowca, bo występowałem w Giszowickim Centrum Kultury i Kuszutki, z konertów w taktęjszym Miejskim Domu Kultury. Bardzo miło wspominać także kontakty z prezes Zarządu KSM Krystyną Piasecką. Cenię ją bardzo za spory talent w preferowaniu kultury słowa.

– **Co się obecnie dzieje w Twojej „działce” muzycznej?**

– Koncertuję z „Ligocianami”. Aranżuję nowe utwory na naszą drugą płytę, która może ukazać się na przełomie 2015 i 2016 roku. Znajdą się na niej również moje kompozycje. Ponadto rozwijam działalność zespołu „Grzegorz Płonka Trio”, w którym obok mnie występują akordeonista Irek Osiecki i klawecisto-saksofonista Piotrek Pinkawa. Na potrzeby tria opracowałem aranżacje XVIII i XIX-wiecznych śląskich pieśni, które pochodzą ze zbiorów wyjątkowej osoby – lekarza i etnografa Juliusa Rogera (1819-1865), wielce zasłużonego dla Śląska, a zwłaszcza dla ziemi raciborsko-rybnickiej. Oprócz śląskich utworów mamy w repertuarze pieśni neapolitańskie, hiszpańskie, czeskie, stare tanga czy przeboje z lat dwu-

dziestych/trzydziestych. Występuję również ze wspaniałym artystą Bernardem Krawczykiem, tworząc z nim zespół „Bernard Krawczyk i Przyjaciele”. Szczegóły można znaleźć na Facebooku, na stronach „Ligocian” i Grzegorz Płonka - artysta.

– **Pamiętam, że w prasie często poruszałeś tematy uzależnień, niezwykle istotne dla zdrowia psychicznego.**

– Tak, przez kilka lat pisałem artykuły dla prasy o tych kwestiach. Obecnie pracuję nad książką, w której znajdują się moje rozmowy z wybitnymi przedstawicielami świata psychoterapii, religii i kultury. Jako lektor w dziedzinie uzależnień, w Fundacji im. Stefana Batorego, staram się szerzyć wiedzę o uzależnieniach, a także o wspólnotach ludzi uzależnionych. Zajmuję się również samopomocowymi grupami wsparcia. Sam ponad 3 lata temu założyłem jedną z takich grup. Przeznaczona jest ona dla osób opiekujących się ludźmi starszymi, niepełnosprawnymi i przewlekle chorymi. Jej powstanie wiąże się z tym, że sam byłem w tej roli, bo ponad dwa lata opiekowałem się moją zmarłą w 2013 roku mamą. Zdobywszy duże doświadczenie i wiedzę – chciałem się podzielić nimi z innymi osobami, znajdującymi w takiej sytuacji, a także sam otrzymać od innych wsparcie. Jest to niezwykle ważne, gdyż opieka nad ludźmi wymagającymi opieki może powodować psychiczno-emocjonalne wypalenie.

– **Czego można ci życzyć?**

– Zdrowia. I pogody ducha płynącej z akceptacji tego, co się w moim życiu dzieje. A i troszkę mądrości, bo niezbędna jest przy podejmowaniu mniejszych i większych życiowych wyborów.

– **Dziękuję za rozmowę**

Rozmawiała:
URSZULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl. Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiada. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

– Najbardziej znana piosenka w Twoim wykonaniu to: „Jak jo chodził do szkoły” nagrana na teledysku. To przypomnijmy może gdzie i kiedy to było?

– Zaczęę od rodowodu. Moi rodzice sprowadzili się do Katowic-Ligoty w 1960 roku, a rok później ja zawiązałem na ten świat, w mieszkaniu przy ulicy Świdnickiej. Przyjmowała mnie hebama czyli położyła. Uczęszczałem do Szkoły Podstawowej nr 29, potem do innej – nr 34 oraz do VII Liceum Ogólnokształcącego, w którym przez wiele lat uczyła moja mama. A piosenkę usłyszałem jeszcze „za bajtla”. Mój ojciec (pochodził z Leszczyn koło Rybnika) i ją często nucił. Bardzo mi się podobała. Wtedy jeszcze nie wiedziałem o tym, że to jedna z ponad 10 tysięcy śląskich pieśni zebranych przez znanego etnomuzykologa, prof. Adolfa Dygacza.

– Jesteś publicystą, muzykiem, autorem książek. Czy „od zawsze” interesowałeś się Śląskiem i jego tradycjami?

– Od 15 lat wzrosło moje zainteresowanie śląską muzyką. Skończyłem studia w katowickiej Akademii Muzycznej w klasie wokalnno-aktorskiej u prof. Stanisławy Marciniak-Gowarzewskiej. Dzięki niej opanowałem technikę wokalną, dlatego mogę śpiewać zarówno pieśni neapolitańskie, jak i śląskie pieśniczki. Jako dziennikarz, publicysta udzielałem się w „Kronice Katowickiej”, „Panoramie”, w „Na zdrowie” i wielu innych czasopismach. Bardzo sobie cenię to, iż mogłem tam przedstawiać historię Ligoty i Panewnik, czy historię powstawania naszych śląskich pieśni. Kiedy pogłębiałem te zainteresowania śląską muzyką poznałem prof. Adolfa Dygacza, a potem Józefa Brodę, muzyka i pedagoga z Śląska Cieszyńskiego. Obaj zainspirowali mnie twórczo. Prof. Dygacz zebrał wiele pieśni w Ligocie między innymi popularną już: „Ciecze woda przez Ligotę”. Po latach zaproponowałem muzykom związanym z Ligotą żebyśmy ją nagrali w studio i... tak w 2011 roku powstał zespół „Ligocianie”.

– Czy ten zespół, tak odbiegający od współczesnej muzyki, niemal jedynie popularyzowanej w mediach, to nowy, specjalny nurt?

– Gdy sięgałem po pieśni ze zbiorów prof. A. Dygacza, to chciałem je po prostu przypomnieć i utrwalić w świadomości odbiorcy. Natomiast aranżując utwory wspólnie z Achimem Rzychoniem chcieliśmy pokazać inny wymiar „pieśniczek”. Ich uroda zyskała, gdy „ubraliśmy je” w stylistykę rockową, folkową, bluesową czy jazzową. One przez to nie straciły ani swego charakteru, ani walorów, a ich piękna, niezmienną linią melodyczną zyskała godną oprawę. Generalnie chodziło nam o to, aby powstała płyta, której z zainteresowaniem słuchaliby ludzie w różnym wieku i która wzbogaciłaby nurt śląskiej muzyki.

Nasze nagrania (w których uczestniczyli gościnnie: Bernard Krawczyk, Józef Broda, Joanna Bartel, Agnieszka Bochenek-Osiecka, Adam Otręba, Grzegorz Kapolka) tak się spodobały



„Grzegorz Płonka Trio” - lider zespołu pośrodku, z akordeonem Ireneusz Osiecki, z klawnetem Piotr Pinkawa

Foto: Małgorzata Płonka

GRZEGORZA PŁONKI CZERPANIE ZE SKARBÓW ŚLĄSKICH TRADYCJI

szefowi Radia Katowice, Henrykowi Grzonce, że rozgłosiła ta objęła swym patronatem obok Urzędu Miasta Katowice – nagraną w radiowym studio płytę „Ciecze woda”. Chciałbym nieskromnie dodać, że kilka utworów z płyty „Ciecze woda” między innymi: „Jak jo chodził do szkoły”, „Szmaciorz haderlok”, „W stodole na gumnie” – trafiły na listy przebojów śląskich rozgłośni radiowych, a nagrane do nich teledyski znalazły się na czołowych miejscach w TOP 10 „Listy Śląskich Szlagierów” emitowanej w TV Silesia.

– Czy wszystkie piosenki z tej płyty mają związek z Ligotą?

– Utwory na płytę „Ciecze woda” wybierałem ze zbioru prof. A. Dygacza „Pieśni ludowe miasta Katowic”, w której znalazły się pieśni zebrane w prawie wszystkich katowickich dzielnicach. Na płycie są piosenki między innymi z Piotrowic, Bogucic, Panewnik czy Podlesia. Trzeba tu dodać, że informatorami prof. Dygacza byli ludzie, których data urodzenia sięgała jeszcze XIX wieku. Uważam zatem, że pieśni są nie tylko źródłem wiedzy o śląskich zwyczajach, ale przedstawiają także sposób myślenia tych, którzy żyli przed nami, ich światopogląd. Kocham te pieśniczki. Wgłębianie się w zawarte w nich treści, to dla mnie swego rodzaju archeologia śląskiej mentalności. Mają nieocenione walory edukacyjne i dydaktyczne.

– Kilka swoich książek poświęciłeś Ligocie i Panewnikom.

– Ligocie i Panewnikom poświęciłem moją drugą, trzecią i czwartą książkę (pierwsza to „Łapanie chwili” napisana wspólnie z Józefem Brodą). Są to: monografia „Zarys dziejów Ligoty i Panewnik od zarania do czasów współczesnych” (redakcja), książka „Mała, wielka ojczyzna” i wydany przez Muzeum Historii Katowic, album „Ligota i Pa-

newniki na starych pocztówkach i fotografiach”. Nazywam je ligocko-panewnickim tryptykiem. Dodam, że „Mała, wielka ojczyzna” (wydana przez wydawnictwo „Sonia Draga”) jest zbiorem wywiadów z ciekawymi ludźmi związanymi z obu dzielnicami. W tym gronie znajduje się: Olgierd Łukasiewicz, Krzysztof Globisz, Lech Szaraniec, o. Damian Szojda, prof. Janusz Danecki, prof. Jadwiga Urban, Cecylia Kukuczka, prof. Leon Markiewicz, prof. Andrzej Bochenek, poseł Jan Rzymelka, Piotr Kupicha.

W sumie chodziło mi o to, żeby ligocianie i panewniczanie mieli świadomość, że mieszkają w miejscu o bogatej historyczno-kulturowej tradycji.

– Kiedy wyjdzie Twoje kolejna książka?

– W zeszłym roku oddałem do Muzeum Historii Katowic materiały na książkę „Życie pieśniczką pisane”. Ma się ukazać w 2016 roku. Książkę podzieliłem na rozdziały poświęcone z osobna wszystkim katowickim dzielnicom. W każdym rozdziale znajduje się: rys historyczny, nuty i słowa pieśni ludowych zebranych w danej dzielnicy przez prof. Dygacza oraz refleksje związane z zawartym w ich tekstach opisem ludzkiej egzystencji, obejmującej życie rodzinne, zawodowe, towarzyskie, religijne, hobby, relacje damsko-męskie itp. Te piękne opisy sięgają kilka wieków wstecz.

– Ligota to Twoje „miejsce na ziemi”, zawsze do niego wracasz....

– Tak, onegdaj opuszczałem na dłuższy czas rodzinne strony, ale nigdy nie traciłem – dzięki mamie i przyjaciółom – kontaktu z Ligotą. Teraz, od kilku lat, znowu tu mieszkam. Taka czasowa emigracja pozwoliła mi spojrzeć na Ligotę z szerszej perspektywy, i w pełni zobaczyć jej

(Dokończenie na str. 31)